



GAZETA

wyborcza

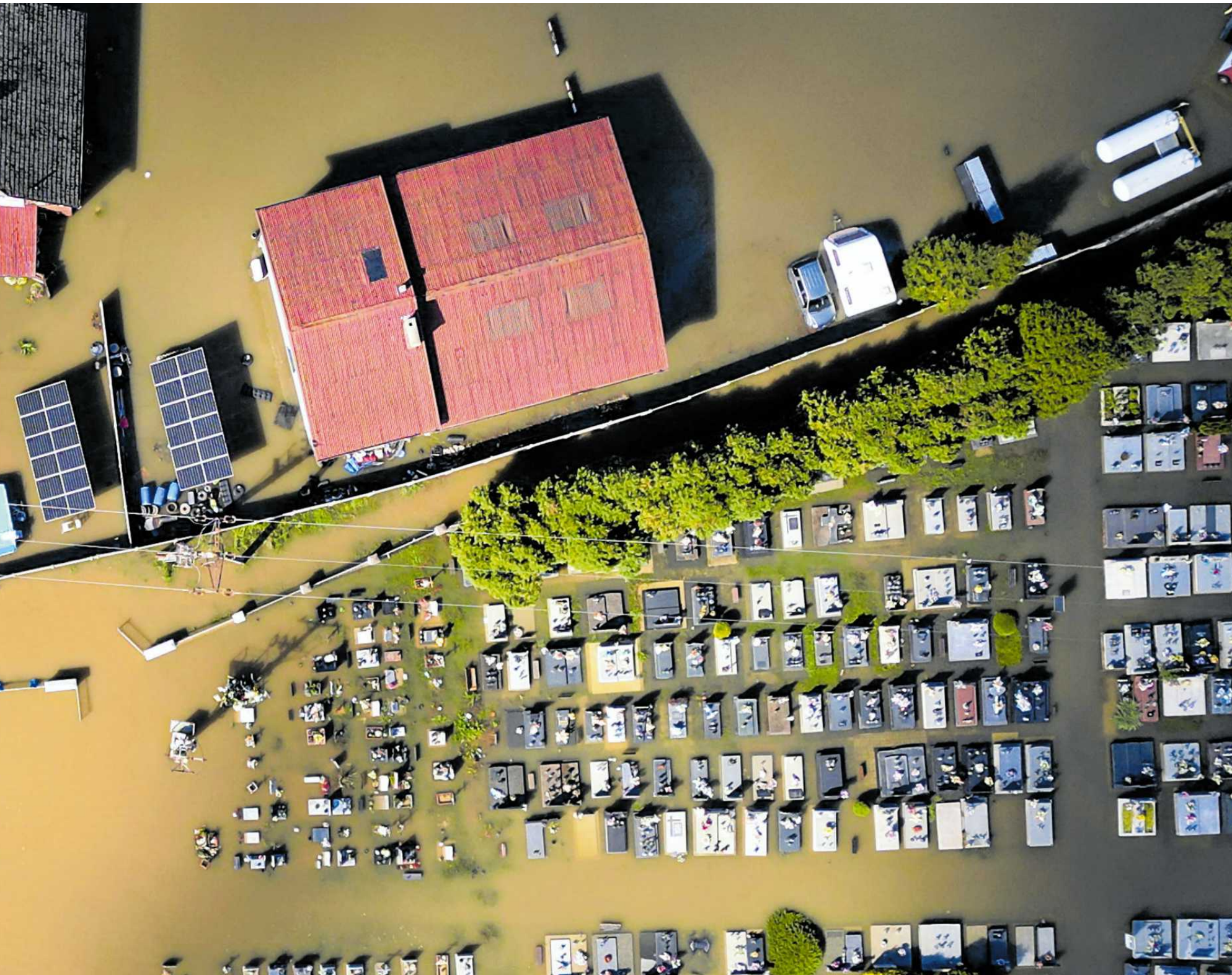
NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

wyborcza.pl

Poniedziałek, 16 września 2024 | Redaktor prowadząca Anna Kwiatkowska | Cena gazety 7,99 zł (w tym 8% VAT) | nr 216.10710, 3

Nakład 55 tys. + 300 tys. prenumerat cyfrowych

3 RP



Nike 2024

Urszula
Kozioł:

I nagle od tego stukania
pociągu dystychy wycho-
dzą same
► 14-15

◀ NA ZDJĘCIU: Zalany
cmentarz w Brzeszczach
(woj. małopolskie) FOT. JAKUB
WŁODEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Wydaje Wyborcza Sp. z o.o.
nr indeksu 348198



Powódź

Znów przyszła wielka woda

Przez całą niedzielę napływały coraz gorsze informacje z południa Polski: w Glucholazach woda zerwała most, drugi został uszkodzony; zalane zostały Nysa i Kłodzko; puściła tama w Stroniu Śląskim.

Na południu Polski padać zaczęło w piątek. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej prognozował, że w województwach dolnośląskim, opolskim, śląskim i małopolskim może spaść do 150 litrów na metr kwadrato-

wy i ostrzegał przed gwałtowną powodzią.

Z każdą godziną wzbierał poziom wód na rzekach. Najgorsza była noc z soboty na niedzielę. Biała Glucholaska przedarła się przez wały i przed świtem zaczęła zalewać Glucholazy. Po godz. 16 Nysa Kłodzka wdarła się do Nysy. Trzeba było ewakuować m.in. szpital.

Na zalewane tereny pojechał premier Donald Tusk. Na odprawie służb w Kłodzku usłyszał, że sytuacja jest krytyczna: stan kilkudziesięciu rzek przekroczył poziom alarmowy.

Szef rządu apelował do mieszkańców, by nie lekceważyli zagrożenia. Podkreślił, że zwleknięcie z ewakuacją może spowodować niebezpieczeństwo nie tylko dla obywateli, ale też dla służb, które będą musiały działać później w znacznie trudniejszych warunkach.

Wczoraj wieczorem wiadomo już było, że są dwie ofiary śmiertelne powodzi. Jeden mężczyzna utonął w Krosnowicach, drugi w Bielsku-Białej.

IMGiW opublikował prognozę na poniedziałek. Wciąż mogą się

zdarzać gwałtowne burze, ale pogoda zacznie się poprawiać.

To jednak nie koniec. Jutro wielka fala powodziowa na Odrze ma przejść przez Wrocław i województwo lubuskie. ●

- Woda zalewa południe Polski – relacje z zalanych miejsc ► 3-5
- Zapora Racibórz Dolny. Czy uratuje Opole i Wrocław ► 3
- Bartosz T. Wieliński: Nienawiść do Tuska ważniejsza niż powódź ► 2

Bartosz T.
Wielński



Nienawiść do Tuska ważniejsza niż powódź

Donald matolku, ty będziesz siedział na dolku!” – w rytm tej kibolskiej przyspiewki w sobotnie popołudnie pod Ministerstwem Sprawiedliwości podskakiwali czołowi politycy Prawa i Sprawiedliwości. Tymczasem w Głucholazach i Kłodzku było już jasne, że nadchodzi katastrofa podobna do powodzi tysiąclecia sprzed niemal 30 laty.

Podczas gdy w sobotę politycy PiS wydzielali się jak kibole, premier Donald Tusk był w Nysie, w pobliżu zagrożonych miast. To żaden akt heroizmu. Od szefa rządu w sytuacji krytycznej wymaga się, by był na miejscu i na bieżąco rozwiązywał problemy. To europejski standard. Trudno jednak mówić o dochowaniu jakichkolwiek standardów, gdy w obliczu największej katastrofy naturalnej od lat prezes największej partii opozycyjnej organizuje nienawistny antyrządowy wiec.

Używając hydrologicznej metaforyki, Jarosławowi Kaczyńskiemu podczas demonstracji pod Ministerstwem Sprawiedliwości mocno się ułalo. Mówił o torturach stosowanych wobec aresztowanych za przekręty, o atakach na Kościół, o rozta-

Polscy politycy nie dorośli do tego, by w czasie katastrof wyłączać partyjną logikę

przed zalewem migrantów. Przywykliśmy do tyrad prezesa PiS, ale chyba żadna nie była do-
tąd tak gęsta, jeśli chodzi o obelgi i insynuacje, jak sobotnie ponad 40-minutowe przemówienie.

Występujący po Kaczyńskim politycy PiS, którzy obecnie walczą

o namaszczenie przez prezesa na kandydata w wyborach prezydenckich, bynajmniej nie łagodzili tonu. Mała grupa partyjnego aktywu machała biało-czerwonymi flagami.

Politycy Suwerennej Polski zaś zwęszyli okazję i próbowali wykorzystać katastrofę, by udowodniać, że nie było przekrętów w Funduszu Sprawiedliwości, bo kupowany przez nich sprzęt dla ochotniczych straży pożarnych służy niesieniu pomocy. To desperacka próba odwrócenia kota ogonem. Przecież za sprawą Funduszu kupowali głośy. A z ich raportów wynika, że z inwestycji OSP nie byli zadowoleni, bo „strażacy nie okazali wdzięczności” i na nich nie głosowali.

Najwyraźniej polscy politycy nie dorośli do tego, by w czasie katastrof wyłączać partyjną logikę, mówić mniej lub wręcz milczeć. Kaczyński najwyraźniej uznał, że jego wyborcy potrzebują stałej dawki nienawiści, i serwuje ją im niezależnie od okoliczności.

Źle też wygląda prześciganie się polityków Koalicji Obywatelskiej w pokazywaniu słupków, z których wynika, że PiS zaniedbał budowę umocnień przeciwpowodziowych. Obecnie priorytetem jest sprawna ewakuacja mieszkańców z zalewanych miejscowości i zabezpieczenie tych miejsc, które można przed powodzią uratować. Na rozliczenia trzeba poczekać, aż opadnie woda. ●

Dożynki w Pałacu Prezydenckim Andrzej Duda ocenia wieńce



W dożynkach na dziedzińcu Pałacu Prezydenckiego uczestniczyła para prezydencka oraz minister rolnictwa Czesław Siekierski. Jednym z punktów programu był wybór najpiękniejszego wieńca. Andrzej Duda poinformował, że rozmawiał z komendantem głównym PSP nadbryg. dr. inż. Mariuszem Feltynowskim na temat sytuacji na południu kraju. O tym, czy wybiera się na zalewane tereny, nie wspomniał.

Liczba dnia

115

Taką siłę według międzynarodowej klasyfikacji tornad Fujity miała trąba powietrzna, która w sobotę nawiedziła gminę Jedlińsk w powiecie radomskim. Jak podaje profil Polscy Łowcy Burz, to oznacza, że wiatr mógł wiać tam z prędkością ok. 180 km na godz.

Prof. Zbigniew Lew-Starowicz 1943-2024

Seksuolog, mentor, dziadek

Znany psychiatra i seksuolog zmarł w piątek w wieku 80 lat. O jego śmierci poinformowała rodzina.

Zbigniew Lew-Starowicz był wybitnym polskim seksuologiem, psychiatrą i psychoterapeutą oraz propagatorem edukacji seksualnej.

Był autorem kilkuset publikacji z zakresu seksuologii i psychiatrii oraz kilku tysięcy artykułów popularnonaukowych. Wykładał na uczelniach wyższych oraz kursach specjalizacyjnych dla lekarzy z zakresu seksuologii i psychiatrii.

„Był nie tylko ekspertem w swojej dziedzinie, ale również nauczycielem i mentorem dla wielu pokoleń, a Jego praca naukowa miała ogromny wpływ na rozwój seksuologii w Polsce” – czytamy w komunikacie rodziny.

Prywatnie był mężem, ojcem i dziadkiem. „Lubię się bawić z wnukiem w »Gwiezdne wojny«, których on jest wielkim fanem. Ma te wszystkie figurki, Vadery, nie Vadery i z ich pomocą robimy gwiezdne wojny: planety dobre walczą ze złymi, są wieże, stacje kosmiczne. Zejdą nam na tych wojnach pewnie i ze trzy godziny” – opowiadał w 2018 r. Lew-Starowicz popularyzował zgłębianie seksualności, chętnie opowiadał też o dojrzałych związkach, partnerstwie i miłości.

„Związki oparte na podobieństwach są na pewno bardziej udane w sensie komunikacji. Namietność jednak wiąże się z innością. Kochać to znaczy, że potrafisz zauważyć swoją nową fryzurę. To mnie cieszy i mówię: »O! Byłaś u fryzjera. Bardzo dobrze wyglądasz w tych włosach«. Towarzyszę jej we wszystkich kłopotach” – tłumaczył w rozmowie z magazynem „Wysokie Obcasy”.

O seksualności mówił otwarcie i dobitnie. W wywiadzie udzielo-



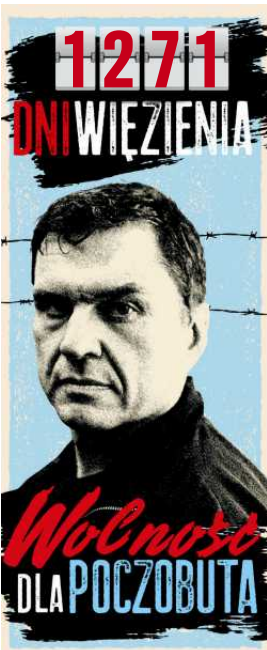
nym Krystynie Romanowskiej mówił o mężczyznach tak:

„Na szczęście już im wbito do głowy, że lechtaczką trzeba się zająć. Ale mogą być trudności, lechtaczka się chowa, a problem jej wielkości i wrażliwości to poważne wyzwanie dla panów. Im się po prostu bardzo podoba stosunek pochwy, bo to takie proste. I w dodatku wielka frajda. Lechtaczka jest jednak trochę kłopotliwa”.

O kobietach zaś i roli Michaliny Wisłockiej w ich procesie wyzwolenia opowiadał Bożenie Aksamit: „Zmiany obyczajowe dotyczą zwłaszcza kobiet, można mówić o trzeciej rewolucji seksualnej. Kobiety stały się bardziej świadome swoich potrzeb, otwarte, wymagające, oczekujące i roman-sujące”. ●

Dominika Maciejasz

Andrzej rysuje



Powódź na południu Polski

Spadły setki litrów wody

W Stroniu Śląskim pękła wczoraj tama na Morawce. Woda gwałtownie wdarła się w głąb miasta. Mieszkańcy relacjonowali, że rwąca woda niszczyła domy, zrywała werandy i przybudówki.

Przez całą niedzielę zalewane były wsie i miasteczka na południu Dolnego Śląska i Opolszczyźnie. Pod wodą znalazły się m.in. Stronie Śląskie, Łądek-Zdrój i Głuchołazy. We wtorek wielka fala powodziowa na Odrze ma przejść przez Wrocław i woj. lubuskie. Mieszkańcy mówią strażakom, że raczej zostaną w domach i mieszkaniach. – Przetrwaliśmy powódź w 1997 r., to teraz też damy radę – tłumaczą. – Już 4 tys. żołnierzy jest gotowych do niesienia pomocy, około 500 już działa – mówił w sobotę wieczorem Władysław Kosiniak-Kamysz na konferencji prasowej w Krakowie. – W Głuchołazach, w Kotlinie Kłodzkiej, w Ostrowie Wielkopolskim, w Legnicy, wszędzie tam, gdzie wojewodowie występują z prośbą o wsparcie i pomoc wojska, wojsko jest zawsze gotowe i będzie tej pomocy udzielać – dodał minister obrony narodowej. Wczoraj o 7 rano w Kłodzku rozpoczęła się odprawa służb w związku z powodzią. W spotkaniu wziął udział premier Donald Tusk. – Sytuacja jest bardzo dramatyczna w wielu miejscach – powiedział szef rządu po odprawie. – Powtarzają się sytuacje, że niektórzy mieszkańcy lekceważą zagrożenia i ignorują ewakuację – dodał. Tusk powtórzył apel do mieszkańców, by nie lekceważyli zagrożenia. Podkreślił, że zwlekanie z ewakuacją może spowodować niebezpieczeństwo nie tylko dla obywateli, ale też dla służb, które będą musiały działać później w znacznie trudniejszych warunkach. Strażacy apelowali także o zaprzestanie tzw. turystyki powodziowej. Jeszcze w sobotę musieli upominać gapiów, którzy spacerowali po czaszy polderu Buków, i nakla-

Zbiornik Racibórz Dolny na Odrze Czy uratuje Opole i Wrocław?

Zbiornik Racibórz Dolny

Największa budowla hydrotechniczna w Polsce może przyjąć do 185 mln metrów sześciennych wody. Zbiornik powstał z myślą o ochronie 2,5 mln mieszkańców trzech nadodrzańskich województw: śląskiego, opolskiego i dolnośląskiego. W trakcie budowy zlikwidowano dwie wsie: Nieboczowy i Ligotę Tworską.



INFOGRAFIKA: TOMASZ LEBIODA/WYBORCZA.PL/BIQDATA

- Lata budowy
2013-20
- Rok uruchomienia
2020
- Typ zapory
ziemna
- Pojemność całkowita
185 mln m³
- Powierzchnia
26,3 km²
- Wysokość zapory
11,1 m

• W nocy z soboty na niedzielę Wody Polskie poinformowały o uruchomieniu Raciborza Dolnego. To największy zbiornik przeciwpowodziowy w kraju. Teraz przed nim pierwszy prawdziwy test. Budowę ukończono w 2020 roku. Inwestycja kosztowała 2 mld zł. Zbiornik ma chronić nie tylko Racibórz i Kędzierzyn-Koźle, ale także Opole i Wrocław. Wyliczono, że na powierzchni poldera zmieściłoby się 3,6 tys. boisk piłkarskich. 185 mln metrów sześciennych kubatury to z kolei tyle, ile zajęłoby 226 Pałaców Kultury i Nauki w Warszawie. Zbiornik otaczają zapory o łącznej długości 22 kilometrów, których wysokość miejscami wynosi 11 metrów. Sercem zbiornika jest tzw. budowa przelewowo-spustowa. Pod techniczną nazwą kryje się gigantyczny obiekt z betonu, którego najważniejszymi elementami jest sześć stalowych zasuw o 12 m x 8,5 m. Podnoszą się na wysokość 9 metrów, a ich podnoszenie lub opuszczanie – w przypadku zagrożenia – może odbywać się w sposób automatyczny lub mechaniczny. Ze zbiornikiem Racibórz współpracuje polder Buków, którego pojemność powodziowa wynosi 57 mln metrów sześciennych. Rozpoczął on spiętrzanie wody już w sobotę.

Arkadiusz Biernat

niać ich do opuszczenia terenu. Polder w każdej chwili mógł zostać zalany wodą. Podobnie było na koronie zbiornika Racibórz Dolny, który w niedzielę nad ranem zaczął spiętrzać wodę Odry, by ochronić przed zbliżającą się falą powodziową Kędzierzyn-Koźle, Opole oraz Wrocław. Premier poinformował o pierwszej ofierze śmiertelnej powodzi. Aspirant Tobiasz Fąfara z Komendy Powiatowej Policji w Kłodzku potwierdził, że chodzi o mężczyznę z Krosnowic. – Funkcjonariusze na razie nie są w sta-

nie dotrzeć do tej miejscowości, bo jest zalana. Nie mamy żadnych ustaleń w sprawie. Nie wiemy, jakie były okoliczności i przyczyny śmierci – powiedział policjant. Wkrótce okazało się, że jest druga ofiara śmiertelna. Po południu w pobliżu mostu nad jednym z potoków w Kamienicy, dzielnicy Bielska-Białej, znaleziono zwłoki 42-latka. Przyczyną śmierci było utonięcie. W wielu miejscach Kotliny Kłodzkiej, w tym m.in. w Stroniu Śląskim i Kamienicy, przestały działać telefony stacjonarne. Trudno się by-

ło dodzwonić także na telefony komórkowe – rozładowują się ich baterie, a z powodu braku prądu nie ma możliwości ich naładowania. ●

Korespondenci „Gazety Wyborczej”

wyborcza.pl

• Aktualne informacje z południa Polski na Wyborcza.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34336326



AGENCJA
MIENIA
WOJSKOWEGO

**DYREKTOR ODDZIAŁU REGIONALNEGO
AGENCJI MIENIA WOJSKOWEGO WE WROCŁAWIU**

ogłasza czwarty przetarg ustny nieograniczony na najem na czas nieoznaczony nieruchomości z zasobu Agencji Mienia Wojskowego położonej we Wrocławiu przy ul. Bezpiecznej

Przetarg zostanie przeprowadzony w siedzibie Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu przy ul. Zwycięskiej 39, sala 20 (parter) w dniu 17.10.2024 r. o godz. 10:00

Adres nieruchomości	Oznaczenie nieruchomości	Powierzchnia gruntu przeznaczonego do najmu [m ²]	Wysokość wywoławczego miesięcznego czynszu netto	Wysokość wadium i termin wpłaty
Wrocław ul. Bezpieczna część działki nr 31/19	Działka nr 31/19, AM-8, obręb Różanka, pow. 0,2023 ha WR1K/00124929/3	0,0900 ha	3 150,00 zł	9 450,00 zł 11.10.2024r.

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 12.01.1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych najemca jest podatnikiem podatku od nieruchomości w odniesieniu do przedmiotu najmu.

Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami, zawartymi w ogłoszeniu wywieszonym w dniach od 16.09.2024 r. do 17.10.2024 r. na tablicy informacyjnej w siedzibie OR AMW we Wrocławiu przy ul. Sztabowej 32, w budynku OR AMW we Wrocławiu przy ul. Zwycięskiej 39, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej www.amw.com.pl. Dodatkowe informacje: tel. 71 710 72 00, 71 710 72 99

ODDZIAŁ REGIONALNY AMW WE WROCŁAWIU
ul. Sztabowa 32, 50-984 Wrocław, tel. (071) 710 72 00 fax. (071) 710 72 00
e-mail: wroclaw@amw.com.pl www.amw.com.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34336577



Wyciąg z ogłoszenia o przetargu
BURMISTRZ MIASTA USTKA
OGŁASZA:

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasto Ustka:

Lp.	Położenie nieruchomości	Oznaczenie nieruchomości wg ewidencji gruntów, ----- Nr Księgi wieczystej	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza	Wysokość wadium
1.	ul. Marynarki Polskiej 65 lokal mieszkalny nr 3 o pow. użytkowej 78,24 m ²	dz. nr 184/1 o pow. 0.0240 ha SL1S/00050192/6	Lokal mieszkalny nr 3 o pow. 78,24 m ² położony jest na I piętrze w budynku mieszkalnym trzykondygnacyjnym, całkowicie podpiwniczonym, z poddaszem użytkowym. Do lokalu przynależy udział wynoszący 132/1000 w niewydzielonych częściach wspólnych budynku i w gruncie. Lokal składa się z pomieszczeń: przedpokój o pow. 10,46 m ² , kuchnia o pow. 5,52 m ² , kuchnia o pow. 11,18 m ² , łazienka o pow. 1,13 m ² , w.c o pow. 1,45 m ² , pokój o pow. 11,90 m ² , pokój o pow. 17,86 m ² , pokój o pow. 18,74 m ² .	650 000,00 zł (słownie: sześćset pięćdziesiąt tysięcy złotych 00/100) Sprzedaż zwolniona z podatku VAT	65 000,00 zł (słownie: sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych 00/100)

Termin i miejsce przetargu

22 listopada 2024 r. o godz. 10:00, Urząd Miasta Ustka, ul. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego 3, 76-270 Ustka, sala 101

- Wadium w podanej wysokości należy wpłacić na konto Urzędu Miasta Ustka nr 10 1020 2791 0000 7802 0300 9255, prowadzone przez PKO Bank Polski S. A., najpóźniej do dnia **19 listopada 2024 r.** (liczy się data wpływu na konto).
- Przed przystąpieniem do przetargu uczestnik przetargu winien zapoznać się ze stanem prawnym, technicznym i faktycznym nieruchomości będącej przedmiotem przetargu oraz zapisami w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego.
- Ogłoszenie o przetargu zostało podane do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Ustka oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej <http://bip.ustka.pl> w zakładce „ogłoszenia-nieruchomości”.
- Szczegółowe informacje dotyczące przetargu udzielają pracownicy Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Ustka przy ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3, pokój nr 303, telefonicznie pod nr 59 8154 336, lub pocztą e-mail: nieruchomosci@um.ustka.pl.
- Organizator przetargu zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z podaniem uzasadnionych przyczyn.

Powódź na południu Polski

1 RP

Kraj pod wodą. Spełniły



Lądek Zdrój



Czechowice-Dziedzice



Stronie Śląskie

Powódź na południu Polski

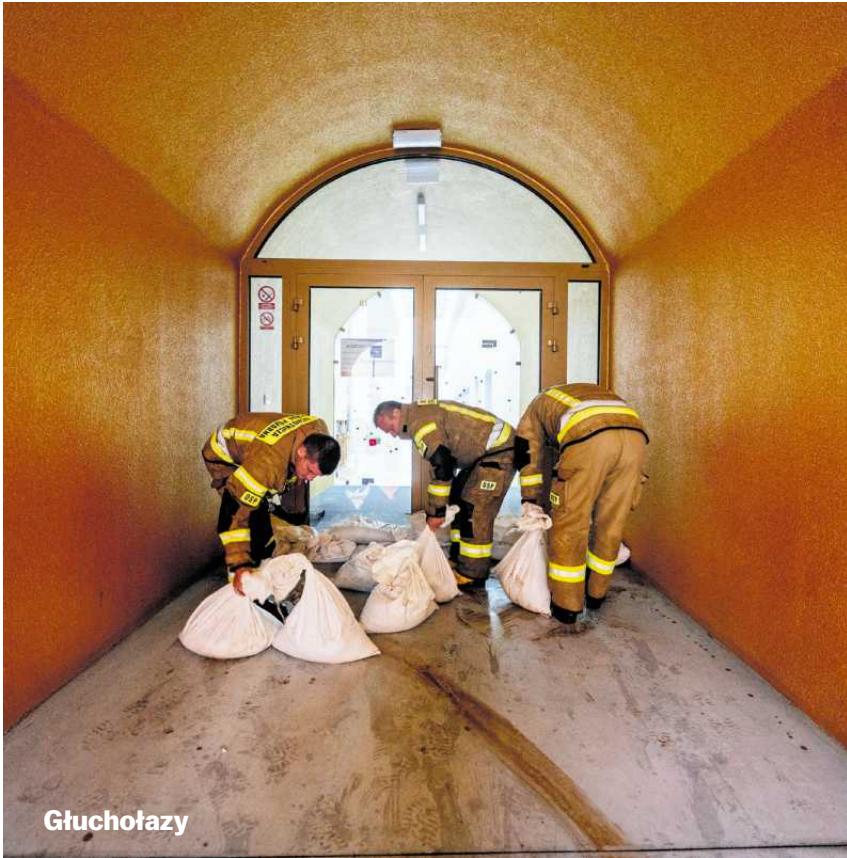
się czarne scenariusze



Nysa



Chatupki



Głucholazy

Stronie Śląskie Przerwana tama. „Jest masakra”

Mieszkańcy Stronia Śląskiego liczyli na to, że tama na Morawce wytrzyma, ale w niedzielę rano woda zaczęła się przelewać przez jej koronę. Po południu tama pękła. Woda z Morawki gwałtownie wdarła się w głąb miasta, zalewając kolejne jego rejony. Mieszkańcy relacjonowali, że rwąca woda niszczyła domy, zrywała z nich werandy i przybudówki. – Jest masakra – powtarzali.

W blokach zostali uwięzieni ludzie – woda sięga często pierwszego piętra budynków. Nie było łączności z miastem, a nurt połączonych Białej Łądeckiej i Morawki blokowały możliwość dojazdu i niesienia pomocy. Po godz. 17 wojskowe śmigłowce zaczęły ewakuować ludzi do Kłodzka.

Lądek-Zdrój Miasto pod wodą. „Gorzej niż w 1997 r.”

Z powodu przerwania zapory ucierpiał Lądek-Zdrój. Wczoraj po południu woda płynęła ulicami, porywając ławki i kontenery na śmieci. Worki z piaskiem nie wystarczyły, woda wdarła się do budynków. Zalała rynek i okoliczne ulice. Po południu policja wzywała mieszkańców do opuszczenia miasta. – Zarządzamy natychmiastową ewakuację wszystkich mieszkańców – słychać było z głośników radiowozów. – Bardzo proszę o udanie się w kierunku liceum i przedszkola. Niektórzy posłuchali poleceń. Widać było osoby z psami i rodziny z dziećmi. Wszyscy z torbami i walizkami. – Jest gorzej niż podczas powodzi tysiąclecia w 1997 roku – mówił Józef, jeden z mieszkańców Lądka-Zdroju. – Wtedy było maksymalnie 1,6 m wody. A teraz jest 2,3 m. Mam mieszkanie w bloku przy ul. Kościelnej, nawet już go nie widzę.

Służby starały się namawiać do ewakuacji jak najwięcej osób. Policjanci pukali do drzwi domów, wchodzili do klatek w blokach. Tych, którzy nie zgadzali się na ewakuację, wzywali, by weszli na wyższe piętra.

Głucholazy Zerwany most. „Nie możemy już nic zrobić”

Wczoraj rano rzeka Biała Głucholska przerwała wały broniące miasta i zaczęła zalewać centrum. Budynki stoją w wodzie, woda płynie ulicami. Strażacy długo walczyli o utrzymanie tymczasowego mostu. Konstrukcja została dociążona piaskiem i kostką kamienną, ale woda napierała z wielką siłą. W niedzielę po południu zerwała most i uszkodziła budowaną w jego sąsiedztwie konstrukcję docelowej przeprawy przez rzekę. – Niestety, spełniły się czarne scenariusze – mówił burmistrz Paweł Szymkowicz. Strażacy przyznawali, że wobec takiego żywiołu są bezsilni:

*W tej chwili nie możemy
już nic zrobić
poza obserwowaniem sił natury*

Miasto praktycznie zostało odcięte. Do Głucholazów wpuszczane były tylko służby i pojazdy wojskowe.

Nysa „Woda zalała rynek w pięć minut”

Wszystkie mosty przez Nysę Kłodzką zostały zamknięte dla samochodów. Około godz. 16 rzeka przedarła się przez wały na prawym brzegu rzeki. Woda wdarła się do szpitala. Pacjenci i personel byli ewakuowani wojskowymi śmigłowcami. – Mieszkam obok Urzędu Miasta, w bloku na trzecim piętrze. Woda zalała rynek w pięć minut. Jesteśmy przerażeni – opowiadała nam pani Małgorzata, która opiekuje się starszą mamą.

Chatupki W oczekiwaniu na falę z Czech. „Nic już nie zależy od nas”

Wczoraj od wczesnego rana przygraniczne Chatupki żyły oczekiwaniem na falę powodziową. Na dawnym przejściu granicznym z Czechami strażacy i mieszkańcy sypali piasek do worków, a mieszkańcy pomagali umacniać wały przeciwpowodziowe w miejscach, gdzie przeciekała woda.

W miejscowości co chwilę słychać było syreny wozów strażackich. Do Chałupiek zjeżdżały jednostki z powiatu raciborskiego. Jeszcze w sobotę w nocy zarządzono ewakuację domostw najbliższej rzeki. Dano im czas do 13 w niedzielę, ale sytuacja diametralnie się zmieniła. Ok. 14 brakowało już tylko centymetrów do przelania wałów. – Niewiele już zależy od nas. Nie wiemy, jak Czesi zachowają się ze spuszczeniem wody ze zbiorników – mówili strażacy. Tymczasem Odra wylała już po czeskiej stronie. Pod wodą znalazł m.in. Stary Bogumił graniczący z Polską.

Czechowice-Dziedzice Kajakiem po worki z piaskiem

Ucierpiał też Czechowice-Dziedzice. W nocy z soboty na niedzielę Iłownica zalała tereny w okolicach ul. Wierzbowej. Zdaniem burmistrza Mariana Błachuta sytuacja jest tak zła jak podczas powodzi w 2010 r. W niedzielę od rana trwała ewakuacja mieszkańców z zalanych terenów.

Niektórzy radzili sobie sami. Pani Monika podpłynęła kajakiem na ul. Waryńskiego, gdzie strażacy ładowali piasek do worków i rozdawali mieszkańcom. ●

FOT. TOMASZ PIETRZYK / AGENCJA WYBORCZA.PL (2); DOMINIK GAJDA / AGENCJA WYBORCZA.PL; GRZEGORZ CELEJEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL (2); ŁUKASZ CYNALEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Reset Trybunału przyjęty z poprawkami

W piątek Sejm zaakceptował zdecydowaną większość senackich poprawek do dwóch ustaw reformujących Trybunał Konstytucyjny po latach rządów PiS. Prezydent Andrzej Duda prawdopodobnie nie złoży pod nimi podpisu.

Ewa Ivanova

Jedną z przyjętych ustaw to nowa ustawa o TK, która reguluje funkcjonowanie Trybunału i określa nowy sposób wybierania jego sędziów. Druga to ustawa z przepisami wprowadzającymi. Ma ona pozbawić władzy w TK Julię Przyłębską, usunąć z Trybunału dublerów, a wydane z ich udziałem wyroki uznać za nieważne. Los zmian leży teraz w rękach prezydenta.

PiS próbowało zablokować zmiany w Senacie, ale bez powodzenia: wnioski o odrzucenie obydwu ustaw przepadły głosowaniami.

– Na każdym kroku widoczna jest chęć zemsty na PiS. TK to kolejny organ, który ma być podporządkowany koalicji rządzącej – oceniała ustawy senatorka PiS Anna Bogucka. – W TK zostawiliście spaloną ziemię – odpowiadał politykom PiS senator Krzysztof Kwiatkowski. – Trybunał był wam potrzebny, aby obsadzić go swoimi nominatami i wykorzystywać do celów politycznych – mówił.

W Senacie za przyjęciem ustaw z poprawkami zagłosowało 51 senatorów koalicji, przeciw było 30 z PiS. Tych poprawek było blisko 70, w większości technicznych i porządkujących. Sejmowa komisja sprawiedliwości i praw człowieka rekomendowała przyjęcie większości z nich i tak się stało w piątkowych głosowaniach.

– W ustawie przede wszystkim chodzi o zwykłą ludzką przyzwoitość. Chodzi o to, by Trybunał Konstytucyjny już nigdy nie był zdominowany przez zwykłą większość sejmową. By ponownie służył zwykłym obywatelom, a nie politykom do bieżącej walki politycznej – mówił Patryk Jaskulski z KO, poseł sprawozdawca. – To reset Trybunału. To naprawa ładu konstytucyjnego, ale wprowadzona w drodze kompromisu, a nie rewolucji. Dlatego apeluję do prezydenta, aby raz na zawsze zakończył spór polityczny o Trybunał i podpisał ustawę. Panie prezydencie, proszę pana o jedno: o przyzwoitość i złożenie podpisu – dodał Jaskulski.

Wśród istotniejszych zmian znalazł się np. przepis, który gwarantuje, że oświadczenia majątkowe sędziów będą jawne. – Dziś w TK ukrywa się część oświadczeń majątkowych sędziów – uzasadniał poprawkę senator Krzysztof Kwiatkowski.

Inna zmiana miała zapobiec powtórce sytuacji z 2015 r., gdy prezydent Andrzej Duda nie chciał odebrać przysięgi od trzech legalnie wybranych sędziów (PiS na ich miejsce wprowadził wadliwie wybranych dublerów). Zgodnie z poprawką, jeśli prezydent nie odbierze ślubowania od sędziego w ciągu 14 dni, sędzia mógłby je złożyć w formie pisemnej z podpisem poświadczonym notarialnie. To bezpiecznik na wypadek, gdyby taka historia się powtórzyła – przedstawiał poprawkę senator z Polski 2050 Jacek Trela. – Co się stanie, jeśli jeszcze raz trafi



• Grudzień 2016 r., Pałac Prezydencki. Andrzej Duda i sędzia Julia Przyłębska podczas zaprzysiężenia na prezesa TK

FOT. PRZEMEK WIERZCHOWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL



Chodzi o to, by TK ponownie służył zwykłym obywatelom, a nie politykom do bieżącej walki politycznej. Panie prezydencie, proszę pana o jedno – o przyzwoitość i złożenie podpisu

PATRYK JASKULSKI
poseł sprawozdawca z KO

nam się taki prezydent jak ten, który teraz nam się przytrafił? – mówił.

Skład wymagający kompromisu

Projekty ustaw złożyli w Sejmie posłowie koalicji, ale ich autorami byli eksperci Fundacji im. Stefana Batorego. Reformy są efektem kilku lat prac i konsultacji społecznych.

Ustawa zmusza całą klasę polityczną do dialogu i kompromisu w kwestii wyboru sędziów w Sejmie. Dziś może ich wybrać aktualna większość. Po zmianach potrzebne byłyby głosy zarówno koalicji, jak i opozycji – większość kwalifikowana trzech piątych wymagająca ponadpartyjnego konsensusu.

– Pozwoli to wybrać do TK apolitycznych fachowców – osoby, które posiadają autorytet prawniczy, nie są politykami, będą uznawane przez wszystkie siły polityczne – mówił poseł Polski 2050 Sławomir Ćwik.

Kandydatów mogliby zgłaszać nie tylko posłowie, ale także senatorowie, prezydent, zgromadzenia sędziów SN i NSA czy

samorządy prawnicze. Sędzią nie mogłaby zostać osoba, która w ciągu czterech lat poprzedzających wybór należała do partii, była parlamentarzystą czy członkiem rządu. Senat uzupełnił listę osób objętych czteroletnią karencją o prezydenta, podsekretarzy stanu czy pełnomocników rządu.

– Partia polityczna jest warunkiem istnienia demokracji – oponował senator PiS Stanisław Gogacz, który był przeciwny ograniczeniom dla członków partii.

Krótsza kadencja i losowane składy

Ustawa o TK ma też skrócić z sześciu do trzech lat kadencję prezesa Trybunału, zapewniając mu możliwość reelekcji. Zgodnie z przepisami wprowadzającymi władzę w Trybunale objąłby sędzia o najdłuższym stażu, aż prezydent powoła nowego prezesa. Po doświadczeniach z Julią Przyłębską, która manipulowała składami orzekającymi, mają być one losowane na posiedzeniach zgromadzenia sędziów TK. Liczne zmiany czekałyby postępowania przed Trybunałem.

Największe dyskusje wzbudzały przepisy dotyczące dublerów. Ustawa uznaje trzech dublerów za „osoby nieuprawnione do orzekania”, a wyroki wydane z ich udziałem – za nieważne. PiS mocno sprzeciwia się temu rozwiązaniu.

Ustawa uznałaby także za nieważne ponad 80 orzeczeń wydanych z udziałem dublerów, w tym wyrok aborcyjny z 2020 r. RPO i Helsińska Fundacja Praw Człowieka ostrzegali, że są wśród nich rozstrzygnięcia korzystne dla obywateli. Rząd chce zabezpieczyć prawa obywateli kolejną ustawą, której jeszcze nie poznaliśmy.

– Wyroki TK mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Muszą być więc respektowane – mówił senator PiS Michał Seweryński.

– To nie są wyroki, ale rozstrzygnięcia wydane z udziałem osób nieuprawnionych

do orzekania – odpowiadał senator Trela. – Ustawa ma charakter wyjaśniający. Ona nie unieważnia wyroków, które już same z siebie są nieważne – dodał.

Bojkot TK Przyłębskiej

Szanse na to, że ustawy wejdą w życie, są na razie znikome. Prezydent Duda prawdopodobnie nie złoży pod nimi podpisu. Ale nawet gdyby weszły w życie, nie rozwiązałyby problemu sędziów wybranych przez PiS, w tym byłych posłów tej partii. By ich usunąć, potrzebna byłaby zmiana konstytucji albo orzeczenie sądu dyscyplinarnego. Ustawy mają więc usprawnić dysfunkcjonalne dziś postępowania dyscyplinarne, oferując jednocześnie sędziom możliwość wcześniejszego przejścia w stan spoczynku.

Na razie rząd, który nie uznaje obecnego Trybunału za legalny TK, wstrzymał publikację jakichkolwiek jego wyroków. Coraz bardziej prawdopodobny jest też scenariusz ograniczenia budżetu tego organu, a więc np. wstrzymanie wypłat dublerom.

Możliwy jest też bojkot Trybunału. Marszałek Szymon Hołownia zapowiedział w piątek, że gdy sukcesywnie będą wygasać kadencje jego obecnych członków, większość sejmowa nie będzie powoływać na ich miejsce nowych sędziów. Zapowiedział, że gruntowna reforma Trybunału odbędzie się najpewniej po wyborach prezydenckich.

W grudniu upływa kadencja trzech osób w TK, w tym jednego z dublerów – Mariusza Muszyńskiego. Pod koniec roku z TK odejdą też prezes Julia Przyłębska i Piotr Pszczółkowski, a wiosną przyszłego roku – Zbigniew Jędrzejewski.

Jeśli prezydent nie podpisze ustaw, koalicja chce do nich wrócić po przyszłorocznych wyborach prezydenckich. Nad zmianą konstytucji pracuje także Senat, ale nie ma na nią na razie szans, bo sprzeciwia się jej PiS. ●

Kaczyński zagrał na fobiach prawicy

Prezes PiS na wiecu pod Ministerstwem Sprawiedliwości płynnie przeszedł od aresztowania ks. Olszewskiego do straszenia utratą suwerenności Polski.

Paweł Marcinkiewicz
Michał Wojtczuk

Jarosław Kaczyński roztoczył przed słuchaczami spiskową wizję dziejów, strasząc powrotem terroru z lat 40., Tuskiem, Niemcami, Rosją i imigrantami. Sięgnął po największe fobie wyborców prawicy.

Fragment jezdni oraz chodniki przed gmachem resortu zajęli wyborcy PiS, także spoza Warszawy. Głównie seniorzy, ale była też grupka młodszych. Prawie każdy miał białoczerwoną flagę, część trzymała krzyże i figurki Maryi. „Biało-czerwone to barwy niezwykłe” – skandowali. Nie zabrakło też: „Ruda wrona orla nie pokona!” czy „Donald Tusk, nie zamkniesz nam ust”. Większość skandowała też: „Je*ać Tuska”. Inne okrzyki to: „Hej Donek, jedź do Berlina”, „Przyjdzie kara na Bodnara!”.

Frekwencja była umiarkowana. Za plecami prezesa stali m.in. przedstawiciele starej gwardii PiS – Joachim Brudziński, Mariusz Błaszczak, Marek Suski, Jacek Sasin i Jarosław Zieliński, widać było też Elżbietę Witek, Olę Semeniuk-Patkowską, Janusza Kowalskiego czy Dominika Tarczyńskiego. Celem wiecu nie była wielka skala. To zresztą PiS rzadko się udaje. Zainwestowa-

no w zebranie akurat tylu ludzi, by w kadrze wokół prezesa było gęsto. Najważniejszym punktem demonstracji było 45-min przemówienie Kaczyńskiego. Jako punkt wyjścia potraktował aresztowanie ks. Michała Olszewskiego, któremu prokuratura zarzuca przejęcie 66 mln zł z Funduszu Sprawiedliwości na rzecz budowanego w Powsinie ośrodka fundacji Profeto.

„Poddawany torturom”

– Ks. Olszewski stał się symbolem tego zła, które dzieje się dziś w naszym kraju. Łamanie konstytucji, ustaw, praw człowieka, wszelkich zasad cywilizowanego państwa – dowodził Kaczyński. Przemówienie nasycił bodźcami, które mają oderwać wyborców od niemal codziennych informacji o rewizjach i zarzutach wobec osób związanych z PiS lub będących beneficjentami partyjnego systemu. Najnowsze jest zatrzymanie Ryszarda Czarneckiego, b. europosła PiS, któremu prokuratura postawiła zarzut korupcji przy załatwianiu fałszywych dyplomów MBA Collegium Humanum dla studentów z Uzbekistanu.

Aby odwrócić uwagę od grzechów działaczy PiS, Kaczyński potrzebował mocnych tez. Przekony-



• 14 września, Warszawa. Wiec PiS z udziałem prezesa Kaczyńskiego

FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

wał np., że ks. Olszewski jest poddawany torturom (zaprzeczyła temu Służba Więzienna). – Wiele definicji tortur obejmuje te działania, które są podejmowane wobec ks. Olszewskiego – przekonywał. – Widzieliście go: był wychudzony, wyniszczony. A szpieg Rubcow? Wypuszczony z więzienia, w dobrej formie, witał się z Putinem – mówił Kaczyński, mówiąc o szpiegu, którego wypuściła Polska w ramach największej po wojnie wymiany więźniów między Zachodem a Rosją.

– Ks. Olszewski został zatrzymany w Wielki Czwartek, w dzień kapłański. To atak na Kościół. Kapłan Wyszyński mówił: „Kto chce zniszczyć naród polski, zacznie od Kościoła” – grzmiał Kaczyński.

Unia to koniec Polski

Prezes PiS sięgnął potem do języka skrajnej antyunijnej prawicy. Mówił, że Polsce zagraża utrata suwe-

renności, bo roztopi się w UE, która jest wg niego instytucją niemiecką. Niemal słowo w słowo powtórzył to, co mówił choćby na wiecu w przeddzień Święta Niepodległości w ub.r. – Traktaty unijne dadzą Polsce pozycję terenu zamieszkanego przez Polaków, ale zarządzanego z zewnątrz. To koniec państwa polskiego jako podmiotu międzynarodowego! – straszył Kaczyński.

Zapowiedział serię działań mających aktywizować wyborców. – Zaczynamy przedsięwzięcie zbierania podpisów pod wnioskiem o referendum ws. relokacji. Relokacji mówimy „nie”! Chcemy bezpiecznej Polski! – mówił Kaczyński. Wśród zgromadzonych poniósł się okrzyk: „Nie chcemy imigrantów!”.

– To jest zadanie trudne, trzeba mieć 600-700 tys. – mówił Kaczyński. – Bez różnych form dynamizacji społeczeństwa nie uda się wygrać. Musimy się zmobilizować na wy-

bory prezydenckie. Nie dajmy się namówić, że potrzebni są kandydaci nowi, że środowisk niekiedy niejasnych. Musi być jeden, mocno wsparty kandydat – mówił. – Jesteśmy u końca drogi, by go wyłonić.

Zapowiedział wskreszenie struktur, które mają kontrolować uczciwość wyborów. – Częścią tego wielkiego frontu musi być potężny front obrońców uczciwości wyborów. Możliwość ich sfalszowania jest ogromna – dowodził.

Co mówią wyborcy PiS

Porozmawialiśmy z niektórymi manifestantami. – Jestem katoliczką. Żałuję, że nie wyskrobali tych, którzy teraz chcą aborcji. Po 15 października jestem w strachu, boję się Tuska i obawiam się o swoje życie. Przez to czuję, że moja wolność osobista jest zagrożona, są łamane moje prawa. A teraz panuje bezprawie, Tusk ma gdzieś prawo, zamyka ks. Olszewskiego – mówiła jedna z uczestniczek wiecu. Gdy dopytywaliśmy, jakie dokładnie prawa są łamane, nie potrafiła ich wskazać.

Marek z Hrubieszowa z Lubelszczyzny na pytanie, czemu jego zdaniem panuje w Polsce bezprawie, odpowiedział: – To oczywiste, wystarczy włączyć TV Republikę. To jedyna prawdziwa telewizja. Mówią, że CPK jest wstrzymane, że budowa elektrowni atomowej wstrzymana. Wszystkie strategiczne inwestycje, które budowaliśmy przez ostatnie osiem lat. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34334036

ZAMÓW DO 23 WRZEŚNIA

PRENUMERATĘ TECZKOWĄ NA PAŹDZIERNIK I ODBIERZ DOSTĘP DO WYBORCZA.PL*

CENA
159,90 ZŁ
**GWARANCJA
NAJNIŻSZEJ
CENY****

CODZIENNIE



* Prenumeratorów teczkowych zapraszamy do Klubu „Wyborczej”. Jego członkowie mogą m.in. uczestniczyć w spotkaniach online z redakcją i jej gośćmi.

Dodatkowo Klubowicze mają dostęp do archiwum tekstów „Wyborczej”. Co zrobić, by zostać członkiem Klubu:

1. Skontaktuj się z naszą infolinią, tel. 22 555 54 55 (od poniedziałku do piątku w godz. 8-17). 2. Podaj numer dowodu zakupu prenumeraty teczkowej. Zapraszamy.

** Cena sugerowana

Zachód niepokoi się wieściami o współpracy Iranu i Rosji

Zdaniem Amerykanów Rosjanie przekazują Irańczykom informacje na temat technologii nuklearnej w zamian za broń, w tym rakiety balistyczne krótkiego zasięgu. Miał być to jeden z tematów rozmowy Joego Bidena i Keira Starmera.



• 13 września 2024 r., Biały Dom. Spotkanie prezydenta USA Joego Bidena z premierem Wielkiej Brytanii Keirem Starmerem

FOT. STEFAN ROUSSEAU

Maciej Czarnecki

O niepokojącym porozumieniu i zacieśnianiu się współpracy Moskwy i Teheranu wspominał już we wtorek podczas wizyty w Londynie sekretarz stanu Antony Blinken. Poinformował wówczas, że Irańczycy na początku września dostarczyli Rosji rakiety balistyczne krótkiego zasięgu Fath-360.

– Ze swojej strony Rosja dzieli się technologią potrzebną Iranowi – to działa w dwie strony – w tym w kwestiach nuklearnych oraz pewnymi informacjami kosmicznymi – stwierdził Blinken. Nie zdradził szczegółów, jak szeroko zakrojona jest współpraca i jak bardzo przybliży Teheran do pozyskania broni nuklearnej.

Jednak wygląda na to, że sojusznicy są poważnie zaniepokojeni. Według źródeł brytyjskich dzienników „The Guardian” i „The Times” był to jeden z tematów, o których dys-

kutowali w piątek w Waszyngtonie premier Wielkiej Brytanii Keir Starmer i prezydent USA Joe Biden. Oficjalne komunikaty brytyjskiej i amerykańskiej strony o tym nie wspominają.

Moskwa i Teheran zacieśniają współpracę

Nie ma wątpliwości, że pomoc doświadczonych rosyjskich ekspertów mogłaby przyspieszyć irański program nuklearny (Iran zaprzecza, by próbował stworzyć broń jądrową; zarzeka się też, że nie dostarcza Rosjanom żadnych rakiet). To problem zarówno dla Waszyngtonu, jak i Izraela.

W zeszłym tygodniu Wielka Brytania, Francja i Niemcy ostrzegły, że irańskie zasoby wyoce wzbogaconego uranu „cały czas rosną bez żadnego wiarygodnego uzasadnienia technologiami cywilnymi”.

W 2015 r. Iran zgodził się zastopować swój program w zamian za złagodzenie sankcji,

ale trzy lata później Donald Trump wycofał Amerykę z tego porozumienia.

Jeśli chodzi o drugą część równania, Rosjanie potrzebują irańskich pocisków do ataków na Ukrainę. Od dawna korzysta już z irańskich dronów Shahed, którymi terroryzuje ukraińskie miasta.

Zachód konsekwentnie przestrzega inne kraje przed zbrojeniem Moskwy. W odpowiedzi na dostawę rakiet ogłosił nowe sankcje wobec Teheranu, w tym przeciwko Iran Air, jego narodowemu przewoźnikowi, oraz innym osobom i podmiotom powiązanym z dealem.

Co z celami w Rosji

Innym ważnym tematem rozmowy Bidena i Starmera była ewentualna zgoda Zachodu na wykorzystywanie przez Ukraińców pocisków dalekiego zasięgu do ataków na cele w Rosji. Od dawna apeluje o nią prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski, który według źródeł dyplomatycznych Reutersa miał przekazać Waszyngtonowi i Londynowi listę potencjalnych celów.

Jeszcze przed naradą rzecznik amerykańskiej rady bezpieczeństwa narodowego John Kirby zastrzegł, że Waszyngton nie planuje zmienić swojej polityki co do amerykańskiej broni, czyli pocisków ATACMS.

Amerykanie mają wątpliwości, czy Ukraina powinna poświęcać cenne rakiety na takie ataki. A przede wszystkim nie chcą eskalacji i obawiają się wciągnięcia w bezpośredni konflikt z Rosją. Przestrzegł przed tym w piątek rosyjski przedstawiciel przy ONZ, przypominając, że jego kraj posiada broń nuklearną.

Bardziej skłonni do zapalenia zielonego światła są Brytyjczycy, ale oni z kolei potrzebują zgody USA, bo w dostarczanych przez nich Ukraińcom pociskach Storm Shadow są komponenty amerykańskiej produkcji. Właśnie o tym rozmawiano.

Żadnej decyzji nie ogłoszono. Starmer studiował nastroje, mówiąc, że narada była poświęcona szerszej strategii wspierania Ukrainy, a nie „konkretnym krokom czy taktyce”.

Z drugiej strony trudno było się spodziewać, by oficjalnie odrzuciono przekroczenie kolejnej „czerwonej linii”. W takich przypadkach Moskwa przekonuje się o tym po fakcie, gdy zostają zaatakowane jej obiekty. Dotąd jej pogroźki pozostawały bez pokrycia i wielu komentatorów, którzy domagają się zgody dla Kijowa, uważa, że teraz będzie podobnie.

O udzielenie zgody zaapelował do Starmera m.in. były premier Boris Johnson, a także byli sekretarze obrony: Grant Shapps, Ben Wallace, Gavin Williamson, Penny Mordaunt i Liam Fox. ●

www.niekrologi.wyborcza.pl/34336885

Z ogromnym żalem żegnamy



Roberta Kościelnego

Członka Zarządu Tramwajów Warszawskich od 2017 r.

W latach 80. XX w. działacza opozycji demokratycznej.

W latach 1993-1997 posła na Sejm.

Odnaczonego Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski,
Krzyżem Wolności i Solidarności
oraz Medalem Pro Patria.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci!

Rodzinie i bliskim

składamy najserdeczniejsze wyrazy współczucia.

Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
Tramwajów Warszawskich

*Irańskie zasoby wyoce wzbogaconego uranu
„cały czas rosną bez żadnego wiarygodnego uzasadnienia
technologiami cywilnymi” – ostrzegły Wielka Brytania,
Francja i Niemcy*



• „Geo Barents” to statek pomocowy Lekarzy bez Granic, którzy od prawie 10 lat uczestniczą w akcjach ratowania ludzi na Morzu Śródziemnym FOT. IVAN ROMANO/GETTY

Sądy dewastują politykę rządu

Prokuratura w Palermo zażądała sześciu lat więzienia dla ministra Salviniego za pozbawienie wolności migrantów, sądy wypuszczają z portów statki pomocowe zatrzymane przez włoski rząd.

Bartosz Hlebowicz

Sądy we Włoszech niwelują decyzje rządu premier Giorgii Meloni, które są wymierzone w organizacje pomagające migrantom na Morzu Śródziemnym. W ub. tygodniu sąd w Salerno zniósł ministerialny zakaz wypływania statku „Geo Barents” z portu, gdzie przebywał od 26 sierpnia z rozkazu włoskiego MSW z powodu rzekomego złamania przepisów i narażenia życia ludzi na morzu.

„Geo Barents” to statek pomocowy Lekarzy bez Granic, którzy od prawie 10 lat uczestniczą w akcjach ratowania ludzi na Morzu Śródziemnym. Ich statki podjęły z morza ponad 90 tys. ludzi opuszczających wybrzeże wschodniej Afryki i kierujących się do Europy. Pod koniec sierpnia w serii pięciu akcji ratunkowych następujących jedna po drugiej tego samego dnia „Geo Barents” uratował 191 osób.

Rząd jako powód zatrzymania statku podał niepoinformowanie na czas o akcjach ratowniczych Włoskiego Centrum Koordynacji Ratownictwa Morskiego (MRCC), utrudnianie interwencji libijskiej straży przybrzeżnej i narażenie życia ludzi w morzu. Ponieważ w lutym tego roku rząd oskarżył „Geo Barentsa” o to samo, władze postanowiły o zatrzymaniu go w porcie przez 60 dni.

Sąd w Salerno, decydując 11 września o zniesieniu rządowej blokady statku, uznał, że akcja ratownicza była pilna i konieczna dla ratowania życia ludzi. Sąd orzekł także, że przetrzymanie w porcie statku podważyłoby prawo statku do wypełnienia jego humanitarnych celów zgodnie z prawem międzynarodowym i wartościami włoskiej Kon-

stytucji. Statek natychmiast opuścił port w Salerno, kierując się ku Libii.

W kwietniu sąd w Crotone wydał identyczny wyrok w sprawie niemieckiego statku pomocowego „Humanity 1”, znosząc rządowy zakaz wypływania z portu. Rząd twierdził, że jednostka podczas jednej z akcji ratunkowych powinien być podporządkować się „akcji ratowniczej” przeprowadzanej przez libijską straż przybrzeżną. Sąd uznał inaczej. Operacja ratunkowa – przypomniiał sąd – nie kończy się na podjęciu ludzi z morza, lecz na odstawieniu ich w bezpieczne miejsce, a Libia nie może być za takie uznawana. Po drugie, że Libijczycy byli uzbrojeni i oddawali strzały – trudno więc ich działania nazwać akcją ratowniczą.

Pretekstem do zatrzymywania statków jest łamanie tzw. dekretu Piantedosiego. Obowiązujący od początku 2023 r. dekret zakazuje dokonywania więcej niż jednej akcji ratunkowej podczas jednej wyprawy

Dekret Piantedosiego

Pretekstem do zatrzymywania „Geo Barentsa” i innych statków pomocowych jest łamanie tzw. dekretu Piantedosiego. Obowiązujący od początku 2023 r. dekret zakazuje dokonywania więcej niż jednej akcji ratunkowej podczas jednej wyprawy, tzw. rotacji – chyba że poprosi o to rząd włoski. Zabronione też jest przenoszenie uratowanych ludzi z jednego statku na drugi. Ta praktyka pozwalała jednemu statkowi na kontynuowanie misji ratowniczej, podczas gdy drugi wracał do portu we Włoszech z podjętymi z morza ludźmi.

Za złamanie przepisów dekretu grożą surowe kary dla organizacji pozarządowych: mandat w wysokości 50 tys. euro, zatrzymanie statku na 20 dni (za pierw-

sze przekroczenie), 60 dni (gdy jednostka po raz drugi złamie ten sam przepis dekretu), a nawet sekwestr statku.

Salvinimu grozi więzienie

Najnowsza odsłona batalii sądów z włoskim rządem tym razem dotyczy wicepremiera i ministra transportu Matteo Salviniego, szefa Ligi (dawniej Ligi Północnej). – Popelił przestępstwa porwania osób i odmowy wykonania czynności służbowych – ocenili prokuratorzy z Palermo w mowie oskarżycielskiej w procesie polityka.

Chodzi o przypadek statku hiszpańskiej NGO „Open Arms”, którego w sierpniu 2019 r. Salvini, ówczesnie wicepremier i szef MSW, nie wypuszczał do włoskiego portu. Na pokładzie znajdowało się 124 podjętych z morza ludzi. Rozbitkowie zeszli na ląd dopiero po interwencji prokuratury z Agrigento.

Teraz prokuratura, żądając sześciu lat więzienia dla Salviniego (groziło mu nawet 15), oświadczyła, że „był świadom nielegalności swoich czynów, doprowadził do poważnego chaosu instytucjonalnego, naginał obowiązujące zasady do swojej polityki zamkniętych portów. Miał obowiązek wskazać bezpieczny port i tego nie zrobił”.

Następnie prokuratura odczytała imiona i nazwiska wszystkich osób bezprawnie przetrzymywanych z dala od portu, „ponieważ żądamy ukarania oskarżonego w imieniu każdej z tych osób. Nie może powoływać się na obronę granic bez uwzględnienia ochrony życia ludzkiego na morzu. Mówienie o granicach służy tylko temu, żeby odwrócić wzrok. Prawa człowieka są ważniejsze niż obrona granic”.

Salvini, nieobecny na sali rozpraw, skomentował w portalach społecznościowych, że znowu zrobiłby wszystko tak samo, jak pięć lat temu. „Bronienie Włoch nie jest przestępstwem, nie poddam się” – napisał.

Wniosek prokuratury uznał za „nieracjonalny” wicepremier Antonio Tajani, szef MSZ. W sukurs Salvinimu przyszła też premier Meloni, która stwierdziła, że „zamienić w przestępstwo obowiązek strzeżenia granic jest bardzo niedobrym precedensem”.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34336312



IF-I.7840.5.2.2024.MM

Lublin, dnia 10 września 2024 r.

OBWIESZCZENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

w sprawie wniosku o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę strategicznej inwestycji towarzyszącej w zakresie sieci przesyłowych

Zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 3, art. 7 ust. 1c w związku z art. 13 ust. 4 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych (Dz. U. z 2024 r. poz. 1199) zwanej dalej „ustawą” oraz art. 10, art. 49 i art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 572) zwanej dalej: „kpa”, zawiadamiam, że na wniosek inwestora: PGE Dystrybucja S. A z dnia 20 sierpnia 2024 r., uzupełniony w dniu 9 września 2024 r., zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę strategicznej inwestycji towarzyszącej w zakresie sieci przesyłowych pn.:

Przebudowa linii 110 kV Tomaszów Południe – Lubaczów w odcinku: od GPZ Tomaszów Południe do słupa nr 7, w ramach realizacji zadania inwestycyjnego: ”Opracowanie dokumentacji projektowej na przebudowę linii 110 kV Tomaszów Południe-Lubaczów”,

zlokalizowanej na wskazanych poniżej nieruchomościach, bądź ich częściach, położonych w województwie lubelskim, powiat tomaszowski na terenie następujących gmin:

* w nawiasie wskazano nr księgi wieczystej

gmina Tomaszów Lubelski:

obręb 0009 Łaszczówka Kolonia, działki nr:

7/3	(ZAI/T/00015764/3)	167	(ZAI/T/00068017/8)
7/5	(ZAI/T/00015764/3)	168	(ZAI/T/00043692/2)
9/21	(ZAI/T/00078096/8)	169	(ZAI/T/00038466/1)
9/7	(ZAI/T/00068553/7)	170	(ZAI/T/00065510/3)
10/5	(ZAI/T/00062705/6)	171	(ZAI/T/00039294/1)
351	(ZAI/T/00052365/7)	172	(ZAI/T/00032828/5)
352	(ZAI/T/00068553/7)	173	(ZAI/T/00052338/9)
376	(ZAI/T/00082506/7)	174	(ZAI/T/00065136/7)
14/11	(ZAI/T/00082958/0)	175	(ZAI/T/00065136/7)
152	(ZAI/T/00068553/7)	176	(ZAI/T/00043660/9)
154	(ZAI/T/00039824/6)	177/2	(ZAI/T/00052381/5)
155/1	(ZAI/T/00017163/4)	178/3	-
156/1	(ZAI/T/00039056/1)	179/3	-
157	(ZAI/T/00039056/1)	180/3	-
158	(ZAI/T/00061757/8)	181/3	(ZAI/T/00022180/7)
159	(ZAI/T/00065839/5)	182/3	(ZAI/T/00081160/2)
160	(ZAI/T/00045966/8)	182/2	(ZAI/T/00007292/4)
161	(ZAI/T/00086355/1)	183/2	(ZAI/T/00007292/4)
162	(ZAI/T/00081464/3)	182/1	(ZAI/T/00007292/4)
164	(ZAI/T/00079438/5)	183/1	(ZAI/T/00007292/4)
165	(ZAI/T/00034875/3)		
166	(ZAI/T/00044173/5)		

obręb 0009 Łaszczówka, działki nr:

724/6	(ZAI/T/00007292/4)
716/9	(ZAI/T/00007292/4)
716/10	(ZAI/T/00035405/5)

gmina Tomaszów Lubelski Miasto

obręb 0001 AR_36 Tomaszów Lubelski, działki nr:

1	(ZAI/T/00075051/0)	65	(ZAI/T/00084208/2)
57	(ZAI/T/00080570/2)	90/3	(ZAI/T/00075476/5)
58	(ZAI/T/00047926/0)	98	(ZAI/T/00084208/2)
59/1	(ZAI/T/00088219/0)	99	-
59/2	(ZAI/T/00085659/5)	100	-
59/3	(ZAI/T/00026060/8)	101	-
60	-	102	(ZAI/T/00046929/4)
61	-	103	-
62	-	104/1	-
63	(ZAI/T/00084208/2)		

Działki objęte ograniczeniami zlokalizowane w obszarze oddziaływania inwestycji: województwo lubelskie, powiat tomaszowski:

gmina Tomaszów Lubelski:

obręb 0009 Łaszczówka Kolonia, działki nr:

9/20	(ZAI/T/00015764/3)
183/3	(ZAI/T/00081160/2)

obręb 0008 Łaszczówka, działki nr:

717/3	(ZAI/T/00007292/4)
717/4	(ZAI/T/00085532/9)

gmina Tomaszów Lubelski Miasto:

obręb 0001 Tomaszów Lubelski, działki nr:

66 -	69 (ZAI/T/00046929/4)
67 -	104/2-
68 -	

Zgodnie z art. 7 ust. 4 ustawy w związku z art. 13 ust. 4 ustawy, w przypadku zbycia lub przeniesienia wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę, po doręczeniu zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę, nabywca i zbywca są zobowiązani do zgłoszenia Wojewodzie Lubelskiemu (Wydział Infrastruktury) danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego. Brak dokonania powyższego zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

Informacje dotyczące niniejszego postępowania można uzyskać w Wydziale Infrastruktury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro: telefonicznie lub osobiście po uprzednim umówieniu wizyty (poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek w godzinach 9⁰⁰ do 14⁰⁰). Adresy do korespondencji: ul. Spokojna 4, 20-914 Lublin lub elektroniczna skrzynka podawcza (ePUAP): /luwwlublinie/ezd.

Numer telefonu do kontaktu: (81) 307 96 58.

Stosownie do art. 49 kpa zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne ogłoszenie poprzez obwieszczenie na tablicy ogłoszeń w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego, a także na tablicy ogłoszeń i w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Tomaszów Lubelski oraz Urzędu Miasta Tomaszów Lubelski oraz w prasie o zasięgu ogólnopolskim.

Data publicznego obwieszczenia: **16.09.2024 r.**

Z up. Wojewody Lubelskiego

/-/

Aneta Ciesielczuk

Z-ca Dyrektora Wydziału Infrastruktury

/podpisano elektronicznie/

Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Wojewoda Lubelski, którego siedzibą jest Lubelski Urząd Wojewódzki w Lublinie, ul. Spokojna 4, 20-914 Lublin. W sprawach ochrony danych osobowych może Pani/Pana kontaktować się: listownie ul. Spokojna 4, 20-914 Lublin; telefonicznie – nr tel.:81 74 24 111 oraz za pośrednictwem poczty elektronicznej e-mail: iod@lublin.uw.gov.pl. Celem przetwarzania Pani/Pana danych osobowych jest prowadzenie postępowania administracyjnego na podstawie ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 572), ustawy z dnia 7 lipca 1994 Prawo budowlane (Dz. U. z 2024 r. poz. 725 z późn. zm.) oraz ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych (Dz. U. z 2024 r. poz. 1199). Odbiorcami Pani/Pana danych osobowych mogą być tylko upoważnione na podstawie przepisów prawa podmioty. Pani/Pana dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego. Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia przetwarzania oraz przez okres zgodny z kategorią archiwalną, wynikającą z Jednolitego rzeczowego wykazu akt organów zespolonej administracji rządowej w województwie i urzędów obsługujących te organy. Posiada Pani/Pana prawo dostępu do swoich danych oraz prawo ich sprostowania. Ma Pani/Pana prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych – gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest obligatoryjne, a ich zakres określają obowiązujące przepisy prawa. Pani/Pana dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany i nie będą podlegać profilowaniu.

Działkowcy o ROD: państwo w państwie!

Nasze ROD-y to prywatne folwarki zarządów
– mówią w rozmowie z serwisem Wyborcza.biz działkowcy.

Justyna Sobolak

Ewa była skarbniczką w zarządzie ROD. Gdy zauważyła nieprawidłowości w działaniach prezesa, próbowano pozbawić ją działki. Monika chciała wiedzieć, kto jest w zarządzie jej ogrodu, kim są delegacji, którzy decydowali o inwestycjach i w jaki sposób zostali wybrani – tak stała się persona non grata.

Działkowcy, którzy zdecydowali się opowiedzieć serwisowi Wyborcza.biz o funkcjonowaniu swoich ROD-ów nie mają wątpliwości – ich ogrody, jak wiele innych w Polsce, to prywatne folwarki zarządów, pozbawione odpowiedniego nadzoru.

Historia nr 1 – Ewa, Piekary Śląskie

IEwa z mężem od wielu lat użytkują działkę w ramach ROD. – Do 2021 r. nie interesowaliśmy się w ogóle tym, co się dzieje w zarządzie. Po prostu użytkowaliśmy teren, dokonywaliśmy opłat. W 2021 r. mój mąż jako jedyny poszedł przejrzeć dokumenty wystawione przez zarząd ROD. Przed walnym zgromadzeniem zarządy mają obowiązek takie dokumenty ze swojej działalnością okazywać. Mąż przejrzał dokumenty i dostał później telefon z pytaniem, czy chciałby być członkiem komisji rewizyjnej. Tak to wszystko się zaczęło – opowiada Ewa.

Mąż Ewy przystał na propozycję, ale nie zgłosił się do komisji rewizyjnej, tylko do zarządu. – To nie spodobało się prezesowi – mówi wprost Ewa. Nowy członek zarządu szybko zorientował się, że jest persona non grata, tym bardziej że zaczął zauważać wiele nieprawidłowości w funkcjonowaniu zarządu, jak wydatkowanie środków bez stosownych uchwał. A ponieważ nie chciał brać w nich udziału, niedługo później zrezygnował z członkostwa w zarządzie.

– Mąż się szybko zraża, ale ja, widząc, co się dzieje, zaczęłam chodzić na zebrania i zabierać głos. Akurat wtedy zrezygnował skarbnik, działkowcy namawiali mnie, bym została skarbniczką i faktycznie, weszłam do zarządu na to stanowisko. To było w maju 2022 r. – opowiada Ewa.

I wtedy zaczęła punktować nieprawidłowości, czyli m.in. to, że zarząd zatrudniał osobę, która nie była członkiem Polskiego Związku Działkowców i nie miała ogródka. – Pełniła funkcję kasjera, bo poprzednia skarbniczka nie znała się na komputerze. Gdy objęłam funkcję, powiedziałam, że nie potrzebuję pomocy, znam się na obsłudze komputera, więc nie chcę, by działkowicze mu-

sieli płacić za wynagrodzenie dodatkowej osoby, która miałaby mnie wspierać – mówi Ewa.

Ewa twierdzi, że zarząd znacząco sobie podniósł wynagrodzenie. – Według statutu bez uchwały walnego zgromadzenia, można przydzielić sobie kwotę partycypacji 1,30 zł od m kw., co w naszym ogrodzie wynosi ok. 36 tys. zł, a podnieśli sobie do 75 tys. zł na pięć osób – mówi Ewa.

Zgłosiła wszystkie nieprawidłowości do właściwego Okręgu. Każdy ROD podlega pod wojewódzkie Okręgi. To one sprawują nadzór na tym, co się dzieje w poszczególnych ROD-ach. Nad Okręgami pieczę sprawuje Polski Związek Działkowców (PZD). Okręg, na wniosek Ewy, przeprowadził w lipcu kontrolę w ROD.

Raport z niej powstał w październiku. – Po wielu prośbach i wnioskach mogłam go przeczytać, bo nie chciano mi go udostępnić. Okazało się, że moje podejrzania co do nieprawidłowości się potwierdziły. Wykazano niegospodarność, zatrudnianie osób bez kwalifikacji do przeprowadzania szkoleń – mówi kobieta.

Po kontroli z siedmiu osób, które pełniły funkcje, zostały trzy. – Nie mieliśmy zarządu. Zaczęliśmy chodzić z mężem po ogródkach, a mamy ich 700 i zaczęliśmy dzierżawców, by weszli do zarządu. Zorganizowałam spotkanie w delegaturze Okręgu. Ale przedstawiciel Okręgu wybrał zarząd komisaryczny. Ja nie zostałam powołana na żadną funkcję – opowiada Ewa.

W lutym 2023 r. Ewa doprowadziła do kolejnej kontroli ogródków. Po tej kontroli raport otrzymała. Jak twierdzi, choć potwierdzono w nim zarzuty, to jego wydźwięk jest o wiele łagodniejszy od poprzedniego.

Po tej kontroli zaczęły się jej problemy. Gdy próbowała uzyskać jakiekolwiek informacje, czy to w zarządzie komisarycznym, czy w Okręgu, całkowicie ją ignorowano. – Zauważyłam, że coś mi się nie zgadza w rozliczeniu, napisałam wniosek do zarządu w listopadzie 2023 r. o całkowite rozliczenie. Odpowiedzi nie otrzymałam, pomimo interwencji w Okręgu oraz PZD w Warszawie, które również do dzisiaj nie zareagowały – mówi.

Nie mogła doprosić się także dokumentów, które pozwoliłyby jej wpisać działkę w księdze wieczystej. Działkowcy mają możliwość ujawnienia ogródków w KW. To pozwala lepiej zabezpieczać ich interesy.

Na walnym zebraniu w 2024 r., na którym był również obecny członek Okręgu, Ewa wraz z mężem stali się celem numer jeden. – Oskarżano nas m.in. o naciąganie członków zarządu. Nazwano nas roszczeniowymi, kłótliwymi i przysparzającymi problemów. W końcu był prezes ROD wstał i mówi, że „widzę, że macie państwo już dość tych państwa, to może złożymy uchwałę o pozbawieniu ich członkostwa”. Nie mogliśmy w to uwierzyć. Mój mąż powiedział, że w przepisach nie ma mowy o tym, by

walne zgromadzenie mogło pozbawić kogokolwiek członkostwa. Wtedy wstał przedstawiciel Okręgu i powiedział, że może członkostwa nie możemy pozbawić, ale możemy podjąć uchwałę o pozbawieniu członkostwa – opowiada Ewa. I taką uchwałę podjęli.

Ewa wraz z mężem mają nagranie całego posiedzenia. Złożyli sprawę o zniesławienie i zapowiadają walkę o utrzymanie działki. To niejedynie sprawy, jakie wnieśli do sądu. Dwie sprawy już wygrali. Jedna dotyczyła nieprzekazywania wniosków, druga – to skarga na bezczynność. Działkowicze zarzucili zarządowi ROD, że nie odpowiada na pisma i nie przekazuje informacji finansowych.

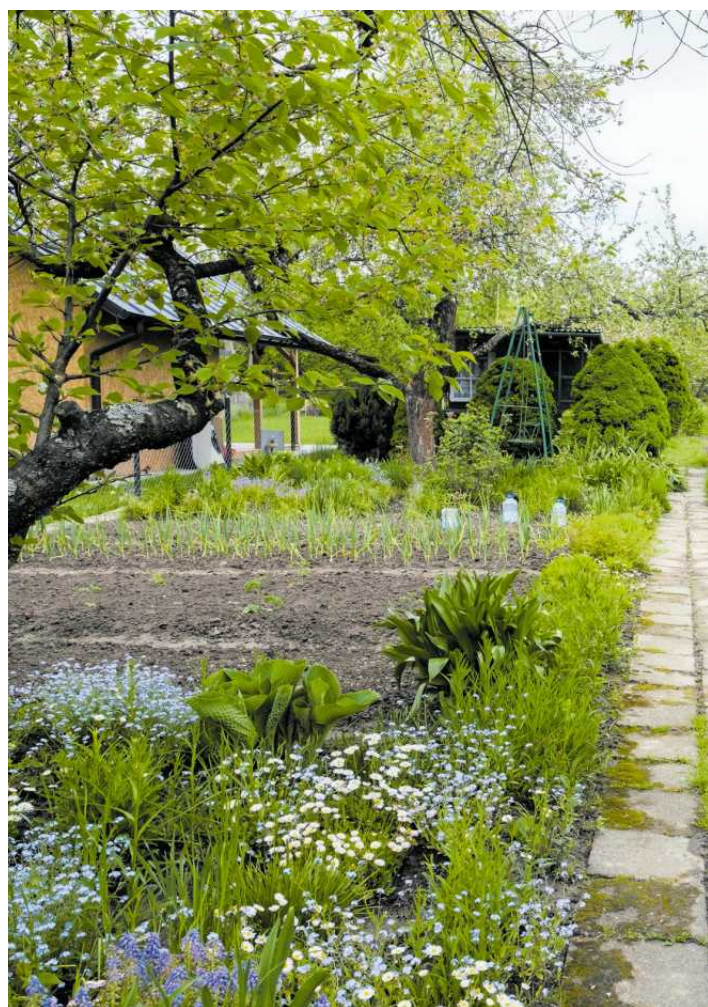
Historia nr 2. Sebastian, Oława

2Sebastian do 2022 r. był prezesem zarządu ROD w Oławie. Funkcję pełnił od 2016 r. Od początku nie miał łatwo, bo poprzednik zostawił ogród z długami.

– Spłaciłem wszystkie długi, wykonałem elektryfikację, podłączając prawie 50 proc. działek do prądu, zainstalowałem kamery – opowiada. Dodatkowo złożyłem i napisałem wniosek do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, gdzie otrzymaliśmy dofinansowanie na różne zadania z ochrony środowiska kwotę 150 tys. zł. W 2022 r. Okręg Wrocławski, z donosu, przeprowadził kontrolę w funkcjonowaniu ROD.

– Doniosły na mnie wiceprezesa i sekretarza. Jako prezes nie brałem udziału w kontroli, nie byłem przesłuchiwany. Kontrola się nie zakończyła, mimo to odsunięto mnie ze stanowiska prezesa, delegatury i członka PZD. Prezesem została ówczesna wiceprezesa, w 2024 r. przegrała jednak wybory – zwraca uwagę Sebastian. – Wiem, że przy tak dużym ogrodzie zawsze są nieprawidłowości, ale do dziś nie dano mi się obrońić, nie widziałem protokołu i dokumentów kontrolnych, postępowanie jak za komuny – mówi.

Jest przekonany, że cała sytuacja wynikała z jego zaangażowania. To, że aktywnie działało nie spodobać się wyżej. – Pozyskałem dofinansowanie poza okręgiem na 10 lamp dwusystemowych – oświetlają alejki za pomocą paneli słonecznych, a jak nie ma słońca, to pobierają energię. Urząd miasta we Wrocławiu daje pieniądze do Okręgu i potem Okręg to rozdziela – jeden ogród dostaje, inny nie. Ja załatwiłem lampy bezpośrednio z urzędu miasta z Oławy, bez



wiedzy Okręgu i to przelało czarę goryczy – twierdzi.

Uważa, że zaangażowanie i praca na rzecz ogrodu nie były dobrze widziane.

– Potrzebują pokornych ludzi, którzy przelewają pieniądze, słuchają się, nie zadają pytań i nie dają – twierdzi Sebastian. Złożył trzy sprawy w sądzie administracyjnym: jedną przeciw Okręgowi, dwie przeciwko ogrodowi. – Wszystkie są wygrane – mówi.

Historia nr 3. Monika, Tychy

3Problemy Moniki też zaczęły się, gdy z płatniczki, zmieniła się w aktywną działkowiczkę. – Przez wiele lat mieliśmy zarząd, którego praktycznie nie znaliśmy. Nie pojawiały się żadne informacje w gablocie, nie wiedzieliśmy, co się dzieje w ogrodzie. Prezes, im więcej padało pytań, tym mniej na nie odpowiadał. W końcu zablokował mój numer. Nie mieliśmy wtedy oficjalnego numeru do zarządu. Prywatny numer prezesa funkcjonował jako kontaktowy – opowiada.

W pandemii nastąpiły zmiany. – Prezes powołał delegaturę, która miałaby reprezentować działkowiczów. Chodziło prawdopodobnie o to, żeby dla bezpieczeństwa nie organizować walnego zebrania, tylko konferencję delegatów. PZD nie nakazywał powołania delegatów, dano jedynie taką możliwość – opowiada Monika. Prezes zarządu z niej skorzystał.

– Delegatów powołano na zebraniach sektorowych, o których wielu z nas nie wiedziało. Następnie, mimo że nie obejmowało ich RODO, miesiącami odmawiano nam informacji o ich tożsamości, liczby sektorów oraz przynależności działek do danego sektora – wskazuje Monika.

Tymczasem delegaci zaczęli podejmować uchwały. – Klepnęli inwestycje na kwotę ponad 500 tys. zł. Chcieliśmy wiedzieć, kim są ludzie, którzy zarządzają naszymi pieniędzmi. Zaczęliśmy pisać oficjalne pisma: najpierw do zarządu, ale nie odpowiadali przez 6 miesięcy, a potem do Okręgu – na początku także bez odzewu – opowiada Monika.

W końcu, w lipcu 2021 r. działkowicze wystosowali oficjalną skargę do Okręgu, w której zwrócili uwagę, że nie mają kontaktu z zarządem, nikt nie udziela im informacji na temat inwestycji, ani nie zdradza tożsamości delegatów. W listopadzie Okręg przeprowadził kontro-

Posiadacze działek twierdzą, że absolutnie nie są za likwidowaniem Rodzinnych Ogródków Działkowych, ale ich problemy pokazują, jak skostniały jest system

Trąby powietrzne na Mazowszu

Ogromny huk i lecące dachy

Trzy trąby powietrzne uderzyły w sobotę na terenie Mazowsza. Najsilniejsza w gminę Jedlińsk. Nie było osób poszkodowanych, ale są duże straty.

Jakub Chelmiński
Małgorzata Bujara

O możliwości pojawiania się lokalnych trąb powietrznych IMGW ostrzegał już w sobotę rano. Do pierwszego takiego zdarzenia doszło pod Radomiem w sobotę po południu. Strażacy dostali w krótkim czasie 10 powiadomień z gminy Jedlińsk w powiecie radomskim. – Wszystkie dotyczą uszkodzeń budynków, głównie dachów – mówił bryg. Karol Kroć z wojewódzkiej komendy Państwowej Straży Pożarnej. Rzecznik dodał, że nie było osób poszkodowanych.

1,5 w skali Fujity

Według profilu Polscy Łowcy Burz trąba miała siłę IF 1,5, według międzynarodowej klasyfikacji tornad

Fujity. Skala mieści się w przedziale od 1 do 5. F 1,5 oznacza, że wiatr mógł wiać z prędkością ok. 180 km/h.

Najbardziej dotknięte zostały wsie Wierchowiny, Urbanów, Kruszyna i Boża Wola, gdzie mają być zniszczone dachy, budynki, garaże, ogrodzenia, a także samochody.

– Wygląda to bardzo źle. Mieszkańcy opowiadają, że to był moment, rozległ się ogromny huk, jakby nadleciał wojskowy myśliwiec – opowiada Marcin Kucewicz, fotoreporter Gazety Wyborczej, który był na miejscu.

W sumie mazowieccy strażacy do godz. 16 zarejestrowali 47 interwencji. Najwięcej w powiecie radomskim, właśnie w gminie Jedlińsk – 17 razy. Zniszczonych częściowo lub całkowicie zostało sie-



• Skutki przejścia trąby powietrznej w gminie Jedlińsk

FOT. MARCIN KUCEWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

Mój rozmówca widział ogromne dachy lecące na wysokości trzeciego piętra. To były domy jego sąsiadów. Blacha gięła się jak kartka papieru

MARCIN KUCEWICZ
fotoreporter Gazety Wyborczej,
który był na miejscu

dem dachów na budynkach mieszkalnych, trzy na gospodarczych.

Druga trąba powietrzna

O godz. 18.30 dostaliśmy informację, że druga trąba powietrzna przeszła przez Mazowsze. Tym razem poszkodowane są wsie we wschodniej części powiatu kozienickiego, czyli na wschód od Jedlińska. – Najwięcej sygnałów spływa z Nowej Wsi, Holendrów Kuźmińskich i okolic – mówi nam Wiktor Czubaj, ze straży pożarnej w Kozienicach.

Bryg. Karol Kroć dodaje, że sytuacja w powiecie kozienickim jest podobna do tej w Jedlińsku, z tym że odnotowano tu mniejsze straty. – Na razie mamy sześć zgłoszeń i więcej nie napływa – mówił nam o godz. 19.

Kolejna już, trzecia trąba powietrzna, przeszła przez Mazowsze koło Kolbieli, a więc znacznie bliżej Warszawy. Rzecznik Prasowy Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego PSP brygadier

Karol Kroć powiedział, że mniej więcej od godz. 20 w sobotę sytuacja na Mazowszu była stabilna.

– W nocy trwały prace związane z zabezpieczaniem budynków tam, gdzie doszło do uszkodzenia i porwania dachów z powodu trąb powietrznych. Priorytetem były budynki mieszkalne. To się udało, nie mamy informacji o osobach poszkodowanych. Są oczywiście straty materialne – mówił Karol Kroć.

I wymieniał: – W związku z silnym wiatrem i trąbami powietrznymi w powiecie radomskim, kozienickim, grójeckim odnotowaliśmy 34 zdarzenia, natomiast łącznie za dobę mieliśmy ok. 200 zdarzeń, takich drobniejszych, związanych nie tylko z silnym wiatrem, ale i lokalnymi podtopieniami. Apelujemy, żeby nieustannie obserwować alerty pogodowe, komunikaty, śledzić na bieżąco sytuację. Ostrzeżenia w telefonach traktujemy serio, nie tylko czytamy – mówi rzecznik strażaków. ●

Tragiczny wypadek w centrum Warszawy

W aucie sprawcy wszyscy byli pijani

Rodzina jechała fordem Trasą Łazienkowską. Z ogromną siłą uderzył w nich od tyłu volkswagen. Na miejscu zginął ojciec, jego dzieci i żona są w stanie ciężkim.

Policja zgłoszenie dostała o godz. 1.30 w nocy z soboty na niedzielę. Z opisu wynika, że sytuacja wyglądała następująco: W fordzie Trasą Łazienkowską w kierunku Pra- gi jechała czteroosobowa rodzina: 37-letni rodzice oraz 4- i 8-letnie dziecko. Prowadziła mama.

Gdy byli na wysokości Torwaru, z wielką siłą w ich tył uderzył

jadący w tym samym kierunku biały volkswagen Arteon. Wypadku nie przeżył ojciec rodziny. Kobieta wraz z dwójką dzieci zostali przewiezieni do szpitali. To jednak nie wszystkie ofiary. W volkswagenie jechały cztery osoby. Według relacji mężczyzn kierowała 37-latką. Ona sama nie może tego potwierdzić, bo w stanie ciężkim została przewieziona do szpitala.

W aucie było jeszcze trzech mężczyzn, to Polacy, wszyscy pijani. 22-latek miał dwa promile, 27- i 28-latek ponad promil.

Wypadek miał podobny przebieg do słynnego zdarzenia na A1, gdzie

w aucie została zabita trzyosobowa rodzina, a pędzący bmw 253 km/h Sebastian M. zbiegł do Dubaju i uni- ka tam sprawiedliwości.

Tym razem policjanci nie puścili wolno jego uczestników. Wszyscy trzech mężczyźni zostali zatrzymani. – To decyzja prokuratora. Będziemy wyjaśniać, kto prowadził samochód – mówi mł. asp. Bartłomiej Śniadała z Komendy Stołecznej Policji.

W niedzielę po południu ustaliliśmy nowe fakty. Okazuje się, że ojciec jechał na tylnym siedzeniu pomiędzy dziećmi. Te miały być zapięte w fotelikach. – Zmiażdżone jest cały tył forda – mówi nam



• W wypadku na Trasie Łazienkowskiej zginął ojciec rodziny, kobieta z dziećmi trafili do szpitala. Sprawca lub sprawczyni jechali białym VW

Piotr Skiba z Prokuratury Okręgowej w Warszawie. Dzieci i matka są w stanie ciężkim. Jedno z nich oraz kobieta w nocy przeszli operacje. Lekarze walczą o ich życie.

– Czekamy aż mężczyźni wytrze- wieją, żeby móc ich przesłuchać. Zabezpieczamy monitoring z trasy, którą jechał samochód – mówi prokurator Skiba. ● Jakub Chelmiński

REKLAMA

Warszawa/34336260

BIKE DAYS
MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL
FILMÓW ROWEROWYCH

SZCZEGÓŁY NA
BIKEDAYS.PL | KINOMURANOW.PL

WEPNIJ SIĘ
W BLOKI FILMOWE
ROWEROWE DOKUMENTY, FABUŁY I WYDARZENIA

20-22 WRZEŚNIA
WARSZAWA, KINO MURANÓW



Zawody „driftingu” na Stadionie Narodowym

Mieszkańcy mają dość

Hałas całymi dniami do nocy. Koncerty, gale walk MMA, zawody driftowania. – Stadion Narodowy to nie tor wyścigowy w centrum miasta – skarżą się na Saskiej Kępie. Czy w Warszawie jest za dużo głośnych imprez masowych?

Wojciech Karpieszuk

Mieszkańcy Saskiej Kępy jeszcze nie zapomnieli o ostatniej głośnej imprezie na Stadionie Narodowym – walkach Fame MMA: 60 tysięcy widzów na trybunach, zawody trwały do nocy z 31 sierpnia na 1 września. A powtórka miała miejsce w ten weekend. Od piątku 13 września do soboty 14 września na Stadionie Narodowym trwał Drift Masters Grand Prix, czyli tzw. palenie gumy w kontrolowanym poślizgu auta. – Mieszkańcy mają dość. Rok temu podczas podobnych zawodów było mnóstwo skarg. To nie tylko hałas. Ale też w całej okolicy czuć dym z opon – mówi radny

Pragi Południe Robert Migas (Lewica Miasto Jest Nasze), też mieszkaniec Saskiej Kępy.

Ratusz ma związane ręce

Niedawno radni związani z Miasto Jest Nasze oraz działacze tego stowarzyszenia apelowali do miasta i władz podległej rządowi spółki PL2012+, która zarządza Stadionem Narodowym, o ucywilizowanie odbywających się na tej arenie imprez masowych. – Stadion to nie tor wyścigowy w centrum miasta – mówi radny Migas. Drużgi postulat dotyczy tego, by głośne imprezy kończyły się najpóźniej o godz. 23, a nie, jak się zdarza, o 1.30 w nocy. Trzeci związany jest

z monitoringiem hałasu ze Stadionu Narodowego.

Głośne imprezy masowe to nie tylko problem Stadionu Narodowego. Tylko w ostatnim czasie pisaliśmy w tym kontekście o festiwalach muzyki hiphopowej na torze wyścigów konnych na Służewcu i na kampusie AWF na Bielanych. Zwłaszcza po tym pierwszym – Clout – były setki skarg mieszkańców.

Radni klubu Lewica – Miasto Jest Nasze – Razem złożyli interpelację, apelując do władz Warszawy o ograniczenie uciążliwości związanych z imprezami masowymi. Magdalena Młochowska, dyrektorka – koordynatorka w ratuszu

Głośne imprezy masowe to nie tylko problem Stadionu Narodowego, ale też innych części miasta

ds. zielonej Warszawy, odpisała, że obecne przepisy są niewystarczające w „kwestii ochrony przed hałasem”. Przypomniała, że Rada Warszawy już w 2019 roku zwróciła się m.in. do Ministerstwa Środowiska i Klimatu o ich zmianę. Nie było odzewu.

Rzeczniczka ratusza Monika Beuth dodaje, że uzyskanie zgody na imprezę nie zwalnia z obowiązku przestrzegania przepisów porządkowych, w tym ochrony przed hałasem. Dlatego, jej zdaniem, policja powinna interweniować w takich sytuacjach.

Małgorzata Bajer, rzeczniczka spółki PL2012+, zapewniła w e-mailu, że wszystkie imprezy masowe na Stadionie Narodowym są w zgodzie z przepisami, a spółka „dokłada najwyższej staranności”, aby także „odbywały się zgodnie z dobrymi praktykami współżycia społecznego”. Podkreśla, że w obecnym sezonie tylko dwie imprezy zakończyły się po godz. 23.

Otwarcie na dialog

W Ministerstwie Środowiska i Klimatu zapytaliśmy o prace nad nowelizacją prawa w zakresie ochrony przed hałasem.

Z odpowiedzi wynika, że żadne takie prace nie są prowadzone. Pada jednak zapewnienie, że resort jest otwarty na „dialog ze stroną samorządową i społeczną” w tej sprawie. W dalszej części odpowiedzi czytamy: „Zweryfikowanie w miejscach publicznych, z jakim natężeniem konkretne urządzenie emitowało w danym momencie dźwięk, jest trudne do wykonania (...). Z tego powodu ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie zakazu poprzez odwołanie się do sposobu emisji hałasu, a nie jego natężenia”. Problem w tym, że od tego zakazu jest wiele odstępstw: imprezy związane z kultem religijnym, sportowe, handlowe, rozrywkowe i legalne zgromadzenia. W Warszawie to setki wydarzeń rocznie. Jeżeli chodzi o hałas, w zasadzie poza kontrolą. ●

Prof. Omilanowska dyrektorem Zamku Królewskiego

Wierzę w to, że uda nam się skorygować kurs tego transatlantyka

Zamek Królewski w Warszawie ma nowego dyrektora. Minister kultury Hanna Wróblewska powołała na pięcioletnią kadencję na tym stanowisku byłą szefową swojego resortu prof. Małgorzatę Omilanowską-Kiliańczyk.

Prof. Omilanowska-Kiliańczyk odebrała powołanie w czwartek, 12 września, z ponad ośmioletnim opóźnieniem. Stanowisko to miała objąć 1 stycznia 2016 r., po odejściu na emeryturę poprzedniego dyrektora prof. Andrzeja Rottermunda, który Zamkiem Królewskim kierował przez ćwierć wieku (1991-2015).

Jego następczynią wśród kandydatów, którzy stanęli do konkursu, wyłoniła pod koniec 2015 r. rada powiernicza tej instytucji. Wyboru nie zaakceptował jednak minister kultury w rządzie PiS Piotr Gliński.

Funkcję p.o. dyrektora Zamku powierzył najpierw dotychczasowemu wicedyrektorowi Przemysławowi Mrozowskiemu, a w listopadzie 2017 r. powołał bez konkursu prof. Wojciecha Falkowskiego, historyka mediewistę, który przez dwa wcześniejsze lata był wiceministrem obrony u Antoniego Macierewicza. Kadencja prof. Falkowskiego w Zamku Królewskim miała trwać siedem lat, do 19 listopada 2024 r., ale już 11 września odwołała



• **Prof. Małgorzata Omilanowska-Kiliańczyk** FOT. JACEK MARCZEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

go w trybie dyscyplinarnym obecna minister kultury Hanna Wróblewska. Prof. Małgorzata Omilanowska-Kuliańczyk jest historyczką sztuki. Spe-

cializuje się w problemach architektury XIX i XX w., teorii sztuki oraz opieki nad zabytkami. Ukończyła historię sztuki na Uniwersytecie Warszawskim, kształciła się też na Wydziale Architektury Uniwersytetu Technicznego w Berlinie i odbyła podyplomowe studia w zakresie finansów i podatków w SGH w Warszawie. Od 2006 r. jest profesorem nadzwyczajnym, a od 2014 r. profesorem zwyczajnym w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Gdańskiego, w którym kierowała od 2008 do 2012 r. W latach 2012-2014 pełniła funkcję podsekretarza stanu, a następnie w latach 2014-2015 ministrem kultury i dziedzictwa narodowego w rządzie PO-PSL.

– Wiem, że pracuje tu znakomity zespół ludzi. Wiem, że są fachowcami, że się na tym znają, że w niektórych specjalnościach nie ma lepszych w Polsce. Bardzo się cieszę, że w tak fajnym zespole przyjdzie mi pracować. Wierzę w to, że uda nam się wspólnie skorygować kurs tego transatlantyka – powiedziała na czwartkowej konferencji prof. Omilanowska-Kiliańczyk.

Nowym wicedyrektorem Zamku Królewskiego został dr Jarosław Trybuś, historyk sztuki, kurator wystaw, w latach 2012-2022 wicedyrektor Muzeum Warszawy i główny kurator jego nowej ekspozycji stałej. ● **Tomasz Urzykowski**

ZAKŁADY
POGRZEBOWE

MPUK
ZAKŁAD POGRZEBOWY
WOLA, ul. Redutowa 25
Mokotów, Żoliborz, Śródmieście,
Praga, Bielany, Targówek
CAŁODOBOWO - 693 503 720

SŁUŻEW
ul. Fosa 19A - 22 853 45 45 - www.sluzew.pl
punkty obsługi na terenie Warszawy:
Powązki - Pyry - Służew - Wola - Ursynów
POGOTOWIE 24 h - 22 853 45 45

ŚRÓDMIEŚCIE

Exitus
www.exitus.com.pl; tel. 501 210 360

MOKOTÓW

ATMAN (22) 542 89 20; 606 299 275
ul. Rakowiecka 61 teren kościoła

AMBER

Puławska 95, tel. całodobowy 501 796 471

WOLA

DOM POGRZEBOWY „BABICE”
ul. Okulickiego 5C, 05-082 Stare Babice
tel. całodobowy 602 11 89 49 www.babice.com.pl

Exitus, Al. Solidarności 147,
dyżur całodobowy tel. 22 620 24 18,
vis a vis Urzędu Warszawa Wola

URSYNÓW

ATMAN (22) 425 37 02; 606 299 275
ul. Stryjskich 21 teren kościoła

OKOLICE
WARSZAWY

Exitus
Otwock, Kościelna 1 a, tel. 22 779 23 39
Mińsk Mazowiecki, 1-go PLM „Warszawa”,
tel. 25 759 17 25

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci
naszej
Wspaniałej Koleżanki

**Wandy
Osieckiej-Soroko**

Rodzinie i Bliskim

składają

koleżanki:

Agnieszka, Ania Dańko-Roesler, Ania Kaszewska, Basia Bąbka,
Basia Bryl, Basia Jarmużewska, Basia Skoczyńska-Soroko,
Daniela, Danusia, Ela, Grażyna, Jola, Małgosia, Ola,
Sławka, Tamara, Winia, Zosia,



Wando,

na zawsze pozostaniesz w naszej pamięci.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34336908

Urodzona 1 lutego 1930 roku w Kielcach,
umarta 10 września 2024 roku w Warszawie,

moja Mamusia



**Maria
Konieczna-Michalska**

profesor doktor habilitowany
filolog polski, pedagog, etyk i ekonomista

Związana zawodowo ze:
Spółdzielczym Instytutem Badawczym, UW, UJ, SGPiS,
SGGW, WSPS, WSP Siedlce, WSP Częstochowa,
WSH Gdańsk, AR-T Olsztyn, NRS, PAN, IKZ, MEN, TWWP,
TNOiK, CRS”Sch”, PSS „Społem”, Ligą Kobiet.

Przez całe życie bezpartyjna.

Odnaczona w pierwszej grupie Medalem KEN.

Z ciszą, która pozostała, trudno nam się pogodzić.
Zostaną miłe wspomnienia.

Syn Michał z Żoną Mariolą, Wnuki Michał i Marcin z Żonami
oraz cała Rodzina

Msza żałobna i pogrzeb rozpoczną się 17 września (wtorek)
w kościele Karola Boromeusza
na Starych Powązkach o godzinie 13.00.
Grób w kwaterze 253.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34336971



Naszej Koleżance

Samirze Moussaid

wyrazy współczucia i słowa otuchy
z powodu śmierci

Mamy

składają

Partnerzy i Pracownicy
Kancelarii Greenberg Traurig

www.nekrologi.wyborcza.pl/34336969

Szanownej Pani

dr n.med.

Urszuli Ambroziak

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

pracownicy Kliniki Endokrynologii

www.nekrologi.wyborcza.pl/34336909

W smutku żegnamy

Maję Wojnarowską

absolwentkę warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych
malarkę, kreatorkę doniosłych wydarzeń artystycznych
laureatkę I nagrody na Festiwalu w Auxerre
zasłużoną członkinię legendarnego Studenckiego Klubu Jeździeckiego
Panią na Łącku

Michałowi i Córkom

składamy wyrazy żalu i współczucia
Przyjaciele ze Studenckiego Klubu Jeździeckiego

www.nekrologi.wyborcza.pl/34337025

Naszemu Koledze

Robertowi Majewskiemu

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Ojca

składają

Koledzy i Koleżanki
z Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki im. Themersonów

www.nekrologi.wyborcza.pl/34336712

W dniu 4 września 2024 roku odeszła w wieku 93 lat

Stefania Filipiak

Msza święta żałobna odprawiona zostanie
we wtorek 17 września 2024 roku o godzinie 10:30
w kościele św. Dominika na Służewie, ul. Dominikańska 2,
po czym nastąpi odprowadzenie do grobu rodzinnego
na Cmentarz Komunalny Północny (Wólka Węglowa).

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

córka i syn z rodzinami

Organizatorem uroczystości pogrzebowej
jest Dom Pogrzebowy "Służew"

www.nekrologi.wyborcza.pl/34337017

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Wandy Osieckiej-Soroko

emerytowanej Notariusz

Wyrazy szczerzego współczucia

Mecenasowi
Romualdowi Soroko
oraz
Jego Najbliższym

składa

Zespół Kancelarii Radców Prawnych CAVERE
Andrzej Dudicz, Grzegorz Gładysz, Piotr Kanadys, Anna Andrzejewska

www.nekrologi.wyborcza.pl/34336809

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 9 września 2024 roku w wieku 62 lat
zmarł nasz ukochany Tata

Robert Smoktunowicz

adwokat, senator

Msza Święta Żałobna zostanie odprawiona
w dniu 18 września 2024 roku o godzinie 11:15
w kościele pw. św. Józafata przy ul. Powązkowskiej 90 w Warszawie,
po której nastąpi odprowadzenie do grobu rodzinnego
na Cmentarzu Powązki Wojskowe.

O pogrzebie zawiadamia pogrążona w żałobie

rodzina

www.nekrologi.wyborcza.pl/34336923

W dniu 10 września 2024 roku
w wieku 68 lat odeszła od nas

Janina Rudowska

Nabożeństwo żałobne odbędzie się
19 września 2024 roku o godzinie 11:00
w kościele M.B. Zwycięskiej w Rembertowie,
po którym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na cmentarz miejscowy.

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Najbliższa Rodzina

www.nekrologi.wyborcza.pl/34337039

Z wielkim żalem żegnamy

Michała Sobelmana

erudyte, tłumacza literatury hebrajskiej,
dziennikarza i scenarzystę filmowego,
wieloletniego rzecznika prasowego ambasady Izraela

Rodzinie i Bliskim

składamy
najszczerze wyrazy współczucia.

Stowarzyszenie Żydowski Instytut Historyczny w Polsce

www.nekrologi.wyborcza.pl/34336723

Panu

Marcinowi Broniszewskiemu

wyrazy głębokiego współczucia oraz wsparcia
z powodu śmierci

Mamy

składa

White Stone Development

www.nekrologi.wyborcza.pl/34336427

11 września 2024 roku zmarł nagle nasz Kolega

dr n.med.
Krzysztof Karwat

szczerze oddany pacjentom lekarz,
doskonały specjalista i serdeczny kolega.

Rodzinie i Najbliższym

składamy
wyrazy współczucia

Koleżanki i koledzy
z II Kliniki Anestezjologii i Intensywnej Terapii

www.nekrologi.wyborcza.pl/34336896

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

dr. n. med.
Tadeusza Michalika

wieloletniego Ordynatora oddziału chorób wewnętrznych
Szpitala Kolejowego w Warszawie przy ul. Brzeskiej 12.

Dziękujemy za Jego pracę i empatię.

Rodzinie

wyrazy współczucia
Krystyna i Zbigniew Millerowie

www.nekrologi.wyborcza.pl/34337052

Z głębokim smutkiem i żalem
żegnamy Przyjaciela



red. Piotra Króla

który odszedł od nas 10 września w wieku 81 lat

Odszedł wspaniały Człowiek wielkiego serca,
członek założyciel Polskiego Klubu Biznesu
i Akademii Polskiego Sukcesu.

Będzie nam brak Ciebie Piotrze.

*prof. Henryk Skarżyński, Ryszard i Paweł Konwerscy,
Bogusław Dębski, Stanisław Leszek, Franciszek Gaik*

www.nekrologi.wyborcza.pl/34336918

Pani
Elżbiecie Szeller

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Męża

Mirostawa Szellera

składają

Joanna i Marek Leśniewscy



www.nekrologi.wyborcza.pl/34336988

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP
Krystyny Nowak
z d. Jabłońskiej

Wieloletniego i zasłużonego Pracownika
Narodowego Instytutu Kardiologii.
Pielęgniarki Oddziałowej w Klinice Wad Nabytych Serca
oraz w Klinice Zaburzeń Rytmu Serca.

Pozostanie w naszej pamięci jako dobry i życzliwy człowiek.

Rodzinie i Najbliższym

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja i Pracownicy Narodowego Instytutu Kardiologii

www.nekrologi.wyborcza.pl/34336761

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o nagłej śmierci



Dr n. med.
Krzysztofa Karwata

Wieloletniego pracownika Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych,
Pneumonologii i Alergologii Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego,
Kierownika Pododdziału Intensywnego Nadzoru Pneumonologicznego.

Pan Doktor zmarł w dniu 11 września 2024 roku w wieku 61 lat.
Od początku swojej pracy zawodowej interesował się zagadnieniami
związanymi z ostrą i przewlekłą niewydolnością oddychania.
Z CSK WUM był związany od 1987 roku,
10 lat później rozpoczął pracę jako nauczyciel akademicki.
W swojej dalszej karierze skupił się leczeniu chorych z przewlekłą
obturacyjną chorobą płuc oraz niewydolnością oddychania.
Wspólnie z zespołem Kliniki stworzył system opieki nad chorymi
wentylowanymi nieinwazyjnie w domu.
Przez ostatnie kilkanaście lat zajmował się również ultrasonografią płuc,
będąc w tej dziedzinie pionierem
wśród lekarzy specjalności nie zabiegowych.

Pan Doktor wykazywał zawsze ogromną pogodę ducha,
a jego poczucie humoru i energia dawały wsparcie
i napawały optymizmem cały Zespół.
Jego szczery śmiech odbijał się echem w korytarzach Kliniki
każdego dnia i to echo pozostanie z nami na zawsze.

Żegnamy wspaniałego Człowieka, Kolegę i Lekarza.

*Dyrekcja Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego WUM
Zespół Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych,
Pneumonologii i Alergologii*

www.nekrologi.wyborcza.pl/34336892



Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszej drogiej Koleżanki,
wieloletniego członka Stowarzyszenia Notariuszy RP
notariusz

Wandy
Osieckiej-Soroko

Najszczerze wyrazy współczucia

Rodzinie i Bliskim Zmarłej

składają:

*Zarząd Główny i Główna Komisja Rewizyjna
oraz członkowie Stowarzyszenia Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej*

www.nekrologi.wyborcza.pl/34336962

Z wielkim bólem zawiadamiamy,
że w wieku 86 lat zmarła



Alicja Miękus

Nasza Żona, Mama, Babcia, Teściowa.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się
18 września 2024 roku o godzinie 13.00
na cmentarzu w Wilanowie
(wejście od Alei Wilanowskiej).

Janusz Miękus i synowie z rodzinami

www.nekrologi.wyborcza.pl/34336978

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 12 września 2024 roku, w wieku 82 lat,
zmarła nasza ukochana Żona, Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia



Wanda
Osiecka-Soroko

emerytowany Notariusz

Msza żałobna zostanie odprawiona
w dniu 16 września 2024 roku o godzinie 9.30
w Kościele w Konstancinie przy ul. Słonecznej 20.

Odprowadzenie ciała do grobu rodzinnego we Wrocławiu
na cmentarzu przy ul. Bujwida nastąpi
w dniu 17 września 2024 roku o godzinie 11.30.

Pogrążeni w bólu i smutku

Mąż, Córkę, Zięc, Wnuczka z Mężem, Wnukowie i Prawnuki

www.nekrologi.wyborcza.pl/34336813

Z wielkim żalem informujemy,
że w dniu 11 września 2024 roku, w wieku 51 lat,
zmarł nagle

Dominik Pojedyński

Nasz Przyjaciół, Kolega, Współpracownik.

Agnieszce, Synom, Mamie
oraz wszystkim Bliskim Dominika

przekazujemy
wyrazy współczucia i wsparcia

Koleżanki i Koledzy z Grupy IMAGE

Pożegnamy Dominika
w środę, 18 września 2024 roku o godzinie 11.30.
Ceremonia pogrzebowa odbędzie się
w Kaplicy Halpertów, ul. Młynarska 54/56/58,
po której nastąpi wyprowadzenie
na Cmentarz Ewangelicko-Reformowany
przy ul. Żytniej 42 w Warszawie.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34336973

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o nagłej śmierci



Dr n. med.
Krzysztofa Karwata

Wieloletniego pracownika
Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych, Pneumonologii i Alergologii
Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego,
Kierownika Pododdziału Intensywnego Nadzoru Pneumonologicznego.

Żegnamy wspaniałego Człowieka, Kolegę i Lekarza.

*Zespół Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych,
Pneumonologii i Alergologii*

www.nekrologi.wyborcza.pl/34337000

Z głębokim żalem żegnamy

emerytowaną notariusz



Wandę Osiecką-Soroko

Wyrazy współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają

Rada i Notariusze Izby Notarialnej w Warszawie

www.nekrologi.wyborcza.pl/34336915

**Pomagamy
oswoić się z żałobą**

Złóż kondolencje







lę. – Dowiedzieliśmy się w końcu, kim są delegacji, jaki jest skład zarządu i komisji rewizyjnej. Być może dlatego wszyscy delegaci zrezygnowali z funkcji – zauważa Monika.

Okręg w raporcie stwierdził nieprawidłowości w organizacji zebrań czy przetargu na inwestycję, ale orzekł, że ich skala nie była duża, więc nie było potrzeby

• **Robotnicze Ogródki Działkowe** FOT. PATRYK OGORZALEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

usuwania prezesa. – Cały czas tak odpisują: tak, są nieprawidłowości, ale małe, więc nie ingerujemy – mówi Monika.

W tym roku działkowicze znów doprowadzili do kontroli ogrodu. W jej wyniku nastąpiły zmiany w zarządzie. – Prezesa nie usunęto, przeszedł do komisji rewizyjnej, a zarząd wymienił się stanowiskami: ci, co byli w zarządzie, przeszli do komisji rewizyjnej, ci co w komisji – do zarządu. Dobrali kilka nowych osób z bliskiego im grona. Nadal nie mamy żadnej kontroli nad naszymi pieniędzmi, bo dostęp do dokumentów źródłowych ma tylko komisja rewizyjna i zarząd. Kontrole wykazały, że naszymi pieniędzmi obraca się nierzetelnie. Inwestycje „drobne”, czyli na ok. 15 tys. zł nie mają kosztorysów inwestorskich, dokumentów dotyczących wyłonienia wykonawców oraz rzetelnego rozliczenia. Nie wiemy, jakie komisje rewizyjne działają na terenie ogrodu, nie znamy ich składu, nie wiemy, za co członkowie komisji otrzymują wynagrodzenie – wymienia Monika.

I podaje przykład bierności Okręgu. – Sprawozdanie za kadencję zarządu, czyli za 5 lat, miało trzy strony: stronę tytułową, środek, który mówił o powierzchni ogrodów i stronę końcową z podpisami! I okręg coś takiego uznaje. A przecież przez trzy lata nie wiedzieliśmy, co się w ogrodzie dzieje, bo mieliśmy delegatów. To się w głowie nie mieści – zarzuca Monika.

Na zebraniu, na którym wymieniała nieprawidłowości w ogrodzie, zarząd miał przygotowany wniosek, by usunąć ją z obrad. Przyznaje, że ma już serdecznie dosyć. – Pomawiano mnie o mieszkanie na działce, kradzież wody, uszkodzenie drenaży, łamanie przepisów ROD, nawet o to, że przeze mnie ludzie sprzedają działki. Można walczyć i szarpać

się, pytanie, po co i jakim kosztem – zastanawia się.

Jest rozżalona. – W całej Polsce ludzie są pozostawieni sami sobie, a zarządy uprawiają swoje folwarki – mówi. Brak jest, jak mówi, kontroli ze strony Okręgu, brak jakichkolwiek konsekwencji dla zarządów za niegospodarne zarządzanie finansami ogrodu.

Zmiany potrzebne na już

Posiadacze działek twierdzą, że absolutnie nie są za ich likwidowaniem Rodzinnych Ogródków Działkowych, ale ich problemy pokazują, jak skostniały jest system. – To państwo w państwie – mówią. Podkreślają, że zarządy prowadzą swoje prywatne folwarki, a doproszenie się o dokumenty czy sprawozdania finansowe jest niemal niemożliwe.

Sebastian mówi, że potrzebna jest zmiana ustawy, która gwarantowałaby proste kroki do zakładania stowarzyszeń. – Każdy ogród powinien być odrębnym stowarzyszeniem. Po co utrzymywać tyle różnych siedzib? Te pieniądze mogłyby zostać dla ogrodu i na jego rozwój. Rocznie z mojego ogrodu przekazujemy 25 tys. zł do PZD. Gdyby taka kwota została w ogrodzie, pozwoliłaby nam na wiele inwestycji – twierdzi.

O zgłoszone przez działkowiczów nieprawidłowości zapytaliśmy Polski Związek Działkowców. – Zweryfikowaliśmy opisywane historie działkowców. Te historie są wyłącznie subiektywnym obrazem spraw przekazywanych przez ich autorów, którzy mogli być osobiście zaangażowani i odpowiedzialni za wystąpienie zarzucanych przez nich naruszeń i nieprawidłowości w funkcjonowaniu ROD. Działkowcy w opisywanych sprawach sami również mogą nie wywiązywać się należycie z wykonywa-

nia umowy dzierżawy działkowej, która zobowiązuje ich do przestrzegania przepisów w obowiązujących w PZD – zauważa Marcin Juszczel, starszy inspektor ds. prawnych w Wydziale Prezydenalnym Jednostki Krajowej PZD.

Pytany o to, ile rocznie spraw w sądzie toczy się przeciwko ROD-om, przyznaje, że PZD takich danych nie ma. – Z uwagi na złożoną strukturę organizacji, obejmującą około 4,5 tys. jednostek organizacyjnych, oraz to, że poszczególne organy PZD mogą samodzielnie reprezentować PZD w sprawach sądowych, administracyjnych czy podatkowych, Jednostka Krajowa PZD nie zna dokładnej liczby spraw sądowych dotyczących działań zarządów ROD lub okręgów – zauważa Marcin Juszczel.

„Ryba psuje się od głowy” – mówią działkowcy. I podkreślają, że trudno przebić się w skostniałym systemie. – Proszę sobie wyobrazić, że składa się do Okręgu skargę na prezesa danego ROD. Ta skarga trafia do tego prezesa, bo może też pełnić funkcję w Okręgu. No to wysyłam skargę do PZD. Ale tam przecież pełni jakąś funkcję, to jak cokolwiek używać? – zastanawiają się.

Marcin Juszczel potwierdza, że może się zdarzyć tak, że jedna osoba pełni wiele funkcji w różnych strukturach. – Na różnych szczeblach organizacyjnych możemy mieć w składach organów te same osoby, które w swojej związkowej działalności mogą łączyć pełnienie mandatów członków organów ROD, organów okręgowych oraz krajowych – informuje.

Skargi i wnioski na funkcjonowanie ROD-ów wpływają do Najwyższej Izby Kontroli. NIK pytane o to, czy planuje przeprowadzić kontrolę w ogrodach, informuje, że „stanowi to tajemnicę kontrolerską”. ●

Kraj/34335860

Kraj/34335693

Kraj/34335691



STAROSTA WŁOCŁAWSKI
Włocławek, dnia 03 września 2024 r.
NSP.6821.15.2024.SH

OGŁOSZENIE O ZAMIARZE OGRANICZENIA SPOSOBU KORZYSTANIA Z NIERUCHOMOŚCI O NIEUREGULOWANYM STANIE PRAWNYM

Działając na podstawie art. 114 ust. 3 i ust. 4, w związku z art. 124a i art. 124 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145),

STAROSTA WŁOCŁAWSKI wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej

zawiadamia o zamiarze wszczęcia postępowania z wniosku Energa - Operator S.A. z siedzibą w Gdańsku, reprezentowanej przez pełnomocnika Pana Mariusza Mysiura, w sprawie wydania decyzji ograniczającej sposób korzystania z nieruchomości i decyzji zezwalającej na niezwłoczne zajęcie nieruchomości oznaczonej numerem działki **124/1**, położonej w obrębie **Kałęczynek**, jednostka ewidencyjna **Lubanie**, poprzez zezwolenie Energa - Operator S.A. na budowę dwutorowej napowietrznej linii elektroenergetycznej WN 110 kV oraz jednego stanowiska słupowego WN 110 kV wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną.

Zgodnie z prowadzoną przez tut. organ ewidencją gruntów i budynków, a także zapisem działu II księgi wieczystej właścicielem przedmiotowej nieruchomości jest osoba nieżyjąca.

W związku z powyższym przedmiotową nieruchomość traktuje się jako nieruchomość o nieuregulowanym stanie prawnym w rozumieniu ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.

Przedmiotowa informacja podlega ogłoszeniu poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń i w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Lubaniu oraz Starostwa Powiatowego we Włocławku - na okres 2 miesięcy, a także poprzez ogłoszenie w prasie o zasięgu ogólnopolskim.

Jeżeli w terminie 2 miesięcy od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia nie zgłoszą się osoby, które wykażą, że przysługują im prawa rzeczowe do ww. nieruchomości zostanie wszczęte postępowanie w sprawie o ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości.

W związku z tym wzywa się osoby, którym mogą przysługiwać prawa rzeczowe do przedmiotowej nieruchomości, aby w ww. terminie zgłosiły się do Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Skarbu Państwa Starostwa Powiatowego we Włocławku, ul. Stodólna 68, pokój 101, w godzinach urzędowania, celem wykazania swoich praw rzeczowych do przedmiotowej nieruchomości.

Starosta Włocławski
Roman Gołębiwski

www.infopublikator.pl



Prezydent Wrocławia

ogłasza

trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej we Wrocławiu przy:

ul. Łowieckiej 3;

obręb:	Plac Grunwaldzki, AM-19, dz. nr 16/19;
GPS N:	51.12340, E: 17.02699;
pow. nieruchomości:	295 m²;
KW nr	WR1K/00096576/7;
Opis nieruchomości:	zabudowana 5-kondygnacyjnym budynkiem mieszkalnym wielorodzinnym w zabudowie zwartej kamienicowej.
Przeznaczenie w mpzp:	zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna, średniowysoka;
Cena wywoławcza:	2 640 000,00 zł;
Wadium:	250 000,00 zł;

Wadium uczestnicy przetargu powinni wpłacić najpóźniej do dnia **15 listopada 2024 r.** na konto: Gmina Wrocław, pl. Nowy Targ 1-8, 50-141 Wrocław – nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655. **Data dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.**

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali 215 o godz. 10⁰⁰ dnia 22 listopada 2024 r.

UWAGA TERAZ NIŻSZA CENA



Pełną informację dotyczącą nieruchomości oraz warunków uczestnictwa w przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8. Ogłoszenie o przetargu dostępne jest również w Internecie, na stronach Urzędu Miejskiego Wrocławia: gn.um.wroc.pl oraz pod adresem www.bip.um.wroc.pl

Informacje o nieruchomości można uzyskać w Dziale Przetargów i Promocji Nieruchomości Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8, pok. 126, tel. +48-71-777-72-83 do 84, e-mail: wns@um.wroc.pl

Prezydent Wrocławia ma prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.



Prezydent Wrocławia

ogłasza

czwarty przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej we Wrocławiu w rejonie:

ul. Miłoszyckiej;

obręb:	Swojczyce, AM-18, dz. nr 10/13, 10/14 i 10/15;
GPS	N: 51.12085, E: 17.12085;
pow. nieruchomości:	11 169 m ² ;
KW nr	WR1K/00443817/7;
Przeznaczenie w mpzp:	aktywność gospodarcza, w tym produkcja, obsługa pojazdów, naprawa pojazdów, stacje paliw, bazy transportowe, magazyny i handel hurtowy; usługi, w tym biura, handel detaliczny małopowierzchniowy B, obiekty kongresowe i konferencyjne, obiekty kształcenia dodatkowego, obiekty naukowe i badawcze, obiekty wystawienniczo – targowe; droga wewnętrzna.
Cena wywoławcza:	2 115 000,00 zł;
Wadium:	200 000,00 zł;
Podatek VAT doliczony zostanie do ceny ustalonej w przetargu.	

Wadium uczestnicy przetargu powinni wpłacić najpóźniej do dnia **14 listopada 2024 r.** na konto: Gmina Wrocław, pl. Nowy Targ 1-8, 50-141 Wrocław – nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655. **Data dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.**

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali 215 o godz. 12⁰⁰ dnia 21 listopada 2024 r.

UWAGA TERAZ NIŻSZA CENA



Pełną informację dotyczącą nieruchomości oraz warunków uczestnictwa w przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8. Ogłoszenie o przetargu dostępne jest również w Internecie, na stronach Urzędu Miejskiego Wrocławia: gn.um.wroc.pl oraz pod adresem www.bip.um.wroc.pl

Informacje o nieruchomości można uzyskać w Dziale Przetargów i Promocji Nieruchomości Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8, pok. 126, tel. +48-71-777-72-83 do 84, e-mail: wns@um.wroc.pl

Prezydent Wrocławia ma prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

Niech państwo nie manipuluje

Liderzy trzech partii koalicyjnych od kilku tygodni negocjują zmiany w składce zdrowotnej. – Ta dyskusja to element polityki. Trzecia Droga w ten sposób walczy o elektorat Konfederacji – komentuje Wojciech Konieczny.

ROZMOWA Z
WOJCIECHEM KONIECZNYM
wiceministrem zdrowia, Lewica
(Polska Partia Socjalistyczna)

MARIA KORCZ: – Ministra rozwoju Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz ogłosiła właśnie, jeśli dobrze liczę, czwartą już propozycję Polski 2050 na zmiany w składce zdrowotnej. „Duża ulga dla mikroprzedsiębiorców, prosty ryczałt dla większości firm” – pisze. Ponownie padła deklaracja, że to rozwiązanie kompromisowe, wspierane przez ministra finansów. Na ile wiarygodne są te zapowiedzi?

WOJCIECH KONIECZNY: – Ten temat jest trudny, ponieważ jest bardzo polityczny, choć nie powinien. Propozycje Trzeciej Drogi, która najgłośniejsz w tej kwestii zabiera głos, są oparte na bardzo prostym schemacie, zakładającym ulgi dla przedsiębiorców, przy jednocześnie utrzymaniu dochodów NFZ na tym samym poziomie, czyli innymi słowy: pokrywanie ich kosztów z budżetu państwa.

I to, jak rozumiem, z perspektywy Ministerstwa Zdrowia jest nie do przejścia?

– Logika, która stoi za tymi projektami jest taka, że jeżeli są pieniądze na projekty społeczne, to powinny się znaleźć pieniądze na obniżkę składki zdrowotnej, tylko że to nie jest to samo. Pieniądze na budownictwo mieszkaniowe czy 800+ w części wracają do budżetu w postaci podatku VAT, zapłaconych podatków. Tutaj jest inaczej, bo jeśli zmniejszamy przychody NFZ-u, to będziemy musieli czymś je uzupełnić, najpewniej podatkami.

Kontrargument, wobec tego o czym pan mówi, jest taki, że przecież to, co zostanie w kieszeni przedsiębiorców zostanie zainwestowane i ostatecznie też przyniesie budżetowi zwrot z podatków.

– To ja przywołam jeszcze inny argument. Ci sami ludzie mówią, że dobrze by było wrócić do czasu sprzed „Polskiego Ładu”. Tamten system nie obciążał za mocno przedsiębiorców, obciążał za to pracowników etatowych.

Potem doszło do zmian, w wyniku których przedsiębiorcy płacą więcej, ale jakość systemu ochrony zdrowia się nie podniosła, a kolejki się nie skróciły. I to jest argument za powrotem do poprzedniego systemu, bo „ten i tak nic nie zmienił”.

Tyle że po wprowadzeniu „Polskiego Ładu”, Prawo i Sprawiedliwość doszło do wniosku, że teraz może cofnąć dotacje budżetowe, około 13 miliardów złotych, które co roku przekazywano NFZ.

I to był ruch bardzo szkodliwy, o czym należy pamiętać. To on, a nie zmiana obciążeń skład-

kowych odpowiada za dzisiejszą sytuację ochrony zdrowia.

Natomiast zgadzam się z, nazwijmy to, przedstawicielami interesu przedsiębiorców, że w jakimś sensie oni za cofnięcie dotacji budżetowej zapłacili.

To może właśnie z racji tego, teraz państwo mogłoby ich trochę odciążyć?

– Rzecz w tym, że niezależnie od stanu ochrony zdrowia, to posunięcie wprowadziło też pewien element sprawiedliwości społecznej. Ulgi dla przedsiębiorców były za duże, odstały od tego, ile płacili pracownicy.

Jeśli spojrzymy na te plany z punktu widzenia poprawy opieki zdrowotnej, bo o to nam chodzi, a nie poprawy sytuacji przedsiębiorców, to ten pomysł się nie broni. On nie oferuje żadnego podreperowania budżetu.

Naszej ochronie zdrowia szkodzi np. „reguła n-2”, czyli ustalanie wydatków na zdrowie na podstawie ustalonego odsetka PKB sprzed dwóch lat. Przez to nadal nie nadrabiamy tego, jak w czasie inflacji rosły koszty zabiegów, utrzymania szpitali, wynagrodzeń.

Przedstawiciele Trzeciej Drogi, wydają się nie zauważać tego problemu, że czołgi kupujemy po cenach dzisiejszych, według dzisiejszego budżetu, a ochronę zdrowia utrzymujemy po dzisiejszych cenach z budżetem opartym o PKB sprzed dwóch lat.

I jeszcze jedna rzecz: „Polski ład” pogorszył także sytuację ludzi na etatach.

Podniesiono podatek, jednocześnie obciążając ludzi 9-procentową składką zdrowotną. Ludzie, którzy na etatach zarabiają ponad 120 tys. zł w skali roku, przechodzą w wyższy próg, płacą 33 proc. podatku plus 9 proc. składki zdrowotnej, więc efektywnie płacą 42 proc. podatku.

Ryszard Petru i przedstawiciele Trzeciej Drogi powiedzą, że dobrze, to tym też pomożemy, ale ile jeszcze będziemy się zadłużać na pomysły zupełnie bezpodstawne?

W propozycji numer trzy Trzecia Droga zapowiedziała też ulgi dla pracowników, miałyby wejść w życie najwcześniej dwa lata po ulgach dla firm.

– Nawet w takiej wersji, to co proponują, to jest droga donikąd. Pokazuje nam natomiast, że system składkowy się nie sprawdził i nie będzie się sprawdzał coraz bardziej. Stanowiska polityków będą się zmieniać, ale budżet nie jest z gumy. Minister Domański twierdzi, że w przyszłym roku ma około czterech miliardów, a dokładniej, że jest skłonny powiększyć deficyt państwa o cztery miliardy na obniżki składek.

Zdaje się, że ten budżet już został wyczerpany na program odejścia od odprowadzania skła-



• **Wojciech Konieczny,**
wiceminister
zdrowia

FOT. GRZEGORZ
SKOWRONEK
/ AGENCJA
WYBORCZA.PL

dek od sprzedaży aktywów trwałych. Dokładnie tyle ma ta zmiana kosztować w przyszłym roku.

– To jest taki element, który rzeczywiście może być dotkliwy dla przedsiębiorców i zniesienie go postulowała również Lewica. Na to się wszyscy zgadzają.

O co więc toczy się w tej chwili gra, skoro pula tego, ile jeszcze możemy wydać na zmiany w składce jest właściwie wyczerpana?

– Na tę chwilę ta dyskusja to jest element tylko polityki. Trzecia Droga w ten sposób walczy o elektorat Konfederacji.

Stąd moim zdaniem wynika też to, jak lekką ręką rzucane są propozycje, bo Konfederacja to partia, która nie bierze żadnej odpowiedzialności za skutki swoich słów czy postulatów, które by ewentualnie weszły w życie, więc licytując się z nimi, można naprawdę popłynąć.

I to się teraz w tej dyskusji, którą Trzecia Droga chce dotrzeć do wyborców pana Mentzena, dzieje. Ale my naprawdę musimy sobie powiedzieć wprost: nakłady na ochronę zdrowia w Polsce są niskie. Jesteśmy daleko w tyle za Niemcami, Wielką Brytanią, Francją. Konfederacja to partia, która nie bierze żadnej odpowiedzialności za skutki swoich słów czy postulatów, które by ewentualnie weszły w życie, więc licytując się z nimi, można naprawdę popłynąć.

I to się teraz w tej dyskusji, którą Trzecia Droga chce dotrzeć do wyborców pana Mentzena, dzieje.

Obywatele państw, które pan wymienia też narzekają na ochronę zdrowia. Długie kolejki, brak dostępu do specjalistów. To był jeden z powodów niezadowolenia Brytyjczyków, które doprowadziło do odsunięcia od władzy Torysów.

– Różnica jest jednak taka, że nie obserwujemy w tych krajach takich patologii, jak miliardowe zadłużenie szpitali, brak refundacji drogich, ale niezbędnych dla osób starszych

czy chorych na rzadkie choroby leków. Dlatego trzeba w tej dyskusji o odciążaniu firm powiedzieć sobie jasno, że jest też coś takiego jak społeczna odpowiedzialność biznesu.

Przedsiębiorcy osiągają w swoich firmach takie efekty, jakie osiągają dzięki wysiłkowi pracowników. A ci, im są zdrowsi, tym dłużej i lepiej pracują.

Szczególnie pracownicy najbardziej cenni, doświadczeni, z dużą wiedzą, powinni jak najdłużej służyć tym doświadczeniem pracodawcom. I jest coraz więcej firm, które sobie z tego zdają sprawę. Oferują pracownikom karty zdrowotne, prywatne wizyty, szczepienia. W tym opiece psychologiczną.

To ciekawe, że kupują dla pracowników prywatne pakiety opieki medycznej, a jednocześnie postulują obniżenie składki.

– Część przedsiębiorców, w tym politycy Trzeciej Drogi, uważają, że pieniądze nie leczą, w związku z tym nie trzeba inwestować zbyt wiele w ochronę zdrowia, bo to jest przepalanie środków. Ale właśnie, jakoś nie zwracają uwagi na to, że w myśl tej teorii niższe składki mogliby płacić pracownicy.

Bo czemu nie, skoro te pieniądze są przepalane – jak twierdzą? Dlatego cały czas zwracam uwagę na aspekt sprawiedliwości społecznej. Bo ten system, który jest dziś proponowany, koncentruje się tylko na interesie jednej grupy społecznej.

Jest taka teoria, że ochrona zdrowia to studnia bez dna, w której za zwiększaniem środków nie idzie wzrost efektywności.

– To jest teoria, z którą się nie zgadzam. Gdybyśmy wydawali najwięcej w Europie na ochronę zdrowia, albo byśmy byli w połowie stawki, to być może tak można by mówić. Ale w naszej sytuacji po prostu ona nie ma racji bytu, bo wciąż jesteśmy na etapie, na którym dodatkowe środki będą oznaczać większe refundacje sprzętu czy leków, wyposażenie szpitali itd.

To są takie podstawowe potrzeby, których nasz system wciąż nie ma zaspokojonych. Jak to się stanie, to być może możemy wrócić do tej rozmowy i zacząć się zastanawiać, ile nam tych pieniędzy potrzeba, a ile możemy ciąć, ale w tej chwili nie starcza nam nawet na pokrycie bieżących wydatków. A co dopiero na inwestycje w innowacje.

Według raportu Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego, od 2025 do 2027 roku luka w budżecie NFZ wyniesie 160 mld zł. Tyle do ochrony zdrowia będzie musiało dorzucić się państwo.

– Na pewno nie jest tak, że mamy wystarczające przychody, które pokryją wydatki. Dopłata budżetowa będzie konieczna, to możemy sobie powiedzieć już teraz. Prognozuje się, że w 2025 roku luka wyniesie około 27 mld zł. Co oznacza, że tyle będziemy musieli dolożyć z budżetu państwa, a dokładniej na tyle się zadłużyć, czy wyemitować obligacje – bo de facto z tym się to wiąże. Dlatego naprawdę mnie dziwi ten brak odpowiedzialności w walce o niższe składki. I dlatego też zaproponowaliśmy w Lewicy zupełnie nowe podejście do finansowania ochrony zdrowia.

Czyli podatek zdrowotny w wysokości 9 proc., który miałby zamiast składki zostać nałożony na wszystkich podatników płacących PIT i płacących CIT. To nowość o tyle, że płaciłyby go także firmy.

– Tak, chcemy, żeby państwo zaczęło się zachowywać odpowiedzialnie i nie manipulowało już przy składkach, mówiąc „tym damy trochę mniej, tym trochę więcej”, a resztę dopłaci budżet. Bo „resztę dopłaci budżet” tak naprawdę oznacza, że resztę dopłacą wszyscy podatnicy, ewentualnie dzieci podatników, którzy będą sponać to zadłużenie.

Ile czasu potrzeba, żeby przeprowadzić takie zmiany podatkowe?

– Nasza propozycja jest o tyle trudna, że nie jest do wprowadzenia od 1 stycznia przyszłego roku, ponieważ te zmiany podatkowe wymagają wielu przygotowań, pełnej zmiany systemu finansowania. Natomiast, niesie ona za sobą zmianę dobrą dla samych przedsiębiorców.

Jeżeli komuś w danym miesiącu biznes nie idzie, to płaci podatek tylko od tego, co zarobił, a więc

przy składkach

stosownie niższy. Jeśli nie zarobi, to nie zapłaci. Ta koncepcja jest sprawiedliwa nie tylko z punktu widzenia pracowników i pracodawców, ale też firm, które zapłacą podatek zdrowotny po prostu proporcjonalny do przychodów.

Czy w związku z tym Lewica znalazła w końcu poparcie u przedsiębiorców?

– Jak zwykle pobrzmiewa stara śpiewka, że to jest powrót do PRL-u. Ale przy takich bliższych spotkaniach, rozmowach na żywo, wiele osób dostrzega, że byłoby im to na rękę. Problemem tej propozycji jest to, że przedstawienie jej w pełni jest uzależnione od dostępu do danych, które są w Ministerstwie Finansów. Kiedy w końcu je dostaniemy, będziemy mogli powiedzieć więcej i to będzie też moment na szersze konsultacje społeczne.

Bo co ważne, w momencie, kiedy składkę zastąpimy podatkiem, to ten podatek będzie podlegał wszystkim innym systemowym ulgom, jak np. kwota wolna od podatku, którymi objęci są przedsiębiorcy i wówczas tak naprawdę będziemy mogli rozmawiać o tym, na ile ich to odciąży, a na ile dociąży.

Poza tym nasze rozwiązanie niesie ze sobą jedną ważną rzecz: podatki są dość trwałe.

Nie mówię, że całkowicie się nie zmieniają, ale kombinowanie przy podatkach jest trudne, są objęte różnymi obostrzeniami, więc

re możemy dodatkowo wprowadzić. Na początku roku mówiło się, że mamy na to 8,9 miliardów. Teraz mówimy o maksymalnie czterech. I tego, jakie jesteśmy w stanie ponieść koszty na tym etapie dotyczą negocjacje w koalicji..

Jakie jest pole do negocjacji Lewicy?

– Dla nas kluczowa jest sprawiedliwość społeczna. Zwłaszcza to, by nie było tak, że ktoś, kto pracuje na etacie płaci wyższe składki, niż ktoś zatrudniony na kontrakcie albo samozatrudniony. Biorąc pod uwagę różne ulgi, które towarzyszą prowadzeniu działalności gospodarczej w Polsce, kolejna ulga w składce zdrowotnej, byłaby już bardzo dużym ustępstwem.

Czyli zapowiedzi Ryszarda Petru, że Trzecia Droga porozumiała się z ministerstwem, nie są prawdą?

– Cały czas toczą się rozmowy, bo chodzi przede wszystkim o głosowanie na sali sejmowej. To byłoby symptomatyczne, gdyby ulgę, którą cofnęło PiS, część z koalicjantów teraz przegłosowała razem z nim albo Konfederacją. To by rzutowało na całą koalicję. Nawet gdyby to miało kosztować 50 miliardów, to opozycja z pewnością zagłosowałaby za.

Zanim jakiś projekt trafi na salę sejmową, musi mieć zapewnioną większość.



Jeżeli komuś w danym miesiącu biznes nie idzie, to płaci podatek tylko od tego, co zarobił, a więc stosownie niższy. Jeśli nie zarobi, to nie zapłaci. Ta koncepcja jest sprawiedliwa nie tylko z punktu widzenia pracowników i pracodawców, ale też firm, które zapłacą podatek zdrowotny po prostu proporcjonalny do przychodów

ustanowienie podatku od zdrowia zamiast składki, którą co jakiś czas ktoś zmienia, będzie gwarantowało większą stabilność. Myślę, że wiele firm przyjmie to z ulgą.

No dobrze, Lewica, podobnie jak Trzecia Droga, deklaruje, że Ministerstwo Finansów jest bardzo jej projektem zainteresowane. To jak to w końcu jest, który projekt ma większe szanse?

– Oczywiście, Trzecia Droga może dogadać z ministrem Domańskim, co będzie sygnałem do tego, że w budżecie są pieniądze, które możemy z tej wspólnej kasy dopłacać do ochrony zdrowia i rząd nie ma z tym problemu. My jednak uważamy, że to nie jest dobry kierunek. Prawda jest taka, że ostatecznie zadecydować może polityka. Bo już teraz widzimy, że tę sprawę sprowadza się do czystej polityki, zdobywania elektoratów. Ale jest ona tylko z pozoru polityczna, bo potrzebna jest nam wielka zmiana w sposobie finansowania ochrony zdrowia. I albo się nią zajmniemy teraz, albo za jakiś czas się obudzimy z przysłowiową ręką w nocniku.

To, jak stopniowo zdajemy sobie sprawę z tego w jakiej sytuacji jesteśmy, dobrze pokazuje to, jak topnieje limit finansowy na ulgi, któ-

Na ten moment ona jest zapewniona w przypadku składki zdrowotnej od środków trwałych, ale nie w odniesieniu do innych rozwiązań. Nie ma zgody Lewicy na dalsze ulgi dla przedsiębiorców.

A za czym w tych negocjacjach optuje Koalicja Obywatelska?

– Koalicja Obywatelska jest po stronie ministra Domańskiego. Od tego, ile on znajdzie pieniędzy w budżecie zależy to, na co się zgodzi. To on ma tak naprawdę zdanie decydujące. Póki co strony okopały się na swoich pozycjach i negocjacje utknęły w martwym punkcie.

Marszałek Czarzasty powiedział ostatnio, że on ma do ministra Domańskiego pełne zaufanie. Pan je w tej sprawie podziela?

– Jeżeli przestaniemy sobie ufać w rządzie, to będzie oznaczało pęknięcie w koalicji, więc ja ufam, że minister obrony narodowej słusznie chce wydać tyle, a nie mniej pieniędzy na obronę narodową, że to jest potrzebne. Ufam ministrowi nauki, że ma takie a nie inne potrzeby finansowe, aby polska nauka była na odpowiednim poziomie.

Oczywiście wszyscy podlegają pokusom politycznym, pokusom zagrywek politycznych, więc jeśli

im ulegną, może być różnie. Ale na pewno nie stawiamy sprawy na ostrzu noża, że jeżeli nie będzie tak, jak mówimy, to koalicja się rozpadnie – a takie głosy już słyszałem. Myślę, że tutaj rozpad koalicji nie wchodzi w grę.

Wierzy pan, że realne jest wprowadzenie pomysłu Lewicy na podatek zdrowotny w życie?

– Myślę, że to jest pomysł, który od kiedy został rzucony, kielkuje. Z czasem urośnie z niego roślina, kiedy wszyscy dojdą do wniosku, że nie ma innego wyjścia, niż system ochrony zdrowia systemowo przebudować. Ja dziś nie widzę innej możliwości. I uważam, że to może się udać. Nie opieram się na swoim zdaniu, tylko na tym, że w innych krajach, jak Dania czy Hiszpania, ten problem został w ten sposób rozwiązany.

Nawet jeśli uchwalimy jakąś zmianę w składce zdrowotnej, do tego tematu i tak będzie trzeba wrócić, bo zmusi nas do tego sytuacja finansowa NFZ.

Kiedy przyjdzie ten moment?

– Jako członek rządu może nie powinienem tego mówić, ale to zależy od stopnia nacisku społecznego. Tak już jest w polityce, że kiedy pojawia się nacisk społeczny, to sprawy przyspieszają. Jeśli politycy go nie czują, to zajmują się czymś innym.

Czyli radzi pan, żebyśmy się nie godzili na obecny stan ochrony zdrowia jeśli chcemy, żeby się poprawił?

– Poziom opieki zdrowotnej powinien być jednym z głównych tematów politycznych, na podstawie którego decydujemy, na którą partię głosujemy. Oczywiście bezpieczeństwo jest również istotne, natomiast sądzę, że poziom opieki zdrowotnej powinien mocniej warunkować nasze wybory polityczne. Oczywiście w różnych sondażach poziom opieki zdrowotnej ma swoje miejsce, ale bądźmy szczerzy: kiedy zbliżają się wybory, w ostatnich dwóch miesiącach, ten temat się rozplywa. Sądziłem, że nieco się to zmieni po pandemii, że ona będzie takim punktem zwrotnym, bo kosztowała nas ponad 100 tys. niepotrzebnych zgonów. Ale nie widzę, żeby to się działo.

Chyba zbiorowo wyparliśmy to doświadczenie.

– No właśnie, a w polskich szpitalach brakowało reduktorów do tleń. To nie jest sprzęt produkowany przez NASA i opracowany nie wiem, osiem lat temu, tylko to są urządzenia bardzo proste, dostępne od lat. Ale okazało się, że przez kilka miesięcy, między jednym szczytem pandemii a drugim, między wiosną 2020 roku a jesienią, nie dało się szpitali zaopatrzyć w ten sprzęt w odpowiedniej ilości. Zbliżały się wybory, więc politycy zaczęli udawać, że pandemii nie ma.

Takie postawy powinny dyskwalifikować. Ochrona zdrowia to taka część życia publicznego, która nie powinna być przedmiotem walki politycznej, chociaż sposób jej organizowania, a także źródła jej finansowania, są oczywiście upolitycznione. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34336764

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU.
Burmistrz Dzierżoniowa ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego działek niezabudowanych położonych w Dzierżoniowie przy ul. Jana Kilińskiego.
NR EWIDENCYJNY DZIAŁKI- 176/3 obręb Zachód o powierzchni 1946 m²
KSIEGA WIECZYSTA - KW Nr SW1D/00015749/2
NR EWIDENCYJNY DZIAŁKI- 174/13 obręb Zachód o powierzchni 1157 m²
KSIEGA WIECZYSTA - KW Nr SW1D/00028063/3
NR EWIDENCYJNY DZIAŁKI- **udział 1/7** w działce 176/4 obręb Zachód o powierzchni 2652 m²
powierzchnia udziału 378,86 m² **KSIEGA WIECZYSTA - KW Nr SW1D/00015749/2**
CENA WYWOŁAWCZA netto - **450 000,00 zł + 23% podatku Vat**
PRZEZNACZENIE – **tereny zabudowy produkcyjno-usługowej**
TERMIN PRZETARGU - **27.11.2024r. o godz. 11:00**
MIEJSCE - **sala nr 14 Urzędu Miasta Dzierżoniowa (I piętro)**
WADIUM - **45 000,00 zł.** należy wpłacić na konto Nr 50 9527 0007 0046 7773 2000 0005 Bank Spółdzielczy w Dzierżoniowie do dnia **22.11.2024r.** Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miasta.
Pełną informację dotyczącą nieruchomości oraz przetargów zawierają ogłoszenia o przetargach wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Dzierżoniowa, Rynek 1. Pełna treść ogłoszeń dostępna jest również w Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.um.dzierzonow.pl> oraz w Urzędzie Miasta w Dzierżoniowie w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami i Architektury, tel. 74 645-08-71.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34336845

WM.6840.4.2023

Wyciąg z ogłoszenia

Prezydent Miasta Gniezna ogłasza IV przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Miasta Gniezna, położonych w rejonie ulicy Cienistej w Gnieźnie.

I. Dane dotyczące przedmiotu przetargu:

- Przedmiotem przetargu są nieruchomości** stanowiące własność Miasta Gniezna, oznaczone w ewidencji gruntów jako działka numer **1/137 o pow. 0.4150 ha** na arkuszu numer 55 dla której Sąd Rejonowy w Gnieźnie prowadzi księgę wieczystą nr PO1G/00094822/8 i działka nr **1/71 o pow. 0.0405 ha** na arkuszu numer 55 dla której Sąd Rejonowy w Gnieźnie prowadzi księgę wieczystą nr PO1G/00030534/6. W działle III księgi wieczystej (obciążenia i ograniczenia) nr PO1G/00030534/6 brak jest jakichkolwiek wpisów. W działle IV (hipoteki) brak jest jakichkolwiek wpisów. W działle III księgi wieczystej (obciążenia i ograniczenia) nr PO1G/00094822/8 wpisano służebność przesyłu na rzecz Enea Operator Sp. z o.o. W działle IV (hipoteki) brak jest jakichkolwiek wpisów. **Nieruchomości przeznaczone do zbycia łącznie.** Nieruchomość położona w centralnej części miasta o przewadze funkcji mieszkaniowej i zabudowy oświatowo – sportowej. Nieruchomość posiada bezpośredni dojazd do drogi publicznej wyłącznie do ulicy Cienistej. Droga dojazdowa jest urządzona i na odcinku sąsiadującym z przedmiotową nieruchomością posiada nawierzchnię z kostki betonowej. Bezpośredni wjazd na nieruchomość następuje z ulicy Odonica. Włączenie w pas drogowy obwodnicy miasta (ul. Kostrzewskiego) jest niemożliwe. Przy zagospodarowaniu nieruchomości należy zachować odległość zabudowy min. 10 m od zewnętrznej krawędzi jezdni drogi krajowej nr 15. Od strony ulicy Kostrzewskiego nie ma możliwości wjazdu bezpośrednio na teren nieruchomości. Dla nieruchomości została wydana Decyzja Nr 62/19 o warunkach zabudowy z dnia 5 grudnia 2019 r.
Cena wywoławcza wynosi: 1 405 050,00 zł. Wartość rynkowa wynosi: 1 653 000,00 zł. Do ceny sprzedaży doliczony będzie obowiązujący podatek VAT.
- Przedmiotem przetargu jest nieruchomość** stanowiącą własność Miasta Gniezna, oznaczoną w ewidencji gruntów jako działka numer **1/127 o pow. 0.2382 ha** na arkuszu numer 55 dla której Sąd Rejonowy w Gnieźnie prowadzi księgę wieczystą nr PO1G/00030534/6. W działle III księgi wieczystej (obciążenia i ograniczenia) brak jest jakichkolwiek wpisów. W działle IV (hipoteki) brak jest jakichkolwiek wpisów. Dojazd do nieruchomości prowadzi od strony ścisłego centrum miasta ul. Dalkoską i Kostrzewskiego oraz Cienistą. Dojazd do nieruchomości możliwy bezpośrednio od strony ulicy o nawierzchni urządzonej, przy czym ul. Odonica posiada niewielką szerokość.
Cena wywoławcza wynosi: 757 350,00 zł. Wartość rynkowa wynosi: 891 000,00 zł.

II. Przeznaczenie nieruchomości:

Przedmiotowe nieruchomości zlokalizowane są na obszarze nie objętym aktualnym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Obszar objęty jest opracowanym Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Gniezna zatwierdzonym Uchwałą Nr XV/141/2000 Rady Miasta Gniezna z dnia 11.02.2000 r. oraz zmianami Studium zatwierdzonymi Uchwałami:
- Nr LIV/588/2006 Rady Miasta Gniezna z dnia 19.10.2006 r.
- Nr XXVII/320/2008 Rady Miasta Gniezna z dnia 29.10.2008 r.
- Nr XXV/273/2012 Rady Miasta Gniezna z dnia 26.09.2012 r.
- Nr XLIX/594/2014 Rady Miasta Gniezna z dnia 29.10.2014 r.
- Nr XXV/271/2016 Rady Miasta Gniezna z dnia 31 sierpnia 2016 r.
- Nr V/70/2019 Rady Miasta Gniezna z dnia 27 lutego 2019 r.
- Nr LXI/782/2022 Rady Miasta Gniezna z dnia 16.11.2022 r.
Zgodnie z ustaleniami studium oraz jego zmianami działka **nr 1/137** leży w części w obszarze zabudowy mieszkaniowo - usługowej - symbol graficzny „**MU**” oraz w części w strefie komunikacji - ulicy głównej – symbol graficzny „**KGP**”. Ponadto na terenie działki wskazano parkingi.
Zgodnie z ustaleniami studium oraz jego zmianami działka nr **1/71** leży w strefie zabudowy mieszkaniowo - usługowej - symbol graficzny „**MU**”. Ponadto na terenie działki wskazano parkingi.
Dla działki nr 1/137 i nr 1/71 Prezydent Miasta Gniezna wydał decyzję Nr 62/19 z dnia 05.12.19 znak WA/A.6730.59.2019 o warunkach zabudowy dla budowy budynku handlowo – usługowego wraz z towarzyszącą infrastrukturą techniczną, drogową, billboardem reklamowym i miejscami postojowymi.
Zgodnie z ustaleniami studium oraz jego zmianami działka nr **1/127** ark. 55 leży w części w obszarze zabudowy mieszkaniowo - usługowej - symbol graficzny „**MU**”.

III. Przetarg odbędzie się dnia 19 listopada 2024 roku o godz. 10:00 w budynku Urzędu Miejskiego w Gnieźnie, ul. Lecha 6, parter, sala nr 9.

IV. Cena wywoławcza, wadium:

Cena wywoławcza nieruchomości równa jest wartości rynkowej działek i wynosi:

działka	cena wywoławcza	wadium
1/137, 1/71	1 405 050,00 zł	281 000,00 zł
1/127	757 350,00 zł	151 000,00 zł

Wadium w ww. wysokości należy wpłacić na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego w Gnieźnie, nr: 07 9065 0006 0000 0000 6956 0009, w Banku Spółdzielczym w Gnieźnie z takim wyprzedzeniem, aby w dniu **15 listopada 2024 roku środki znajdowały się na tym koncie.**

Na przelewie należy wpisać „Wadium - sprzedaż ul. Cienista dz. Nr ...”.

Prezydent Miasta Gniezna może odwołać przetarg z ważnych powodów, niezwłocznie podając informacje o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości, poprzez wywieszenie w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gnieźnie, ogłoszenie w prasie, a także na stronie internetowej Urzędu Miejskiego, podając przyczynę odwołania przetargu.

V. Publikacja:

Ogłoszenie o przetargu podlega wywieszeniu na okres 60 dni na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gnieźnie oraz ukazuje się na stronie internetowej Biuletynu Informacji

Szczegółowych informacji można zasięgnąć w Urzędzie Miejskim w Gnieźnie, Wydział Majątku Miasta, tel. 61 426 04 91.

Nike 2024

I NAGLE OD TEGO STUKANIA POCIĄGU
DYSTYCHY WYCHODZĄ

Jechałam pociągiem, nie miałam nic do czytania. Jak się nie ma nic do czytania, to trudno, trzeba myśleć – o swoim dzieciństwie i wierszach opowiada Urszula Kozioł, nominowana do Nagrody Literackiej Nike 2024 za tom „Raptularz”.

Wojciech Szot

To kolejna nominacja do Nike dla Urszuli Kozioł. Poetka wcześniej była nominowana do tej nagrody za tom „Supliki” (2006), „Przelotem” (2008), „Klangor” (2015), „Ucieczki” (2017).

ROZMOWA Z

URSZULA KOZIOŁ

nominowaną do Nagrody Literackiej Nike 2024 za tom „Raptularz”

URSZULA KOZIOŁ: Chora jestem. Nazywam to „zwischenruf”. Po prostu będę mówiła.

WOJCIECH SZOT: Proszę.

– Moje wiersze wzięły się stąd, że najpierw w ogóle nie mówiłam. Długo. Miałam starszą o rok siostrę, bardzo energiczną, zabawną, z pięknym głosem. Ilekroć przyszli goście...

Muszę się cofnąć. W osiemnastym roku odzyskaliśmy niepodległość. Moi rodzice byli bardzo patriotycznie nastawieni i postanowili odwiedzic się świata. Zażądali, by skierować ich do pracy na wsi. Tak znaleźli się na zapadłej wsi lubelskiej. Uczyli w szkołach. Wreszcie nadszedł ten czerwiec. I wtedy ja. Spod znaku bliźniąt.

Mój Boże... to się już wszystko razem miesza.

Wróćmy do siostry, proszę.

Miałam nianię, bardzo pomysłową, śmieszka z niej była. No i tę moją siostrę. Gdy przychodzili goście, to za-



Urszula Kozioł

Raptularz

wyd. PIW

wsze było: „Zosiu, powiedz wierszyk”. A te wierszyki to nie były zbyt mądre. „Tutaj Jasiu siedzi ładnie, a świnią mu kluski kradnie”. Pomyślałam – ile razy można wykonywać tę biedną Zosię do wierszyków? I nagle sama zaczęłam mówić. Wszyscy się patrzą, dziwią. Ona mówi! Jaka jest magiczna siła w słowach!

Moja siostra... Mądra i dzielna. Biła się z chłopakami, nie bała się nikogo. Chciała mnie nauczyć czytać i pisać.

Siostra otwierała podręcznik. „Popatrz, tu jest lew”, mówiła. Kiwałam głową dla

świętej zgody. Wtedy ona: „l”, „e”, „w”. Tak się to czyta. „L-e-w...” Kiedy już umiałam tego „lwa”, to ojciec dla żartu powiedział, że bym napisała list do babci. I pisałam: „baBcia”. W środku słowa duże „B”.

Kiedy przyszła myśl, że może pani sama napisać wiersz?

– U nas wszyscy recytowali wiersze. I robili to świetnie. Mama była wielką aktorką. Z dziećmi przygotowywała spektakle. Zbierała je z różnych klas i razem tworzyli barwne rytuały. Tata też mówił wiersze. Organizował szkolne chóry.

Gdy było wysiedlenie Zamojszczyzny w 1941 roku, myśmy uciekli. Wtedy się działy rzeczy przedziwne... Tydzień przed wysiedleniem byliśmy w Łabuniach. W kościele. Szło się do niego przez mokradła pełne żab o przeróżnych kolorach. Jedne były ceglaste, drugie miały kropki granatowe. Tak z głupka na człowieka patrzyły. W rowach były szczury.

Przed wszystkim mnóstwo, mnóstwo czajek. I derkacze. Mnóstwo ptactwa. Mówię dużo o tych rzeczach przyrodniczych, ponieważ jako dziecko byłam długo sama. I uważałam się za osobę, która ma dużo czasu. Mogłam godzinami siedzieć i wpatrywać się w wodę. Ten cały świat był moim światem.

Po wojnie już nie wróciliśmy na wieś. Najpierw mieszkaliśmy w Zamościu.

A jak było z tym pierwszym wierszem?

Pierwsze wiersze w zeszycie, ręcznie pisałam. Pokazywałam polonistce. Trochę pamiętam. „Nie czekaj kwiatu jabłoni, nie czekaj kwiatu leszczyny, spotkajmy się dzisiaj jeszcze”. Wtedy ciągle pisałam o tych wyczekiwanych spotkaniach. Wszystko dlatego, że się niebywale zakochałam. Prawdziwą, wielką i tragiczną miłością. On był dzieckiem niemieckich kolonistów. Bo tam nas była taka mieszanina – Polacy, Or-

mianie, Żydzi, z zaboru rosyjskiego, pruskiego, austriackiego...

Jakie były reakcje na ten pierwszy wiersz?

– Ojciec zwrócił mi uwagę w liście, że pierwszy wiersz to się o mamie pisze, a nie o jesieni, jabłunkach. Ojciec czasem był srogi, ale czasem wspaniały. To był wielki umysł. Świetnie uczył. Matematyki, historii, śpiewu.

Chciałem jeszcze o tym pisaniu wierszy...

– Będę nudna!

Proszę bardzo.

– Gdy się pisze kryminał, to można od ósmej do czternastej wystukać 20 stron. I się pisze, że ojciec zabrał dziecko i zabił je. Narzędzia zbrodni nie znaleziono. Pytam: gdzie zabił? Koło kościoła? To trzeba wejść do kościoła. Tam są ławki z pulpitem, ewangelie, księgi... Ja tam rozwiązuję swoje sprawy.

W telewizji widziałam młodych poetów. Mówili, że musimy zacząć śpiewać wiersze. Bo inaczej ludzie ich nie rozumieją. To nie takie proste. W wierszu każde słowo ma swoją melodię. A jak jest słów dwa, i do tego są towarzyskie, to kiwają na trzecie słowo. I wylania się nowa melodia. W śpiewanych wierszach mamy do czynienia z wywijaniem spódnicy i zatupywaniem. Wiersz może być mówiony, może być szepcany, ale nie zatupywany. Jak Maja Komorowska czyta, wtedy to słychać.

Jak dojrzewają w Pani wiersze?

– Czasem w jakiejś zupełnie niewłaściwej chwili. Może chodzi o to, że w świecie istnieje pewien układ energii. Przesuwa się nieboskłon, planety krążą. Wszystko to ma swoje znaczenie. I nagle przychodzi do głowy wiersz, cała strona czasem. Jeśli nadejdzie ta chwila, kiedy wiersz siłą przedziera się do głosu, musimy natychmiast zmienić

OGŁOSZENIE

Kraj/34333802



REKLAMA

MECENAS
STRATEGICZNY:

PANATTONI

MECENAS:

ROBERT
DOBRZYCKI
Fundacja

SAME

się w kopistę tłumaczącego na swój własny język to niezwykle dyktando.

Napisałam kiedyś długi wiersz „Lato w mieście”. „Nadrabiasz miną / a lata płyną / imię jak kłodę / los pcha pod wodę. // Dziesięć lat w łodzi / leży na spodzie / komu to szkodzi / że czas je schłodzi”.

To się narodziło samo, niemal całe. Jechałam pociągiem, nie miałam nic do czytania. Jak się nie ma nic do czytania, to trudno, trzeba myśleć. W pociągu jest łatwo, bo jest rytm, a rytm jest bardzo ważny. Nadaje melodię. Podpiera wiersz. I nagle od tego stukania dystychy wychodzą same. I tworzy się wiersz.

Czego Panią nauczyło życie?

– Nie wiem. Tego, że jest wiele rzeczy prostych, które okazują się bardzo skomplikowane.

Z jakim wierszem z „Raptularza” zostawimy czytelników?

– Może „Tempus fugit? Czas zawczasupogrążyć się w sobie czasdążyć na czas czas mieć czasanimstrąci nas w beczcas bo ponieważsiebędzie za późno na cokolwiek.

Ważne jest dla mnie, by w wierszu było coś niedosłownego. Te same dwie linijki wiersza można interpretować wiele razy, obracać na różne sposoby. Ale zawsze coś będzie nie do końca jasne. Nie da się stwierdzić, co poeta chciał powiedzieć. Może chciał. A może nie? ●

Za pomoc dziękuję p. Krzysztofowi Śliwce

Plebiscyt Nike Czytelników!



Nagroda Literacka

• Który z siedmiorga finalistów powinien Twoim zdaniem dostać w tym roku Nike Czytelników?
Na swój typ zgłoszuj na stronie: Wyborcza.pl/nike
Laureata plebiscytu ogłosimy 4 października w „Wyborczej”.
Możesz również wziąć udział w konkursie na recenzję książki. Autor najciekawszej recenzji o długości do 2 tys. znaków wygra voucher na wycieczkę o wartości 5 tys. zł.
Recenzję wysyłaj na Wyborcza.pl/nike.
Zwycięzcę konkursu ogłosimy podczas gali 6 października 2024 r., a fragmenty wybranej recenzji ukażą się w „Wyborczej”.
Plebiscyt Nike Czytelników i konkurs na recenzję trwają do 26 września do godz. 23:59



POZOSTALI NOMINOWANI



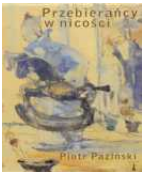
Marzanna B. Kielar
Wilki



Małgorzata Lebda
Łakome



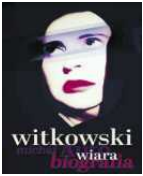
Cezary Łazarewicz
Na Szewskiej. Sprawa Stanisława Pyjasa



Piotr Paziński
Przebierańcy w nicości



Andrzej Sosnowski
„Elementaże” (1 & 2)



Michał Witkowski
Wiara. Autobiografia

W kinach rewelacyjny film „Wytłumaczenie wszystkiego”

Jesteśmy wyczerpani od nienawiści

Reżyser pokazuje toksyczny wpływ polaryzacji na zwykłych obywateli. Skąd my to znamy? To opowieść o współczesnych Węgrzech, ale także o Polsce.

Dawid Dróżdż

Gábor Reisz snuje opowieść o konsekwencjach polaryzacji społeczeństwa, której w pewnym sensie stał się ofiarą. Victor Orbán traktuje go niczym sabotażystę. Przywołuje to na myśl sytuacje, do których dochodziło w naszym kraju za czasów ośmioletnich rządów PiS. Skojarzenia z polskimi realiami podczas seansu nasuwają się zresztą same.

SKONFLIKTOWANE SPOŁECZEŃSTWO

Rewelacyjny dramat społeczny „Wytłumaczenie wszystkiego” dostał m.in. Grand Prix tegorocznego Międzynarodowego Festiwalu Filmowego Nowe Horyzonty we Wrocławiu.

Gábor Reisz zrealizował film bez pieniędzy państwowych. Jego wnioski o dofinansowanie dwóch poprzednich projektów były odrzucone przez – kontrolowany przez rząd – Węgierski Narodowy Instytut Filmowy. Reżyser postanowił nie składać wniosku o dotację na produkcję filmu „Wytłumaczenie wszystkiego”. Wraz z producentką Júlią Berkes sfiansowali film niezależnie i nakręcili go – wraz z niewielkim zespołem – w zaledwie trzy tygodnie.

Brak funduszy widać na ekranie, ale nie jest to zarzut. „Wytłumaczenie wszystkiego” przypomina filmy zrealizowane w ramach słynnego manifestu Dogma ’95, który zakładał rezygnację z efektów specjalnych i innych dodatków odciągających uwagę od istoty kina. Akcja rozgrywa się w Budapeszcie. Nastąpiło wyczekiwane lato. Abel (Adonyi-Walsh Gáspár) świętuje ukończenie szkoły średniej – przed nim już tylko matura i wymarzone studia. Chłopak, zamiast zająć się nauką, zanurza się w świecie marzeń. Właśnie przeżywa pierwszą miłość. Problem w tym, że obiekt jego westchnień – Janka (Lilla Kizlinger) zadurzyła się w nauczycielu historii Jakabie (András Rusznák). Sytuacja staje się jeszcze bardziej skomplikowana, gdy okazuje się, że Jakab jest skonflikto-



• Film „Wytłumaczenie wszystkiego” zdobył Grand Prix tegorocznego Festiwalu Nowe Horyzonty we Wrocławiu. FOT. AURORA FILMS

wany z Györgym, ojcem Abła (István Znamenák). W wyniku owego sporu chłopiec jest rzekomo prześladowany przez nauczyciela.

Konflikt w skali mikro jest symbolem ogólnych nastrojów społecznych. Genezą sporu pomiędzy mężczyznami są różnice światopoglądowe. György to zatwardziały wyborca Fideszu, dumny patriota, zatroskany postępującym zepsuciem Zachodu. Jakab jest z kolei liberałem, uważającym Orbána za dyktatora, przez którego kraj pogrążył się w nacjonalistycznym szaleństwie. Dialog pomiędzy bohaterami jest niemożliwy. Jedną z prób rozmowy kończy się spektakularną awanturą.

– Co mi przyszło do głowy, żeby gadać z wyborcą Orbána z wypranym mózgiem?

– Idź pan, zapytaj George’a Sorosa na jego głosować następnym razem!

ZAWŁASZCZONE PAŃSTWO

Rzeczywistość bohaterów jest przepełniona polityką. Linia podziałów społecznych jest szczególnie wyraźna, gdy mowa o tak wrażliwych kwestiach jak edukacja czy polityka historyczna. Skąd my to znamy, prawda? Pewnym kontrastem wobec dorosłych zaangażowanych w ideologiczny konflikt jest zachowanie Abła, który żyje w oderwaniu od polityki. Chłopiec nie deklaruje poparcia dla żadnej partii, cały świat przysłania mu miłość do Janki. Jest zdezorietowany, gdy niepostrzeżenie znaj-

duje się w centrum politycznej afery, nakręcaniej przez szukające sensacji media. W filmie nie ma jednak prostego podziału na złych i dobrych. György jest przepełniony nienawiścią. Ale reprezentujący demokratyczną opozycję Jakab także ma swoje przywary – zaniedbuje rodzinę, jest egocentryczny i nadmiernie przekonany o swojej nieomyślności. Odnosi się do Györgyego z pewną nonszalancją, aby nie powiedzieć – pogardą.

Zastanawiałem się, dlaczego Gábor Reisz nie jest dosadniejszy. Przecież mógłby ukazać, w jaki sposób demontowana jest w kraju praworządność, do czego doprowadziły rządy skrajnej prawicy. Ale to byłoby zbyt proste. Reisz konstruuje narrację w bardziej zniuansowany sposób.

„Moją misją było przedstawienie obu stron i zrozumienie ich historii i traum. Chciałem pokazać Węgry w 2022 roku, przeniknięte głęboką nienawiścią i to, że wszyscy jesteśmy wyczerpani tą nienawiścią” – powiedział w jednym z wywiadów.

Węgierski reżyser skupia się na tych, których polityka dotyczy najbardziej, czyli zwykłych obywatelach. „Wytłumaczenie wszystkiego” jest złożonym obrazem społeczeństwa, które nie potrafi się porozumieć – nawet wtedy, gdy tego chce. To obraz o rozpadzie więzi, braku komunikacji i nienawiści napędzanej strachem przed wyimaginowanymi wrogami. To nie tylko opowieść o Węgrzech, ale w ogóle o współczesnym świecie. ●

„Wytłumaczenie wszystkiego” w kinach od 13 września 2024 r.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34336819



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Burmistrz Otnia ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych stanowiących własność Gminy Otyń.

1. Lokalizacja i oznaczenie nieruchomości wg danych z rejestru gruntów:

Lp.	Numer działki	Powierzchnia działki/ha	Położenie	Numer KW	Termin zagospodarowania	Cena wywoławcza w zł netto	Kwota wadium
1.	554/50	0,6837	Otyń	ZG1N/00063181/6	brak	689 000,00	69 000,00
2.	554/52	0,4527	Otyń	ZG1N/00063181/6	brak	459 000,00	46 000,00

Nieruchomości opisane numerem ew. 554/50 i 554/52 zgodnie z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego wsi Konradowo i Otyń (część) uchwalonym przez Radę Miejską Otyń uchwałą Nr LI.68.2022 z dnia 27 października 2022 r. przeznaczone są pod tereny zabudowy usługowej, symbol - 2U.

Przetarg odbędzie się dnia 20 listopada 2024 r. o godz. 10⁰⁰ w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Otniu.

Osoba przystępująca do przetargu, winna wpłacić wadium w pieniądzu, w wysokości przypisanej do działki na konto bankowe - Bank Spółdzielczy w Nowej Soli nr 66 9674 0006 0000 0000 0680 0013 z zastrzeżeniem, iż **wpłata winna być uznana na rachunku gminy najpóźniej w dniu 15 listopada 2024 r. (w tytule wpłaty należy podać numer działki, imię i nazwisko osoby/osób kupującej/kupujących).** Jeśli nieruchomość ma być przedmiotem nabycia współmatrimonialnego wadium wpłacone musi być przez oboje małżonków.

Pełny tekst ogłoszenia o przetargu podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Otniu, opublikowanie w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej Urzędu. Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Otniu, ul. Rynek 1, 67-106 Otyń pokój nr 7, tel. 68 355 94 03.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34336869

W Sądzie Rejonowym Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w Wydziale I Cywilnym toczy się sprawa I Ns 1283/22 z wniosku Łukasza Lubińskiego o stwierdzenie nabycia spadku po Leszku Andrzeju Wysockim, zmarłym w dniu 11 października 2022 r. w Otowie, posiadającego ostatnie miejsce zwykłego pobytu w Poznaniu przy ul. Swoboda 46/2. Sąd wzywa wszystkich spadkobierców po zmarłym Leszku Andrzeju Wysockim, aby w terminie trzech miesięcy od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu i udowodnili swe prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

Informacja Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m. st. Warszawie S.A. o jakości wody wodociągowej w sierpniu 2024 roku										
Lp.	Wskaźnik, nazwa substancji	Jednostka	Zakład Centralny SUW Filtry		Zakład Centralny SUW Praga		Zakład Północny		Zawartość dopuszczalna	
			średnia	max	średnia	max	średnia	max	Polska*	WHO**
WSKAŹNIKI MIKROBIOLOGICZNE										
1.	Ogólna liczba mikroorganizmów w 22±2°C	jtk/1ml	–	1	–	3	–	0	bnz	–
2.	Bakterie grupy coli	jtk/100ml	–	0	–	0	–	0	0	–
3.	Escherichia coli	jtk/100ml	–	0	–	0	–	0	0	0
4.	Clostridium perfringens	jtk/100ml	–	0	–	0	–	0	0(*)	–
5.	Enterokoki	jtk/100ml	–	0	–	0	–	0	0	–
WSKAŹNIKI ORGANOLEPTYCZNE I FIZYKOCHEMICZNE										
6.	Mętność	NTU	<0,10	0,13	<0,10	0,20	<0,20	<0,20	1(*)	5(*)
7.	Barwa	mg Pt /l	<2	3	<2	4	<2	<2	(*)	15(*)
8.	Zapach	–	akcept.	akcept.	akcept.	akcept.	akcept.	akcept.	(*)	–
9.	Stężenie jonów wodoru (pH)	–	7,1	7,3	7,2	7,3	7,2	7,4	6,5÷9,5(*)	6,5÷8,0(*)
10.	Twardość	mgCaCO ₃ /l	–	206	–	204	–	219	60÷500	500(*)
11.	Przewodność	µS/cm	814	865	811	891	554	586	2500(*)	–
12.	Żelazo	µg/l	<20	<20	<20	<20	<20	<20	200	300
13.	Mangan	µg/l	<5	<5	<5	<5	<10	<10	50	100 ^(*)
14.	Chlorki	mg/l	138	168	135	146	–	26	250(*)	250(*)
15.	Amonowy jon	mg/l	<0,013	<0,013	<0,013	0,018	<0,026	<0,026	0,50	1,5(*)
16.	Azotany	mg/l	–	1,5	–	1,2	–	2,3	50	50(*)
17.	Azotyny	mg/l	–	<0,002	–	<0,002	–	<0,020	0,50	3(*)
18.	Utlenialność z KMnO ₄	mg O ₂ /l	<1,0	<1,0	<1,0	1,1	1,5	2,1	5,0	–
19.	Chlor wolny	mg/l	–(***)	–(***)	–(***)	–(***)	0,24	0,33	0,3(*)	0,3 ^(*)
20.	Chloryny	mg/l	–	0,25	0,26	0,29	–	0,42	–	0,7(*)
21.	Chlorany	mg/l	–	0,07	0,04	0,06	–	0,14	–	0,7(*)
22.	Suma chlorynów i chloranów	mg/l	–	0,32	0,30	0,35	–	0,56	0,7(*)	–
23.	Siarczany	mg/l	62	66	–	50	–	91	250(*)	250(*)
24.	Fluorki	mg/l	–	0,11	–	0,12	–	0,063	1,5	1,5
25.	Glin	µg/l	–	<20	–	–	–	<40	200	200 ^(*)
26.	Kadm	µg/l	–	<0,05	–	<0,05	–	<0,05	5	3
27.	Ołów	µg/l	–	<0,5	–	<0,5	–	<0,5	10	10
28.	Rtęć	µg/l	–	<0,10	–	<0,10	–	<0,10	1	6 ^(*)
29.	Nikiel	µg/l	–	1,0	–	1,3	–	0,6	20	70
30.	Miedź	mg/l	–	0,0014	–	0,0018	–	0,0026	2,0(*)	2,0
31.	Chrom	µg/l	–	<0,5	–	<0,5	–	<0,5	50	50
32.	Arsen	µg/l	–	<0,7	–	0,8	–	<0,7	10	10
TRİHALOMETANY										
33.	Chloroform	mg/l	–	<0,00006	–	<0,00006	–	0,0027	0,030	0,3
34.	Bromodichlorometan	mg/l	–	<0,00005	–	<0,00005	–	0,003	0,015	0,06
35.	Suma trihalometanów	µg/l	–	0,5	–	3,3	–	9,1	100	–
(†) Clostridium perfringens (łącznie ze sporami) należy badać w wodzie pochodzącej z ujęć powierzchniowych i mieszanych					(*) Wskaźniki(substancje), które wpływają na wygląd, smak i zapach wody – poziom akceptowalny przez konsumentów					
(†) Akceptowalny przez konsumentów i bez nieprawidłowych zmian					(†) Kryterium zdrowie – 5 mg/l;					
(†) Parametr powinien być uwzględniany przy ocenie agresywnych właściwości korozyjnych wody					(†) Pojedynczy parametr					
(†) W punkcie czerpalnym u konsumenta					(†) Krótkotwale działanie					
(†) Wartość dopuszczalna, jeżeli nie powoduje zmiany barwy wody spowodowanej agresywnością korozyjną wody					(†) Rtęć nieorganiczna					
bnz – bez nieprawidłowych zmian (Zaleca się, aby ogólna liczba mikroorganizmów nie przekraczała:					(†) Kryterium zdrowie – 400 µg/l					
– 100 jtk /1 ml w wodzie wprowadzanej do sieci wodociągowej,					(†) Kryterium zdrowotne – 900 µg/l					
– 200 jtk /1 ml w kranie konsumenta)										

* Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 07.12.2017 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz.U. z 2017 r., poz. 2294)
** Wytyczne WHO: „Guidelines for Drinking-water Quality”, fourth edition, Genewa 2011 r.
*** Do dezynfekcji wody stosowany jest dwutlenek chloru

„Analizując jakość wody w wodociągu warszawskim na wyjściach do sieci w miesiącu sierpniu 2024 r. na podstawie wyników przesłanych przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie S.A., Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w m.st. Warszawie stwierdza, że w wodzie na wyjściu z Zakładu Północnego (Stacja Strefowa) dwukrotnie odnotowano zwiększoną zawartość chloru wolnego. Wyższe stężenie chloru wolnego wynikało z zastosowania podwyższonej dawki dezynfektanta, w celu zabezpieczenia sieci wodociągowej przed wtórnym zanieczyszczeniem mikrobiologicznym i utrzymania właściwej jakości wody dostarczanej odbiorcom. Prowadzone badania w ramach monitoringu jakości wody w sieci wodociągowej w żadnym z punktów monitoringu w strefie zasilania Zakładu Północnego nie wykazały stężenia chloru wolnego w wodzie powyżej 0,3 mg/l. Tym samym został spełniony wymóg dopuszczalnego stężenia dezynfektanta pozostałego w wodzie w punkcie czerpalnym u konsumenta. Niniejszym jakoś wody wodociągowej w badanym zakresie odpowiada warunkom określonym w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2017 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz. U. z 2017 r., poz. 2294) jak również normom zalecanym przez WHO (Światową Organizację Zdrowia). Pod względem bakteriologicznym woda odpowiada wymaganiom sanitarnym.”

Informacja Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m. st. Warszawie S.A. o jakości wody wodociągowej w dzielnicy Wawer w sierpniu 2024 roku						
Lp.	Wskaźnik, nazwa substancji	Jednostka	SUW Radość	SUW Falenica	Zawartość dopuszczalna	
					Polska*	WHO**
WSKAŹNIKI MIKROBIOLOGICZNE						
1.	Ogólna liczba mikroorganizmów w 22±2°C	jtk/1ml	0	0	bnz	–
2.	Bakterie grupy coli	jtk/100ml	0	0	0	–
3.	Escherichia coli	jtk/100ml	0	0	0	0
4.	Enterokoki	jtk/100ml	0	0	0	–
WSKAŹNIKI ORGANOLEPTYCZNE I FIZYKOCHEMICZNE						
5.	Mętność	NTU	0,27	0,16	1(*)	5(*)
6.	Barwa	mg Pt / l	5	3	(*)	15(*)
7.	Zapach	–	akcept.	akcept.	(*)	–
8.	Stężenie jonów wodoru (pH)	–	7,4	7,4	6,5÷9,5(*)	6,5÷8,0(*)
9.	Przewodność	µS/cm	366	728	2500(*)	–
10.	Żelazo	µg/l	29	<20	200	300
11.	Mangan	µg/l	<5	<5	50	100 ^(*)
12.	Amonowy jon	mg/l	<0,013	<0,013	0,50	1,5(*)
13.	Chlor wolny	mg/l	0,29	0,24	0,3(*)	0,3 ^(*)
(*) Akceptowalny przez konsumentów i bez nieprawidłowych zmian (*) Parametr powinien być uwzględniany przy ocenie agresywnych właściwości korozyjnych wody (*) W punkcie czerpalnym u konsumenta (*) Wskaźniki(substancje), które wpływają na wygląd, smak i zapach wody – poziom akceptowalny przez konsumentów (*) Kryterium zdrowie – 400 µg/l (*) Kryterium zdrowie – 5 mg/l bnz – bez nieprawidłowych zmian						

* Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 07.12.2017 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz.U. z 2017 r., poz. 2294)
** Wytyczne WHO: „Guidelines for Drinking-water Quality”, fourth edition, Genewa 2011 r.

Informacja Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m. st. Warszawie S.A. o jakości wody wodociągowej w dzielnicy Wesoła w sierpniu 2024 roku						
Lp.	Wskaźnik, nazwa substancji	Jednostka	SUW Stara Miłosna	Hydrofornia OSP Centrum	Zawartość dopuszczalna	
					Polska*	WHO**
WSKAŹNIKI MIKROBIOLOGICZNE						
1.	Ogólna liczba mikroorganizmów w 22±2°C	jtk/1ml	10	1	bnz	—
2.	Bakterie grupy coli	jtk/100ml	0	0	0	—
3.	Escherichia coli	jtk/100ml	0	0	0	0
4.	Enterokoki	jtk/100ml	0	0	0	—
WSKAŹNIKI ORGANOLEPTYCZNE I FIZYKOCHEMICZNE						
5.	Mętność	NTU	0,10	0,23	1 ⁽¹⁾	5 ⁽²⁾
6.	Barwa	mg Pt /l	5	2	⁽¹⁾	15 ⁽²⁾
7.	Zapach	—	akcept.	akcept.	⁽¹⁾	—
8.	Stężenie jonów wodoru (pH)	—	7,3	7,6	6,5÷9,5 ⁽²⁾	6,5÷8,0 ⁽²⁾
9.	Przewodność	µS/cm	916	798	2500 ⁽¹⁾	—
10.	Żelazo	µg/l	<20	23	200	300
11.	Mangan	µg/l	<5	109	50	100 ^(2,4)
12.	Amonowy jon	mg/l	<0,013	0,04	0,50	1,5 ⁽²⁾
⁽¹⁾ Akceptowalny przez konsumentów i bez nieprawidłowych zmian ⁽²⁾ Parametr powinien być uwzględniany przy ocenie agresywnych właściwości korozyjnych wody ⁽³⁾ Wskaźniki(substancje), które wpływają na wygląd, smak i zapach wody – poziom akceptowalny przez konsumentów ⁽⁴⁾ Kryterium zdrowie – 400 µg/l bnz – bez nieprawidłowych zmian						

* Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 07.12.2017 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz.U. z 2017 r., poz. 2294)
** Wytyczne WHO: „Guidelines for Drinking-water Quality”, fourth edition, Genewa 2011 r.

„Analizując jakoś wody na wyjściach do sieci z poniższych stacji:

- Zakład Centralny SUW Radość;
- Zakład Centralny SUW Falenica;
- Zakład Centralny SUW Stara Miłosna;
- Zakład Centralny Hydrofornia OSP Centrum

w miesiącu sierpniu 2024 r., na podstawie wyników przesłanych przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie S.A., Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w m.st. Warszawie stwierdza jednorazowe przekroczenie wartości związków manganu na hydroforni OSP Centrum (109 µg/l), w pozostałym zakresie jakoś wody z powyższych wodociągów odpowiada warunkom określonym w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2017 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz. U. z 2017 r., poz. 2294), jak również normom zalecanym przez WHO (Światową Organizację Zdrowia). Pod względem bakteriologicznym woda odpowiada wymaganiom sanitarnym.”

Warszawa/34335904

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO o zawieszeniu postępowania

Zgodnie z art. 9, art. 10 § 1, art. 98 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r., poz. 572) – dalej Kpa, niniejszym zawiadamia się, że w dniu 28 sierpnia 2024 r. Wojewoda Mazowiecki wydał postanowienie Nr 1040/SAAB/2024 zawieszające na wniosek inwestora – PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa postępowanie w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej w celu realizacji inwestycji pn.:

Przebudowa linii kolejowych od stacji Warszawa Wschodnia do ul. Wybrzeże Szczecińskie oraz budowa nowej linii kolejowej łączącej linie kolejowe nr 7 i 9 wraz z budową, przebudową i rozbiorą obiektów budowlanych na odcinku od stacji Warszawa Wschodnia do ul. Wybrzeże Szczecińskie” realizowanej w ramach projektu: „Prace na linii średnicowej w Warszawie na odcinku Warszawa Wschodnia – Warszawa Zachodnia”.

Teren planowanej inwestycji obejmuje nieruchomości lub ich części na terenie Miasta Stołecznego Warszawy, na terenie dzielnic Praga Południe i Praga Północ.

Zgodnie z art. 98 § 2. k.p.a. „jeżeli w okresie trzech lat od daty zawieszenia postępowania żadna ze stron nie zwróci się o podjęcie postępowania, żądanie wszczęcia postępowania uważa się za wycofane”.

Ponadto, zgodnie z art. 36 k.p.a., w związku z art. 35 § 5. k.p.a. , informuję, że do terminów określonych w przepisach prawa dotyczących wydania decyzji o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości, w celu wykonania prac geologicznych, w tym geofizycznych, oraz zapewnienia dojazdu umożliwiającego ich wykonanie, nie wlicza się okresów zawieszenia postępowania oraz okresów opóźnień z przyczyn niezależnych od organu.

Akta przedmiotowej sprawy znajdują się do wglądu w Wydziale Infrastruktury i Rolnictwa Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, gdzie do czasu wydania orzeczenia, strony mogą się zapoznać z materiałem dowodowym w niej zgromadzonym.

Strona chcąc zapoznać się z aktami postępowania, może tego dokonać w siedzibie tutejszego organu na pl. Bankowym 3/5 pok. 7 w poniedziałek w godz. 13.00 – 16.00 lub w czwartek w godz. 8.00-12.00 **po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr 22 695-62-19. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane.** Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony.

WIR-I.747.2.1.2024.DR



Fundusze Europejskie
na Infrastrukturę,
Klimat, Środowisko

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Warszawa/34335760



co piątek
z „Wyborczą”

Sprawdź, co warto obejrzeć



WAG 1

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Zgodnie z art. 75e ust. 14, w związku z art. 89 i 90 ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o Centralnym Porcie Komunikacyjnym (Dz. U. z 2024 r. poz. 545 ze zm.), zgodnie z art. 9, art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r., poz. 572) – dalej Kpa, oraz art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112), niniejszym zawiadamia się, że w dniu 13 sierpnia 2024 r. została wydana przez Wojewodę Mazowieckiego decyzja Nr 110/SPEC/2024 o pozwoleniu na prace wstępne na rzecz:

inwestor: Centralny Port Komunikacyjny Sp. z o.o.
Al. Jerozolimskie 142B, 02-305 Warszawa

inwestycja: „budowa Centralnego Portu Komunikacyjnego wraz z urządzeniami i obiektami niezbędnymi do jego funkcjonowania”

Adres zamierzenia inwestycyjnego:

pow. grodziski, gm. Baranów, jedn. ew. nr 140503_2

Obręb 0005 Buszyce działki ew. nr: 235, 254, 255, 244, 36/1, 36/2, 321, 289/2, 42/2, 42/3, 32, 45, 46, 47/3, 47/1, 208, 283/1

Obręb 0007 Drybus działki ew. nr: 89, 74/2, 91, 96, 74/1, 74/4, 74/3, 74/5, 90, 86, 87

Obręb 0020 Strumiany Dolne działki ew. nr: 320, 383, 407, 485, 494, 286, 285, 257, 358, 437, 254, 300, 351, 363, 364, 366, 368, 283, 328, 329, 281, 284, 330, 282, 458, 249, 295, 345, 427, 478, 252, 298, 348, 212, 213/3, 214/2, 256, 357, 436, 484, 493, 73, 74, 423, 424, 555/2

Obręb 0023 Strumiany Górne działki ew. nr: 203/2, 2, 338/2, 343/2, 104, 28, 63, 64, 82, 9, 44, 232

Obręb 0021 Wyczółki działki ew. nr: 275/53, 276/21, 276/22, 140, 144/1, 143/1, 276/14, 275/17, 275/20, 275/23, 275/26, 275/29, 275/38, 275/41, 275/44, 275/47, 276/17, 276/20, 276/25, 276/26, 276/28, 276/29, 276/10, 276/11, 276/5, 276/6, 275/1, 276/1, 275/16, 275/19, 275/22, 275/25, 275/15, 275/18, 275/21, 275/24, 275/27, 275/30, 275/33, 275/36, 275/39, 275/42, 275/45, 275/48, 275/51, 276/15, 276/18, 208, 209, 216, 218, 276/12, 45/6, 42/6, 122/3, 123/1, 206, 207, 275/28, 275/31, 275/37, 275/40, 275/43, 275/46, 275/49, 276/16, 275/52, 275/34, 124/1, 124/2, 122/1, 276/19, 276/24, 276/27, 275/32, 275/50, 276/23, 219, 217, 276/13, 275/35, 153/1, 32/2, 35, 186/1, 211, 213, 160, 155, 226, 265, 267

pow. żyrardowski, gm. Wiskitki, jedn. ew. nr 143805_5

Obręb 0006 Duninopol działki ew. nr: 41, 90, 95, 18, 20, 75, 98, 70, 29, 71, 87, 72, 30, 15, 86, 57, 60, 61, 7, 12, 79, 40, 3, 6, 73, 74

Obręb 0022 Nowy Oryszew działki ew. nr: 11, 92, 6, 34, 4/4, 41/1, 47, 68, 99, 100, 103, 21, 46, 69, 72, 73, 104

Obręb 0024 Podbuszyce działki ew. nr: 65/1, 65/2, 65/3, 65/4, 65/5, 65/6, 65/7, 65/8, 65/17, 65/18, 65/19, 65/20, 65/21, 65/22, 65/23, 18

Obręb 0025 Podoryszew działki ew. nr: 36, 22/2, 24, 26, 6, 33, 12, 23, 2, 3

pow. żyrardowski, gm. Wiskitki, jedn. ew. nr 143805_5

Obręb 0011 Mauryców działki ew. nr: 34/2, 83, 16/6, 15, 69/4, 68, 14/4, 19/2, 72, 4

Obręb 0018 Pawtówek działki ew. nr: 37/1, 64, 69, 71, 36, 44/1, 46, 47

Obręb 0022 Skrzew działki ew. nr: 149/5, 102, 157, 156/4, 155/3, 155/4, 155/6, 156/2, 96, 150, 122, 32, 128, 129, 149/2, 64/2, 70, 158, 159/1, 160/2, 162, , 44/2, 43/2, 17, 25, 44/1, 43/1, 58, 29, 103/1, 168, 164/2, 149/3

Akta przedmiotowej sprawy wraz z decyzją znajdują się do wglądu w Wydziale Infrastruktury i Rolnictwa Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa.

Strona chcąc zapoznać się z decyzją oraz aktami postępowania, może tego dokonać w siedzibie tutejszego organu na Pl. Bankowym 3/5 pok. 14 w poniedziałek w godz. 13.00 – 16.00 lub w czwartek w godz. 8.00 – 12.00 **po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr 22 695-62-19. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane.** Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony.

Treść decyzji zostanie udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej tutejszego urzędu od dnia **16 września 2024 r. do dnia 30 września 2024 r.**

Zawiadomienie albo doręczenie w drodze obwieszczenia, zgodnie z art. 90 ust. 2 ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o Centralnym Porcie Komunikacyjnym uważa się za dokonane po upływie 14 dni, od dnia publicznego ogłoszenia w niniejszej sprawie.

Data publicznego obwieszczenia: **16 września 2024 r.**

WIR-I.747.7.14.2023.DR

Warszawa/34334635

**Zarząd Dzielnicy Mokotów
m.st. Warszawy oraz
Zakład Gospodarowania
Nieruchomościami
w Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy
informują,**

**że na Elektronicznej Tablicy Ogłoszeń
(https://eto.um.warszawa.pl/)
oraz w siedzibie ZGN przy ulicy
Irysowej 19 w Warszawie zostały
wywieszone na okres 21 dni:**

Wykaz pomieszczeń gospodarczych przeznaczonych do najmu na rzecz dotychczasowych najemców na okres 3 lat,

Wykaz lokali użytkowych przeznaczonych do najmu na rzecz dotychczasowego podmiotu na okres 10 lat (247/2024),

Wykaz lokali użytkowych przeznaczonych do najmu na rzecz dotychczasowego podmiotu na okres 3 lat (248/2024),

Wykaz lokali użytkowych (garaży) przeznaczonych do najmu na rzecz dotychczasowych najemców na okres 5 lat,

Wykaz lokali użytkowych przeznaczonych do najmu na rzecz dotychczasowych najemców na okres 10 lat (296/2024),

Wykaz lokali użytkowych przeznaczonych do oddania do używania na potrzeby Zespołu Żłobków m.st. Warszawy (301/2024),

Wykaz zwolnionych lokali użytkowych (garaży) przeznaczonych do najmu na okres 3 lat (304/2024),

Wykaz lokali użytkowych (garaży, stanowisk postojowych) przeznaczonych do najmu na rzecz dotychczasowych najemców na okres 5 lat (305/2024)

oraz Wykaz lokali użytkowych (stanowisk postojowych) przeznaczonych do najmu na rzecz dotychczasowego najemcy na okres 5 lat (306/2024).

Jednocześnie zapraszamy do udziału w aktualnie ogłoszonych konkursach na najem lokali użytkowych (w tym garaży, boksów motocyklowych i miejsc postojowych).

W siedzibie ZGN przy ul. Irysowej 19 w Warszawie wywieszone są także wykazy lokali użytkowych, pomieszczeń gospodarczych i garaży przeznaczonych do najmu w drodze indywidualnych negocjacji. Powyższe wykazy oraz ogłoszenia konkursowe umieszczone są na stronach internetowych pod adresami: www.zgnmokotow.waw.pl oraz mokotow.um.warszawa.pl.

Warszawa/34336763

Prezydent Miasta Radomia
informuje, że w Urzędzie Miejskim
w Radomiu, przy ul. Kilińskiego 30

zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024r., poz. 1145), na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Radomia, przeznaczanej do oddania w najem na czas określony, położonej w Radomiu przy ul.: **Komunalnej** (obr. 0032, ark. 141), grunt o pow. 111 m² – stanowiący część działki oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków miasta Radomia nr 714/37 o pow. 18 876 m². Dla w/w nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta Nr RA1R/00087157/2.

Radom/34337009



co piątek
z „Wyborczą”

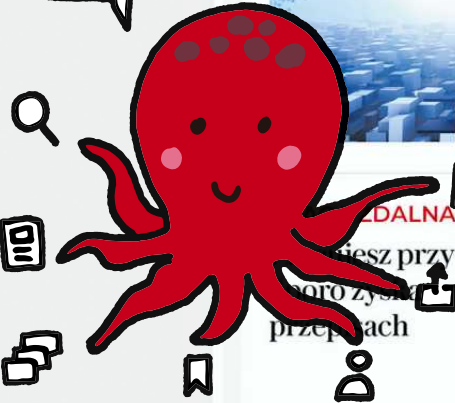
Sprawdź,
co warto
obejrzeć



Sprawdź, jak wygodnie
czyta się w **Aplikacji
Wyborczej**



POZNAJ WSZYSTKIE
FUNKCJE APLIKACJI!



wyborcza



PIENIĄDZE

Ile kosztuje miłość?
Nawet 800 zł na nowe relacje.
Ale kiedy jesteś w związku,
możesz oszczędzić



NOWE TECHNOLOGIE

Sztuczna inteligencja
już oszukuje i manipuluje
ludźmi - piszą naukowcy



...ZDALNA
...jesz przy komputerze?
...oro zyska
...na nowych
...przepach





Prezydent Wrocławia

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej we Wrocławiu w rejonie:

ul. Grajewskiej;

obręb: Kowale, AM-13, dz. nr 34/11;
GPS: N: 51.12873, E: 17.10383;
pow. działki: 1406 m²;
KW nr: WR1K/00451604/0;
Przeznaczenie w mpzp: zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, usługi.
Cena wywoławcza: 790 000,00 zł;
Wadium: 70 000,00 zł;
Podatek VAT doliczony zostanie do ceny ustalonej w przetargu.

Wadium uczestnicy przetargu powinni wpłacić najpóźniej do dnia 22 listopada 2024 r. na konto: Gmina Wrocław, pl. Nowy Targ 1-8, 50-141 Wrocław – nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali 215 o godz. 10⁰⁰ dnia 29 listopada 2024 r.



Pełną informację dotyczącą nieruchomości oraz warunków uczestnictwa w przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8. Ogłoszenie o przetargu dostępne jest również w Internecie, na stronach Urzędu Miejskiego Wrocławia: gn.um.wroc.pl oraz pod adresem www.bip.um.wroc.pl

Informacje o nieruchomości można uzyskać w Dziale Przetargów i Promocji Nieruchomości Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8, pok. 126, tel. +48-71-777-72-83 do 84, e-mail: wns@um.wroc.pl

Prezydent Wrocławia ma prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

Kraj/34335686

ZARZĄD POWIATU KUTNOWSKIEGO

ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Powiatu Kutnowskiego

1. Przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość gruntowa zabudowana, położona w obrębie Nowa Wieś, gminie Kutno, oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr 57/2 o powierzchni 0,6576 ha uregulowana w księdze LD1K/00058186/0 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Kutnie.
2. Trzeci ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości oznaczonej jako działka nr 57/2 o powierzchni 0,6576 ha. odbędzie się w siedzibie Starostwa Powiatowego w Kutnie przy ulicy Kościuszki 16, w Kutnie (sala konferencyjna) w dniu 26 listopada 2024 r. o godzinie 10.00.
3. Cena wywoławcza nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 57/2 wynosi 761 000,00 zł (słownie: siedemset sześćdziesiąt jeden tysięcy złotych).
4. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w pieniądzu w terminie do dnia 19 listopada 2024 r. na konto Starostwa Powiatowego w Kutnie – Bank PKO SA 54 1240 3190 1111 0010 3126 5576, w wysokości 38 050,00 zł tj. 5% ceny wywoławczej. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu wymaganej kwoty na rachunek Starostwa Powiatowego w Kutnie.
5. Ogłoszenie o przetargu na sprzedaż nieruchomości wymienionej w pkt. 1:
 - wywieszono na tablicach ogłoszeń w siedzibach Starostwa Powiatowego w Kutnie (99-300 Kutno, ul. Kościuszki 16 oraz 99-301 Kutno, ul. Królowej Jadwigi 7);
 - opublikowano na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Kutnie (www.powiatkutno.eu)
 - opublikowano w Biuletynie Informacji Publicznej (bip.powiatkutno.eu)
6. Blizszych informacji na temat przetargu i wymaganych dokumentów udzielają pracownicy Wydziału Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Kutnie przy ulicy Królowej Jadwigi 7 w Kutnie, pokój nr 11 (tel. 24 355 47 02) w godzinach pracy urzędu : poniedziałek – piątek od 7⁰⁰ do 15⁰⁰.

Kraj/34336771

Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, I Wydział Cywilny ogłasza, że w tut. Sądzie w I Wydziale Cywilnym pod sygn. I.Ns 727/23 toczy się postępowanie z wniosku Wiesławy Jóskowiak, Alicji Gancarz i Przemysława Mnjeżyńskiego o stwierdzenie nabycia spadku po: - Mieczysławie Janie Mnjeżyńskim, nazwisko rodowe Mnjeżyński, synu Jana i Pelagii, zmarłym 15 czerwca 2007 roku w Poznaniu, którego ostatnie miejsce zwykłego pobytu znajdowało się w Poznaniu; - Krystynie Mnjeżyńskiej, nazwisko rodowe Karolewska, córce Edmunda i Marii, zmarłej 5 września 2014 roku w Puszczykowie, której ostatnie miejsce zwykłego pobytu znajdowało się w Poznaniu; - Marku Mnjeżyńskim, nazwisko rodowe Mnjeżyński, synu Mieczysława i Krystyny, zmarłym 7 marca 2016 roku w Poznaniu, którego ostatnie miejsce zwykłego pobytu znajdowało się w Poznaniu. Sąd wzywa spadkobierców Mieczysława Jana Mnjeżyńskiego, Krystyny Mnjeżyńskiej oraz Marka Mnjeżyńskiego, aby zgłosili się do Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, Wydziału I Cywilnego, do sprawy I.Ns 727/23 w terminie 3 miesięcy od ukazania się tego ogłoszenia i udowodnili swe prawa do spadku po Mieczysławie Janie Mnjeżyńskim, Krystynie Mnjeżyńskiej oraz Marku Mnjeżyńskim w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku po wyżej wymienionych.

Kraj/34336870

W KAŻDY WTOREK Z „WYBORCZĄ”

MÓJ BIZNES wyborcza



IF-I.7840.5.3.2024.PP

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowych

Zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 13 ust. 4 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych (Dz. U. z 2023 r. poz. 1680 z późn. zm.) - zwanej dalej *ustawą* oraz art. 10, art. 49 i art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j.: Dz. U. z 2024 r. poz. 572),

zawiadamiam

że na wniosek **PGE Dystrybucja S.A., ul. Garbarska 21a, 20-340 Lublin** złożony w dniu 20 sierpnia 2024 r. (uzupełniony w dniu 10 września 2024 r.) przez pana Mateusza Kmiecica – pełnomocnika, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę strategicznej inwestycji towarzyszącej w zakresie sieci przesyłowych dla inwestycji pn.:

Przebudowa linii 110 kV Tomaszów Południe – Lubaczów na odcinku od stupa nr 8/3 (bez stupa) do stupa nr 20 (bez stupa) oraz od stupa nr 21 (bez stupa) do granicy województwa lubelskiego w ramach realizacji zadania inwestycyjnego pn.: ” Opracowanie dokumentacji projektowej na przebudowę linii 110 kV Tomaszów Południe – Lubaczów”,

zlokalizowanej na wskazanych poniżej nieruchomościach, bądź ich częściach, położonych w województwie lubelskim, powiat tomaszowski na terenie następujących gmin:

gmina Tomaszów Lubelski, obręb - 0009 Łaszczówka-Kolonia, jednostka ewidencyjna: 061811_2 Tomaszów Lubelski:

Numer działki	Nr księgi wieczystej
231/4	ZA1T/00086088/8
232	ZA1T/00022180/7
233	ZA1T/00029619/3
234	ZA1T/00034236/2
235	-
236	ZA1T/00034236/2
237	-
287	ZA1T/00056742/2
286	ZA1T/00025440/9
285	-
284/2	-
283/2	ZA1T/00056742/2
282/2	ZA1T/00016385/9
281/2	ZA1T/00087808/9
280/3	ZA1T/00056742/2
279/4	ZA1T/00032096/4
278/4	ZA1T/00052338/9
277/4	ZA1T/00086355/1
276/4	ZA1T/00045966/8
275/3	ZA1T/00018922/0
274/3	ZA1T/00018922/0

273/3	ZA1T/00038466/1
272/3	ZA1T/00079438/5
307/3	ZA1T/00068553/7
319	ZA1T/00038614/4
320/4	ZA1T/00021204/5
320/3	ZA1T/00021204/5
320/2	-
321	ZA1T/00071812/5
322	ZA1T/00020521/6
332/4	ZA1T/00068553/7

gmina Tomaszów Lubelski, obręb - 0005 Jeziernia ark 4, jednostka ewidencyjna: 061811_2 Tomaszów Lubelski:

Numer działki	nr księgi wieczystej
641	ZA1T/00017194/0
642	ZA1T/00084102/9
643	ZA1T/00087895/5
644	-
696/3	ZA1T/00074802/3
741/2	ZA1T/00077122/3
742/2	-
743/2	ZA1T/00035360/7
744/2	-
745/1	ZA1T/00052174/1
745/2	ZA1T/00018228/5
746	ZA1T/00034635/9
747	ZA1T/00032470/0
748	ZA1T/00022509/0
749	-
750	ZA1T/00082823/5
751	-
752	-
753	ZA1T/00049876/8
754	ZA1T/00059367/0
755	ZA1T/00053946/1
756	-
757	ZA1T/00048136/2
790	ZA1T/00032470/0
803/3	ZA1T/00074802/3
837	-
838	ZA1T/00032470/0
843/3	ZA1T/00074802/3
863	ZA1T/00084822/2
864	ZA1T/00073948/1
866/3	ZA1T/00025474/6
867/3	-
868/3	ZA1T/00015499/4
869/5	ZA1T/00016088/7
869/8	ZA1T/00016266/9
871/3	ZA1T/00053310/4
872	ZA1T/00085639/9
874/3	ZA1T/00084822/2

875/3	ZA1T/00053310/4
876/3	ZA1T/00080908/1
877/3	ZA1T/00080908/1
878/2	ZA1T/00054722/2
882/16	ZA1T/00042821/9
882/24	ZA1T/00046968/9
882/4	ZA1T/00056742/2
882/5	ZA1T/00083448/9
884	ZA1T/00083448/9
885	-
886	ZA1T/00078952/7
887	ZA1T/00079247/9
888	ZA1T/00045332/5
889	-
890	ZA1T/00073980/7
891	ZA1T/00079829/3
892	ZA1T/00014326/4
893/3	ZA1T/00047558/9
893/4	ZA1T/00047558/9
893/2	ZA1T/00083620/9
974	ZA1T/00074802/3

gmina Tomaszów Lubelski, obręb - 0005 Jeziernia ark 2, jednostka ewidencyjna: 061811_2 Tomaszów Lubelski:

1271	ZA1T/00086563/2
------	-----------------

gmina Bełżec, obręb - 0001 Bełżec, jednostka ewidencyjna: 061802_2 Bełżec:

Numer działki	nr księgi wieczystej
873	-
877	ZA1T/00046374/8
814	-
852	ZA1T/00064317/3
850	-
833	-
823	ZA1T/00070711/0
824	ZA1T/00068395/1
817	ZA1T/00087758/3
829	ZA1T/00084323/4
826	-
808	ZA1T/00056736/7
575	-
517	ZA1T/00071407/3
518	ZA1T/00064692/5
520	ZA1T/00024689/9
525	ZA1T/00033473/8
530	ZA1T/00037618/5
531	ZA1T/00063343/7
532	ZA1T/00063343/7
533	ZA1T/00067862/9
535	ZA1T/00026902/3
541	ZA1T/00055563/6

542	ZA1T/00055563/6
546	ZA1T/00047741/9
549	ZA1T/00087785/1
556	ZA1T/00080900/5
560	ZA1T/00022137/1
561	ZA1T/00039202/0
565	ZA1T/00034359/0
566	ZA1T/00034359/0
568	ZA1T/00057221/1
569	ZA1T/00025477/7
772	ZA1T/00056753/2
596/3	ZA1T/00049752/3
596/4	ZA1T/00049752/3
596/5	ZA1T/00049752/3
597	ZA1T/00037569/6
599	ZA1T/00050140/0
1754	ZA1T/00049753/0
1755	ZA1T/00080137/5
2475	ZA1T/00055016/7
2433	-
2663	ZA1T/00055016/7
2477	-
2478	ZA1T/00075903/8
2479	ZA1T/00050106/0
2480	-
2481	ZA1T/00064897/2
2482	ZA1T/00025477/7
2483	ZA1T/00081149/9
2484	ZA1T/00061630/2
2485	ZA1T/00050144/8
2486	ZA1T/00044701/6
2432	ZA1T/00074095/3
2431	ZA1T/00079305/4
2430	ZA1T/00028221/9
2428	ZA1T/00077797/5
2424	ZA1T/00074433/5
2423	ZA1T/00074433/5
2421	ZA1T/00044848/8
2420	ZA1T/00047308/2
2418	ZA1T/00084444/8
2416	ZA1T/00039202/0
2414	ZA1T/00054478/6
2412	ZA1T/00057125/8
2413	ZA1T/00019016/3
2410	ZA1T/00077080/6
2409	ZA1T/00036742/6
2407	ZA1T/00087648/9
2406	ZA1T/00043473/1
2404	-
2397	-
2395	ZA1T/00085402/9
2394	ZA1T/00049528/4
2393	ZA1T/00014927/7

2391	ZA1T/00025864/7
2389	ZA1T/00031923/4
2387	ZA1T/00080674/1
2385	ZA1T/00049291/3
2379	ZA1T/00064926/5
2375	ZA1T/00086737/3
2372	ZA1T/00063609/0
2368	ZA1T/00087845/0
2367	ZA1T/00034819/3
2361	ZA1T/00026283/7
2360	-
2359	-
2358	ZA1T/00039655/0
2347	ZA1T/00069722/0
2346	ZA1T/00037569/6
2345	ZA1T/00025477/7
2336	ZA1T/00071957/3
2335	ZA1T/00071957/3
2334	-
2333	ZA1T/00032118/5
2332	ZA1T/00075461/7
2242	-
2260	-
2261	ZA1T/00046626/0
2514	-
2286	-
2287	ZA1T/00066444/6
2285	-
2265	ZA1T/00050735/8
2266	ZA1T/00015695/8
2267	-
2268	ZA1T/00067022/9
2269	-
2270	ZA1T/00078969/9
2271	-
2194	-
2239	-
2238	-
2234	ZA1T/00054194/1
2237	-
2236	-

gmina Bełżec, obręb - 0005 Brzeziny, jednostka ewidencyjna: 061802_2 Bełżec:

Numer działki	nr księgi wieczystej
25	ZA1T/00079332/2
24	ZA1T/00086259/8
31	ZA1T/00066874/9
282/1	ZA1T/00044481/7
287	ZA1T/00062888/2
288	ZA1T/00015828/0
289	-
300	ZA1T/00068320/5

Obszar oddziaływania obiektu, o którym mowa w art. 3 pkt 20 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - *Prawo budowlane* (Dz. U. z 2024 r. poz. 725 z późn. zm.), obejmuje nieruchomości: **gmina Tomaszów Lubelski, jednostka ewidencyjna: 061811_2 Tomaszów Lubelski:**

obręb - 0009 Łaszczówka-Kolonia: 238, 271/3, 326.

obręb - 0005 Jeziernia ark 4: 640, 645, 740/2, 789, 791, 862, **ark 2:** 865, 1270/5.

gmina Bełżec, , jednostka ewidencyjna: 061802_2 Bełżec:

obręb - 0001 Bełżec: 516, 2259, 2264, 2272.

obręb - 0005 Brzeziny: 15/1.

Zgodnie z art. 7 ust. 4 ustawy w związku z art. 13 ust. 4 ustawy, w przypadku zbycia lub przeniesienia wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkownika wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę, po doręczeniu zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę, nabywca i zbywca są zobowiązani do zgłoszenia Wojewodzie Lubelskiemu (Wydział Infrastruktury) danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego. Brak dokonania powyższego zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

Informacje dotyczące niniejszego postępowania można uzyskać w Wydziale Infrastruktury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro: telefonicznie lub osobiście po uprzednim umówieniu wizyty (poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek w godzinach 9⁰⁰ do 14⁰⁰). Adresy do korespondencji: ul. Spokojna 4, 20-914 Lublin lub elektroniczna skrzynka podawcza (ePUAP): / luwwlublinie/ezd.

Numer telefonu do kontaktu: (81) 742-44-88.

Stosownie do art. 49 *kpa* zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne ogłoszenie poprzez obwieszczenie na tablicy ogłoszeń w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego, a także na tablicy ogłoszeń i w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Tomaszów Lubelski, Gminy Bełżec oraz w prasie o zasięgu ogólnopolskim.

Data publicznego obwieszczenia: **16.09.2024 r.**

Z up. Wojewody Lubelskiego
-/-
Aneta Ciesielczuk
Z-ca Dyrektora Wydziału Infrastruktury
/podpisano elektronicznie/

Kraj/34336317

A jednak się kręci

Ostateczny sens piłki nożnej

Nie łudźcie się – głównym celem nie jest strzelanie pięknych goli, wygrywanie meczów czy gromadzenie trofeów. To zaledwie przyziemne skutki uboczne futbolowego przemysłu.

Stec



Najbardziej kuriozalną fabułą na rynku transferowym minionego lata podarował nam niejaki Victor Osimhen, były król strzelców ligi włoskiej i czołowy napastnik na świecie, który w poszukiwaniu lepszego życia miotał się, jakby jego ruchami zarządzał jednoreki bandyta.

Uciekał z Napoli do ligi angielskiej, potem do saudyjskiej, kolejne negocjacje zrywano – także z winy klubu sprzedającego, chcącego zarobić jak najwięcej – aż wreszcie Nigeryjczyk osiadł w Galatasaray Stambul. Był jedną nogą w najsilniejszych rozgrywkach, następnie zaglądał do peryferyjnych (choć bogatych), by ostatecznie przystać na ofertę ze średnich, ze sportowego punktu widzenia wykonał krok wstecz. Jak 25-letni piłkarz, który rozsądnie planuje karierę, może w ogóle rozważać tak skrajnie odmienne opcje? Absurd, historia wyjęta ze snu obłąkanego.

Ciągnęła się przez całe lato, relacjonowana 25 godzin na dobę przez osiem dni w tygodniu, a podnieceni kibice śledzili ją z zapartym tchem, podobnie jak tysiące innych tzw. sag transferowych. Kiedy bowiem kończy się sezon i boiska zamierają, futbol wcale nie nieruchomiej. Przeciwnie, dopiero wtedy zaczyna się dziać – rozkręca się gigantyczny handel żywym towarem, kluby przerzucają zawodników kompulsywnie i konwulsyjnie, eksperci analizują, kto będzie miał drużynę słabszą, a kto silniejszą, wydają nawet wyroki o tym, kto lato transferowe „wygrał”, a kto „przegrał”. Dyrdymał z poważnymi minami, choć wiadomo, że transfery zasadniczo się nie udają – nie sposób też przewidzieć, który wypali, który okaże się średnim i śladowo wpływającym na wyniki (miażdżąca większość!), którego z nowych piłkarzy prezesi, trenerzy oraz fani będą wkrótce wyklinać jako głębokie rozczarowanie. I odsprzedadzą kolejnemu pracodawcy, by zawodził gdzie indziej.



• Nigeryjski piłkarz Victor Osimhen, bohater najbardziej absurdalnej historii transferowej 2024 roku FOT. ABDULHAMID HOSBAS / ANADOLU VIA GETTY IMAGES

We wszechogarniającej ściemnie uczestniczą wszyscy – oceniają sensowność pozyskania lub oddania gracza, kierując się kryteriami merytorycznymi, czyli sportowymi, w każdej transakcji doszukują się logiki lub jej braku, próbują odgadnąć intencje dyrektora sportowego czy trenera. To albo naiwność, albo cynizm. Transfer stał się bowiem celem samym w sobie, podstawą futbolowego przemysłu rozrywkowego. Nie chodzi o to, żeby drużynę wzmocnić, tylko żeby ją nieustannie wzmacniać.

Jak działa system? Ludzkość bzikuje na punkcie wgapienia się w kopanie piłki przez biegających po trawie młodych – nie wymądrzam się, sam bzikuję – więc futbol zalewają coraz trudniej policzalne ilości pieniędzy. Płyną z praw do transmisji telewizyjnych, z biletów i gadżetów, od reklamodawców i sponsorów – przepraszam, „partnerów” – od uprawiających sportwashing dyktatorów, od zamożnych mecenasów finansujących zabawę dla przyjemności lub prestiżu. Kupa szmalu, który trzeba wydać. I wtedy zaczyna się żmudna praca.

Odpowiedzialni za politykę personalną klubu muszą kupować, bo inaczej zostaną zmasakrowani przez kibiców, komentatorów, szefów – za bezczynność, brak inicjatywy, niekompetencję. Księgowi kibicują handlowa-

Zawodników nie kupuje się po to, by wygrywać więcej meczów, lecz mecze rozgrywa się po to, żeby między sezonami kupować zawodników. Oto podstawa futbolowej gospodarki, tłuściutki kasek PKB, ostateczny sens piłki nożnej i kres jej ewolucji

niu, bo dzięki temu wygładzają bilanse. Zawodnik chętnie zmienia pracę (to jedna z najbardziej mobilnych grup zawodowych na Drodze Mlecznej), bo najwięcej zarabia właśnie przy zawieraniu kontraktu z nową firmą – otrzymuje pokąźną sumę za „podpis”, więc jeśli powodują nim przede wszystkim względy ekonomiczne, powinien przeprowadzać się możliwie najczęściej, najlepiej co sezon. Reprezentujący go menedżer obławia się na prowizjach od transferów, zatem w jego interesie leży nakłanianie klienta, by krążył po rynku bez ustanku, jak świadek Jehowy wśród bezbożników. Wymowne dane z ligi angielskiej – tamtejsze kluby przeznaczyły tego lata na transfery dwa miliardy funtów, z czego około 500 mln, czyli jedną czwartą, pochło-

nęły wydatki na negocjujących umowy pośredników.

Słowem, interes ma się kręcić. Zawodników nie kupuje się po to, by wygrywać więcej meczów, lecz mecze rozgrywa się po to, żeby między sezonami kupować zawodników. Oto podstawa futbolowej gospodarki, tłuściutki kasek PKB, ostateczny sens piłki nożnej i kres jej ewolucji – następnego etapu nie będzie, można tylko udoskonalać aktualny ideał. Spraszać do tzw. ekstraklasy kolejnych anonimowych przeciętniaków ze Słowacji, Portugalii i Trapezfiku, jeszcze intensywniej przekopywać ich z klubu do klubu, skuteczniej przeżuwać datki od Canal+ i hojnych samorządów. Szmal musi być w ruchu, żeby rozplywać się w kieszeniach milionów ludzi należących do środowiska, chciwość jest dobra.

Komu zatem strzela czasami do głowy, że w piłce nożnej działa się nieracjonalnie, ten tkwi w błędzie grubym jak portfel szejka. Na pozornym transferowym chaosie korzystają wszyscy, także sportowe media – nie istnieje temat łatwiejszy do omawiania, można do woli rozpylać zasłyszane półprawdy, plotki i wierutne bzdury, nawet ci dbający o wiarygodność mogą działać swobodnie, jeśli swoje arcytajne, ekskluzywne informacje oblepią bezpiecznikami w rodzaju „prawdopodobnie”, „podobno”, „nie pewnego, ale coś jest na rzeczy”. Jeśli nieweryfikowalne doniesienia wzajemnie się wykluczają, to też nie ma znaczenia, bo temu, kto nie trafił, czytelnicy szybko zapomną, a ten, kto czasami trafi, awansuje na wtajemniczonego, który wie więcej, dostarcza hektolitry klików, wypada mu ufać.

Jak bowiem liczba dokonywanych transferów zmierza ku nieskończoności, tak dawno tę barierę przekroczyła liczba transferów niedokonanych. Sam Victor Osimhen przeszedł tego lata do Paris Saint-Germain, Arsenalu, Chelsea, Al-Ahli oraz Galatasaray. I nie powiedział ostatniego słowa, w kolejną podróż po świecie realnym i portalowo wirtualnym wyruszy już w styczniu. ●

Rafat Stec

wyborcza.pl

• Więcej czytaj na Wyborcza.pl/sport

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34336116

NARODOWE CENTRUM NAUKI

OGŁASZA KONKURSY:

- **OPUS 28+LAP/Weave** na projekty badawcze, obejmujący również projekty realizowane we współpracy LAP w ramach programu Weave
- **SONATA 20** na projekty badawcze realizowane przez osoby posiadające stopień naukowy doktora
- **BiodivTransform** na projekty badawcze dotyczące różnorodności biologicznej i zmian transformacyjnych

Szczegółowe informacje dostępne są na stronie www.ncn.gov.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34336826



Burmistrz Miasta i Gminy Cybinka

ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż na własność działek niezabudowanych położonych w Urzędzie o nr:

- 200/1 o pow. 1.0587 ha – cena wywoławcza 657 000,00 zł, wadium 66 000,00 zł KW nr ZG1K /00031991/1, przeznaczenie terenu wg studium – tereny zainwestowane, przeznaczone do rehabilitacji i uzupełnień oraz tereny, które mogą być przeznaczone do zainwestowania.
- 202 o pow. 0.9185 m² – cena wywoławcza 570 000,00 zł, wadium 57 000,00 zł KW nr ZG1K /00025764/6, przeznaczenie terenu wg studium - tereny zainwestowane, przeznaczone do rehabilitacji i uzupełnień oraz tereny, które mogą być przeznaczone do zainwestowania.

Termin I przetargu wyznaczony był na 22.08.2024 r. Zakup działek zwolniony jest z podatku VAT. Przetarg odbędzie się w dniu 21.11.2024 r. o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miejskiego w Cybince. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium, najpóźniej do dnia 18.11.2024 r.

Pełną informację dotyczącą nieruchomości zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego ul. Szkolna 5, Cybinka. Ogłoszenie dostępne jest na stronie internetowej www.cybinka.pl. Szczegółową informację można uzyskać w Referacie Gospodarowania Nieruchomościami, Mieniem Komunalnym i Środowiska pok. 10 A, tel. 683911440 wew. 7.

wyborcza

REDAKCJA ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
Telefon: 22 555 66 00 (czynny w dni powszednie w godz. 10-17);
E-mail: redakcja@wyborcza.pl

Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl
REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCY: Aleksandra Sobczak, Bartosz T. Wieliński
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Urko
GRAFIKI: Magdalena Birska, Paweł Kapusta, Tomasz Lebioda, Paweł Lubowicz, Agata Łuszcz, Jakub Piotrowski, Łukasz Rudnikowski
PORTRETY AUTORÓW: Agata Marszałek
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455
Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW

Kolportaż: Problemy z dostępnością „Wyborczej” lub z właściwą mutacją lokalną, informacje o możliwości kupienia dodatku: kolportaz@wyborcza.pl
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych: facebook.com/wyborcza, twitter.com/gazeta_wyborcza, instagram.com/gazeta_wyborcza

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZES ZARZĄDU: Wojciech Bartkowiak
CZŁONKOWIE ZARZĄDU: Mikołaj Chrzan, Joanna Kwas

REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Marta Gądek
Biuro reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DRUK: Wyborcza sp. z o.o.
ISSN 0860-908X
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.





◀ **Przejście graniczne Chałupki – Bohumin**
FOT. DOMINIK GAJDA /
AGENCJA WYBORCZA.PL

▶ **Elektrownia wodna Głębinów na Nysie Kłodzkiej**
FOT. ŁUKASZ CYNAL-
LEWSKI / AGENCJA
WYBORCZA.PL



**Jest gorzej
niż podczas
powodzi
tysiąclecia**

MIESZKANIEC ŁĄDKA-ZDRÓJU

2 RP

